

ANALEKTA SANDECKIE

do XVI. i XVII. wieku



PRZEZ

Ks. JANA SYGAŃSKIEGO T. J.

Z PLANEM MIASTA.

WE LWOWIE
NAKŁADEM AUTORA.

Z drukarni Władysława Łozińskiego — pod zarządem J. Niedopada.

1905.



94
549
Ana
2723

2723/P

REGION





A) Dyaryusz Jerzego Tymowskiego.¹⁾

Anno Domini 1607. In Nomine Domini Nostri Jesu Christi. — Norum Regestrum per me Georgium Tymowski, civem sandecensem et consulem. — Sanguis Christi salva me. Jesus Nazarenus Rex Judaeorum, sit triumphalis inter me et omnes inimicos meos, nunc et in hora mortis meae. — Sigismundus tertius Dei Gratia Rex Poloniae. — Salve Sanctu Parens, enixa puerpera regem!

Takimi wyrazami zapisał Jerzy Tymowski, rajca sandecki, początek pierwszej karty swej księgi kupieckiej. Zaraz po nich szło kupiectwo: 10 funtów zaważyły powrozy, wór i słoma, którymi rodzinę owinięte były. Następują dłużnicy... a między nimi

¹⁾ Jerzy Tymowski (wiemy to z własnoręcznego jego zapisku w księdze kupieckiej) urodzony w Grybowie 1559 r., osiadł w Nowym Sączu i przyjął prawo (obywatelstwo) miejskie 1599, zmarł w r. 1631. Jego Dyaryusz zawiera porozrzucane rozliczne zapiski, z których można powziąć jasne wyobrażenie o prywatnym życiu kupca, o jego wykształceniu, zapatrywaniach, wychowaniu swych dzieci, jak się dorabiał majątku i jak się czuł w swojej ojczyźnie. Lecz co ważniejsza, owe zapiski są nieocenionym dokumentem do poznania społecznego życia mieszczaństwa, jego stosunku do szlachty, a przede wszystkim stosunków handlowych i przemysłowych Nowego Sącza w epoce panowania Zygmunta III. Dyaryusz Tymowskiego in folio przechowuje się w archiwum miejskim Nowego Sącza. Jego oprawa skórzana świadczy o wysoko rozwiniętym przemysle introligatorskiej sztuki. Na obydwóch okładzinach są wyciśnięte en relief postaci Ojców Kościoła: św. Augustyna, Ambrożego, Grzegorza i Hieronima: po bokach zaś w medalionach popiersia: Zygmunta I., Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Zygmunta III.

spół kupił 540 cetnarów miedzi, oprócz których Tymowski miał jeszcze 32 swoich własnych, i te sprowadzili na wozach do Nowego Sącza, złożyli u niejakej pani Świdrowej i stąd osobiście spławili Dunajcem i Wisłą do Gdańska. Tymowski podaje szczegółowe ceny tego transportu. W poniedziałek w Zielone Świątki dał zadatku flisnikom 42 złp. Na podróż dał 200 złp. i 50 czerwonych (dukatów). Pod Melsztynem dał 2 czerwone, woźnemu jeden, drugi flisnikom. W Sandomierzu myta od 540 cetnarów spółnych i 32 własnych zapłacił po 2 szelągi. W Lublinie za cetnar płacono 36 złp. Zysku czystego z tej miedzi spławionej do Gdańska miał Tymowski na swą stronę 219 złp. 25 gr.

Śledzie z Gdańska szły na Lublin. W Bardyowie ¹⁾ krawcowa chroma winna mu za 4 beczki śledzi: 14½ talarów. Taż sama winna za 2 beczki soli po 4 złp., a daje na sól 5 złp. Sierpów 1.600 zamówił w Nowym Sączu u sierparczyka. Ambroży klinkarz ²⁾ z przednieścia wziął 5 cetnarów stali węgierskiej, ma je wyrobić do 2 niedziel, kliniek oddać 2 snopy.

Od Kajdasza Istwana ³⁾ z Koszyce, ⁴⁾ dla pana Marcina Lisowskiego w Szalowej, kupuje 4 beczki wina po 42 złp. Dla siebie kupił 30 beczek po 33 talary od pana Deżeffięgo Janusza. Posłał mu zaraz za wino 180 talarów, w tydzień znowu 120 talarów przez sołtysa z Czyrny i jakiegoś chodaka (chłopaka), i znowu 100 talarów przez tegoż, a za resztę dawał sukna, korzenie i aachtel piwa.

Dłużnicy starzy bardzo go niecierpiwili. Wypisał ich więc osobno i w humorze swoim podzielił ich na 3 kategorye. Pierwsi noszą napis: „Długi dawne od lat dziesięci.“ Do tych należeli: sołtysi ruscy z Binczarowej, Brumar, Stawisk, Mystkowa: wójtowie i kmiecie z Chodorowej, Łużnej, Mszalnicy: bakałarz i mieszczanie z Gorlic; syn woźnego z Kobylanki: wkońcu kilku mieszczan z Nowego Sącza i ks. Marcin Jagustynow.

Drugim napisał: „Długi starych łotrów“. Tu wchodzi: kuśnierz z Jasła: dwaj chłopci z Gródka i Lipnicy: krawcowa

¹⁾ Bardyów = Bártfa, Bartfeld.

²⁾ Klinkarz wyrabiał kliniki (klinie), czyli ostrza do kliniek (szabel), a odstawał je w pewnej ilości wiązkami, a jak wówczas nazywano snopami.

³⁾ Istwan = István, Stefan.

⁴⁾ Koszyce = Kassa, Kaschau.

105 złp.: wkrótce jednak nadał jeszcze, wszedłszy w spółkę z zięciem.

Od pana Dezeffiego Janusza kupili 24 beczki wina po 27 talarów węgierskich. Wina te odstawiono wozami do miejsca, z którego rozpoczynał się spław na Popradzie na Spiżu i stamtąd spławiano je na ptach¹⁾ do Nowego Sącza, następnie do Kazimierza,²⁾ a stąd już wozami do Lublina. Z opisu takiego transportu wodą i lądem pokazują się koszty następujące:

Oplaty na trycatku³⁾ po 2 talary; razem wszystkich 770 złp. 10 gr. W Lubotyni⁴⁾ na dolewkę 5 złp. 6 gr. Strawnego Steczowi (Mączkowemu) i Stanisławowi (Tymowskiemu) sługom na Węgrzech 3 złp. Myta w Lubowli⁵⁾ 1 złp. 18 gr., w Pławcu⁶⁾ 24 gr., w Starym Sączu grzywna. Za 5 ptów po 2 talary, a fliśnikom od wina 12 złp. Od win furmanowi, co je zwiózł od wody (Dunajca) do Sącza, grzywna. Srotarzom⁷⁾ za wnoszenie wina do piwnicy grzywna. Bednarzowi przez całe lato 2½ złp. Myta królewskiego 4 złp. 24 gr. Za wynoszenie wina z piwnicy srotarzom 2 złp. 6 gr. Za wożenie do wody (Dunajca) 1 złp. 14 gr. Dolewki wyszło 4 beczki i 45 garney od szynkarzów brane.

Do Lublina: Kupilech na Górze⁸⁾ 5 ptów za 11 złp. 3 gr. Fliśnikom od ptów, co je spuścili 4 złp. 10 gr. Myta w Lubowli i w Pławcu od ptów 2 złp. 40 gr. Z Sącza aż do Kazimierza od każdego ptu 5½ złp. W Sandomierzu dalech od wina na kasztelańskim 1 złp. 14 gr., na wojewodzym 1 złp. 10 gr. W Zawii-

¹⁾ Płytwy, płatwy, pletwy, plety, w skróceniu pty — z niem. Pletten, spojone belki. tratwy.

²⁾ Mowa tu oczywiście o mieście Kazimierzu nad Wisłą w Lubelskiem.

³⁾ Oplata na komorze celnej węgierskiej wynosiła pierwotnie (w XV. wieku) trzydziesty grosz, od łac. tricesimus. W XVII. wieku była już znacznie większą.

⁴⁾ Lubotynia — Lyubotin.

⁵⁾ Lubowla — Lubló, Lublau.

⁶⁾ Pławice — Palocsa.

⁷⁾ Srotarze, szrotarze od niem. Schröter, schröten. rąbać na kawałki, rąbali drzewo, mięso, ryby, wtaczali beczki do piwnicy, szrotowali zboże w młynie itp.

⁸⁾ To znaczy nad górnym Popradem na Spiżu, gdzie zbijano płytwy czyli tratwy.

choście 3 złp. W Solu 3 złp. 15 gr. W Kazimierzu 2 złp. 18 gr. Z Kazimierza do Lublina fura od jednej beczki po 43 gr. W Lublinie w bronie 27 gr., składnego 3 złp. Srotarzom, co do piwnicy nosili wino z gospody, 4 złp. 27 gr. Bednarzowi 6 gr. Na drzewo do piwnicy i pomocnikowi 37 gr. Stanisław Mączka strawił w drodze przy winie 5 złp.

Wino i nakład kosztował do Lublina 911 złp. Sprzedało się wino za 980 złp., zysku zostaje 69 złp. Na pieniądze czekał już Marcin Zoner, kupiec z Gdańska, któremu Mączka był winien. Tymowski na swą część dostał tylko 180 złp. i dwie kufy małmazji za 300 złp. Że zaś wprzód więcej dał i wszystkie wydatki poniósł, został mu zięć winien 218 złp. 16 gr.

Był w kłopotcie pieniężnym, musiał sprzedąć jatkę szewską, którą nabył jeszcze dawniej za niewypłacone towary. Kupił ją Wojciech Jawor szewc za 22 grzywny (35 złp. 6 gr.), lecz wypłata na raty. Jatkę tę wraz z naczyniem szewskiem wziął przedtem Tymowski w dług od Malchera (Melchiora) Brody: za 2 beczki śledzi po 14 złp. 8 gr., za 3 łokcie karazyi i za kopę 7 groszy, co ręczył za Frączka z Barcie. Było to za mało. Na szczęście przyjechał ks. Jan Gładysz z Grybowa. Łaskawy zawsze na dom Tymowskiego i żony jego Jadwigi. Przywiózł z sobą 380 złp., prosząc małżonków, aby mu je przechowali, czego naturalnie nie odmówili. Później pożyczył jeszcze 400 złp. szpitalnych grybowskich i tak im dopomógł, bo pieniądze nie próżnowały, a kupiec na zawołanie potrosze oddawał gotówką i towarem. Również i pan podsedek, Adam Rożen, pożyczył mu 100 złp. Tylko Jan Lutosławski, pisarz grodzki, zawiódł, bo obiecał dług oddać, tymczasem umarł i nie nie zapłacił. Zawiedziony Tymowski pod rachunkiem jego dopisał: „Obiecał oddać, nie oddał, umarł, wisus z niego“, i policzył go w poczet „starych dłużników, jakoby ze starych snopów gorzałka“.

Umarła też w tym samym roku i żona Tymowskiego, pani Jadwiga. Stroskany kupiec zapisał, co czuł: „Panie Boże Wszechmogący, racz mi bydlę miłościw, proszę przez miłosierdzie Twoje najświętsze, proszę bądź mi miłościw“. Nadszedł właśnie był do sklepu następcą Jana Lutosławskiego, pan Jakób Chwalibóg z Ropy. Widząc kupca strapionego, cieszył go i obiecał jeszcze być na weselu jego. Nabrał towaru, zapłacił i zostawił jeszcze kilkadziesiąt złp. nadwyżki. Uradowany pobożny kupiec wpisał do księgi, dziękując Bogu: „Panie Boże najmilejszy, przez smutek matuczny

Twojej pod krzyżem stojącej, zmiłuj się nademną“. Pocieszające słowa pana Chwaliboga przypadły do serca Tymowskiemu, bo przypadła też do serca i nadobna panna Krystyna Adamowiczówna.¹⁾ którą poślubił niedługo po śmierci pierwszej żony. Pan Chwalibóg dotrzymał słowa, zaszczycił goły Tymowskiego swoją obecnością i kazał dać dwa achtele piwa, które zapłacił Ferencowej. A miał Tymowski wtedy, prócz córki wydanej, syna Jędrzeja takiego, że go już w sklepie wyręczał i sukna ukroił. Wzruszenie serca wywoływało pobożne westchnienia, wpisywane pomiędzy rachunki owego czasu, mianowicie po Przewodniej Niedzieli: „*Dominus noster Jesus Christus. Sanguine proprio redemisti nos Deus. Sanguis Christi filii Dei. O Jesu mi dulcissime*“. Pobożne te westchnienia w pośród rachunków, w czasie żenienia się dorywczo wpisywane, lepiej go znamionują, niż wszelki opis.

R. 1611.

Sanctus Deus, Sanctus Sabaoth. Takim napisem rozpoczął nowy rok obok swej młodej małżonki. Powtarzał to kilka razy, chwając Boga: *Sanctus Dominus, Deus Dulcissimus in Excelsis.* — Kasper hutnik z Jazowska przysłał szyć drobnych 2.000, później znówu przywiozła hutniczka 2 skrzynie, przejrzystych zaś 2.000. — Ołowiowi też hutniczka wzięła przeszło cetnar. — Co się tyczy sierpów, „stało się postanowienie z panem Wacławem Morawcem, iż od Świątek przyszłych, co będzie miał na sprzedaż sierpów, nikomu inszemu nie da, okrom mnie. Dałech mu gotowych pieniędzy 200 złp.“ Dawał po kilka i kilkadziesiąt złotych gotówką i towarem, a Morawiec po paręset sierpów oddawał. W wilię św. Jędrzeja oddał już 4.000 sierpów. — „Stało się postanowienie z panem Stanisławem Dzierzwą, iż mi sprzedawać ma sierpy: 100 za 3 złp. Dał mi na ten rok 3.000 sierpów, a później 1.500.“ A brał towar i gotówkę. — Notatki tu i owdzie w dyaryuszu nie pochodzą od samego Tymowskiego, ale od jego dłużników, którzy własnoręcznie zeznawali pożyczki: „Ja Walenty Woliński, mieszczanin grybowski, winienem panu bratu: Jerzemu Tymowskiemu w Sączu za sukna 140 złp.“

¹⁾ Córka Andrzeja Adamowicza, rajcy sandeckiego (1600—1632).

Wznagała się też wiara (kredyt) Tymowskiego u ludzi. Ks. Jan Gładysz z Grybowa, jak za pierwszej żony był przyjacielem domu, tak i teraz się nie odsuwał. Pieniędzy nie odbierał, owszem co nadebrał towarem, zapłacił i zaokrąglił do 500 złp. Wielmożny Zygmunt Stradomski, widząc także potrzebę kupca a nie mając sam pieniędzy, postarał się o nie u swego brata Olbrachta, który na jego słowo i ręce przysłał 397 złp., i pożyczył Tymowskiemu na kilka miesięcy, t. j. od 11. marca do 24. czerwca. Kupiec nie posiadał się z radości, bo pieniędzy potrzebował, i bezzwłocznie kupił za nie od Krzysztofa złotnika w Lublinie 14 cetn. miedzi po 34 złp. = 469 złp., a osobno 10 cetn. blachy miedzianej za 250 złp. Poczem uiścił się na termin i zyskał jeszcze większe zaufanie.

Na wiosnę zjechał z Węgier sługa pana Mikołaja Boczkaja¹⁾ wprost do Tymowskiego, prosząc imieniem wielmożnego pana swego o zamówienie pięknej karety od atłasów i jedwabów. Tymowski ugodził karę u stelmacha za 200 talarów, sam pilnował roboty, kupił w Lublinie skór juchtowych, zgoła starał się, aby węgierscy panowie byli zadowoleni. Sługa pana Boczkaja zostawił mu 100 talarów na wydatki, a on wypłacał rzemieślników, częścią gotówką, częścią towarami.

R. 1612.

Pani Krystyna Tymowska, widząc wziętość męża swego u panów, więcej o sobie trzymała. Żądała poważania dla swej osoby nawet w kościele. A że zdarzało się, że drugie mieszczki, wcześniej przyszedłszy, zajęły ławkę a ona stać musiała, nie mogąc znieść krzywych spojrzeń ludzkich, kazała sobie zrobić osobną ławeczkę. Sprzeciwiał się temu mąż, grożąc, że tam nigdy nie będzie siedział. „To ja sama będę siedziała!” — „Siedź sobie sama!” — była jego odpowiedź i na tem się skończyło. Stolarz Gwóźdź, zgodzony za 2 złp. 15 gr., zrobił ławkę, a Tymowski, według zwyczaju swego zapisując do księgi obok rachunków uczu-

¹⁾ Mikołaj Boeskey, brat młodszy owego Stefana Boeskaya, który w r. 1604 stanął na czele powstania całych Węgier przeciwko rządowi cesarskiemu, i obwołany księciem siedmiogrodzkim, zmusił cesarza Rudolfa II. do traktowania z sobą o pokój 1606 r.

cia swoje, zanotował: „Stolarzowi Gwoździowi 3 łokie karazyi. Urobił ławkę Samej do fary za 2 złp. 15 gr.“

Leecz zato pani Krystyna nie wymawiała się od trudów kupieckich. Sprzedawała w sklepie, a jak wypadło, to i do Jarosławia i Lublina na jarmark jechała, a miała też i o czem. „A. D. 1612 na św. Stanisław w Maju: Małżonka moja Krystyna dała mi pieniędzy gotowych swoich w moje ręce 700 złp. spełna, które dałem panu Samuelowi Cyrusowi, kupcowi krakowskiemu, na dług za nieboszczki Jadwigi za sukna.“ — „W dzień św. Bartłomieja dała żona moja Krystyna swoich pieniędzy panu Wacławowi Morawcowi na sierpy 230 złp.; Stanisławowi Dzierzwie również na sierpy 150 złp.“

Tegoż roku „stało się postanowienie z panem Wacławem Morawcem i ze mną takowe: Iż on ma mnie jedno samemu mieć na sierpy sprawę przez cały rok ten przysły. A ja na każdy czas i potrzebę pieniędzy jemu dodawać, na cośmy się własnoręcznie podpisali.“ Brał też po kilkadziesiąt i 200 złp. Oddał zaś sierpów na św. Jędrzej 1000, na św. Mikołaj 4.000, na wilię Bożego Narodzenia 3.000, w św. Łucyę 1.800, w Wielki Tydzień 5.000, w Wielki Czwartek po obrachunku został winien własnych 5.000 sierpów, czeladź zaś osobno 2.100 sierpów. I tak z pomiędzy czeladzi Wacława Morawca: Jakób Trebski wziął na 500 sierpów, Walanty Kot na 300, Jakób Kot na 100, Paweł Niezgodą na 200, Marcin Golonka na 100, Kasper Kogut na 500, Wawrzyniec na 400.

Rachując się z sierparzami i sierparczykami, rozmawiali o sprawach publicznych i o Turkach, bo Tymowski wpisał: „*Sanctissimus Dominus Deus Sabaoth. Sanctissima Virgo Maria, ora pro nobis* — a zwłaszcza za Ferdynanda węgierskiego króla, aby mu dał Bóg zwycięstwo nad nieprzyjacielem Kościoła chrześcijańskiego.“ ¹⁾

Stanisław Dzierzwa oddał w środopocie 2.400, w sobotę kwietnią 2.800 sierpów. Robił wraz z synowcem swym Wojciechem. Jan Drabik oddał 100 sierpów. — „Wziąłem w Gorlicach

¹⁾ Wskutek zwycięstwa pod Mohaczem w r. 1526, większa część Węgier stała się prowincją turecką aż do r. 1686, dopiero pokojem karłowickim w r. 1699 zrzekła się Porta Otomańska Siedmiogrodu i Węgier. Nie dziw przeto, że pobożny kupiec Tymowski modlił się o zwycięstwo nad nieprzyjacielem chrześcijańskiego kościoła.

od Jana Żelaska 200 złp., które był winien mojej małżonce, dałech je księdzu Janowi Gładyszowi.“

Tego roku kupił Tymowski folwark na wielkiem przedmieściu u Sebastjana Kitlicy, Kasprowi Kogutowi, sierparzowi, wypuszcza mieszkanie: w czarnej izbie ¹⁾ z dwiema komorami za 150 sierpów, które ma oddać do roku. Sobie dla posług domowych lub inszego komornika zostawia jeszcze dwie komory: jedną na dole, drugą po schodku. — Rinka krawiec mieszkał u niego w świetniczce. ²⁾ Obrachowali się... „zrobił żałobę mnie i Jędrzejowi synowi, także i ubraniczko Wacławowi; także żupan lazurowy falendyszowy i moje ubranie zielone karazywowe. Został winien 24 gr. okrom arendy domowej, od której mi powinien płacić za $\frac{3}{4}$ lata 6 złp. W wilię Wszystkich Świętych zrobił Józefowi synowi jupkę, od niej 9 gr.“ — Śledzi tonię ³⁾ za 11 talarów posłał Tymowski: Sekielowi Baldizarowi ⁴⁾ do Preszowa. ⁵⁾

R. 1613.

Miedź największy prawie przynosiła zysk, lecz też i wielkiego wymagała nakładu, a Tymowski, popłaciwszy długi a nie odbierając własnych, nie mógł się zdobyć na większe kupno. Tylko Salmonowi Hanuszowi z Nowejwsi ⁶⁾ dał 48 talarów na 2 cetnary miedzi, którą ma odstawić, skoro tylko urobi. Także Mikołaj Żmijowski z Nowego Sącza kupił miedź na Węgrzech i odprzedał ją Tymowskiemu, który mu dał 78 złp., a 200 pozostał winien.

Zbliżał się jarmark lubelski, trzeba było wykupić miedź, bo tamby ją z zyskiem sprzedał: a tu pieniędzy nie ma, choć towar jest, mianowicie sierpy i sukno. Tymowski znów z prośbą do swej żony. Lecz pani Krystyna dała już półtora tysiąca, więcej nie chce dać i wymawia się, że płaci obce długi, a tamte nawet

¹⁾ Izba z dymnikiem zamiast komina, piekarnia.

²⁾ Świetnica, świetniczka = izba jasna, w przeciwstawieniu do komory lub komnaty, które zwyczajnie miały mało światła.

³⁾ Tonna, tuna = beczulka, faska.

⁴⁾ Baldizar = Baldizsar, Baltazar.

⁵⁾ Preszów = Eperjes.

⁶⁾ Nowawieś = Igló, Neudorf.

niezabezpieczone jej dzieciom. Tymowski łagodzi, uspakaja, prosi. Wkońcu otrzymuje 86 złp. Nie chcąc być niewdzięcznym, zapisuje do swej księgi:

„A. D. 1613 dała mi małżonka do Lublina 86 złp. Te pieniądze, którech od niej powziął dla długów, którychem był narobił z małżonką swą Jadwigą (pierwszą żoną) w chorobie jej do kilkuset złotych; także na budowanie po nieszczęsnem pogorzeniu: ¹⁾ Przeto te 16 set złotych, którech wziął od małżonki swej Krystyny, tedy oddaję jej takową sumę we wszystkiej majątności mojej, i nie ma się z niej wyprowadzać, ażby po żywota jej zakończeniu takowa suma dzieciom jej własnym była oddana, czyniąc ją wolną we wszystkiej majątności, dokąd dali Bóg będzie żywa. Działo się 13. lutego 1613.“ Dała mi małżonka moja w ręce moje 100 złp. w kwietni tygodni. Tego, com powziął wyżej, jest 1.700 złp.

Na saletrę dał bratu swemu Stanisławowi Tymowskiemu do Grybowa. — Wina mnichom (Franciszkanom) kupił beczkę za 33 złp. u Djaka Istwana. — Kasper hutnik z Sulina przywiózł 800 szyb przejrzystych.

R. 1614.

O Jesu mi dulcissime, spes spirantis animae. — Pani Krystyna jeździła do Krakowa do Samuela Cyrusa, od którego pobierali sukna. Została mu winna 80 złp., a 40 dał na ołów, który też cetnarami kupował konwisarz sandecki, a błoniarze funtami. — Szkło, mianowicie 200 szyb po 9 gr. i półkamienia ²⁾ ołowiu, brała Kłoska błoniarka ze Szpitalnej ulicy w Nowym Sączu, dając w zastaw: szablę i latarnię. — Kasper hutnik z Sulina przywiózł szyb 300 przeźroczystych, a 3 skrzynie drobnych. — Wina od pana na Torysie, Deżeffiego Janusza, kupił Tymowski 6 beczek na spół z Kosturkowiczem, posłał mu za nie prócz pieniędzy: sukna i śledzi 4 beczki. Sekiel Baldizar przysłał też za sukno

¹⁾ Jest tu mowa o pożarze w r. 1611, który pochłonął całe miasto w obrębie murów fortecznych, razem z trzema kościołami. Porów. Hist. Now. Sącza tom III.

²⁾ Kamień = dawna waga polska, zawierająca pospolicie 32 funty; półkamienia = 16 funtów.

W lipcu posłał Tymowski do Lewoczy na 6 cetnarów miedzi xpanów ¹⁾ (*sic*) po 25 talarów i na 4 cetnary blachy po 23 talary, i znów 50 talarów przez Szczyrbaka.

Na początku roku jeszcze jeżdżąc za miedzią, kupił Tymowski wina 10 beczek w Kezinarku u Fraja Michała po 23½ talara: zadał 30 czerwonych złotych i wziął mu chłopca do szkoły do Nowego Sącza, którego umieścił u Bartosza Witaliszowskiego. W Lewoczy też u Mnicha Jura kupił wina za 400 złp. Powiózł je do Warszawy, a pieniądze później odsyłał przez Szczyrbaka. Marząc i innych spławników po kilkadziesiąt i paręset złp. Widząc zaś zysk i pokup, umówił się z Jędrzejem Jordanem i podwodą doświadczonego sołtysa z Muszyny ruszyli na Węgry. Tu w Torsie kupili u Peregrina Istwana 24 beczki po 100 talarów węgierskich. Od pana Peregrina otrzymali fury i przewodnika Węgrzyna, dobrze dróg świadomego, a same fury kosztowały do Nowego Sącza 96 złp., t. j. po 4 złp. od beczki. Jechali na Koszycę. Drynów. ²⁾ Preszów. Sobinów. ³⁾ Nowawies, Petrowianiec, ⁴⁾ a wierny i doświadczony zięć Tymowskiego, Stanisław Mączka, jechał przy winie, nie odstępując ani na krok. Wydatki w drodze, oprócz wszelkich opłat i myt, wynosiły 17 złp., razem więc 116 złp., czyli prawie 5 złp. na beczce. Wino złożono w piwnicy pana Jędrzeja Jordana, a było to w wielki tydzień. Ustawiwszy wino w piwnicy, poobcierano beczki i podlewano, a skoro się trochę podstało, upuszczono naprzód 3 kwarty i posłano do 3 kościołów (do kolegiaty, Franciszkanów i Norbertanów), a potem znów 3 kwarty: dla Tymowskiego, jego spółnika, i pana podstarościego.

Pan podstarości sandecki. Sebastyan Gładysz, który pożyczyl był Tymowskiemu 400 złp., tak blisko zetknięty z temi winami, raczył osobą swą godną zaszczycić Tymowskiego w sam św. Wojciech. i przy pogadance o tem i owem wraz z sąsiadami wypito 3 garnce wina. Pan podstarości opowiadał też przed bracią szlachtą o dobroci wina i przysłał 13. września po półgarnca na okaz. Wielmożny Pieniążek z Krużlowej i Simbar, brat sta-

¹⁾ Miedź w xpanach (gspanach, kspanach, z niem. gespannt) = miedź w sztabach, czyli sztukach podłużnych; tak zwane xpany najdroższe były.

²⁾ Drynów = Somos.

³⁾ Sobinów = Cibinium, Kis-Szeben, Kleinzeben.

⁴⁾ Petrowianiec = Pétermező.

rosty grodowego, Sebastyana Lubomirskiego, uznali dobre jego własności i udali się do Tymowskiego wraz z panem podstarościm i zapewne jeszcze z kim więcej, bo przecie dla trzech nie wyniesionoby 5 garncy tego wina. W najbliższy czwartek po 13. września zażądał pan podstarości $2\frac{1}{2}$, w poniedziałek $\frac{1}{2}$, w następny czwartek dla pana Chrzanowskiego $2\frac{1}{2}$, a w drugi czwartek dla siebie 1 garniec tego wina. Nawet wielmożny pan starosta grodowy przysłał po $1\frac{1}{2}$ garnea. Obaj kupey, rozuńcie się, nie mogli się sami nachwalić. Tymowski, jadąc do Ciężkowic na jarmark i w różnych okazjach familijnych, wypił tego wina za 7 złp. 15 gr., a Jędrzej Jordan garncem i półgarncówką jeszcze więcej wybrał, bo za 9 złp. 25 gr., czego kwarta kosztowała 5 gr.

Owe kosztowne wina, kupione w Torysie naspół z Jędrzejem Jordanem, spławiano do Warszawy Dunajcem i Wisłą, zaraz w pierwszych dniach października. Popłynął z nimi sam pan Jordan, Tymowski zaś wysłał swojego Józefa, któremu musiał kupić buty, bo przyjechawszy do domu zastał go bez nich. Na drogę dał mu legumin za 50 złp. i gotowych pieniędzy 20 złp., a więc kosztą podróży tam i nazad dla jednego współnika wynosiły 70 złp. — Na wszystko to kupno toryskich win wydał Tymowski 623 złp. 22 gr. Pan podstarości potrosze wybierał pieniądze swoje. Za 94 złp. kazał sobie kupić łańcuch złoty, który wnet zastawił u Leszczyńskiego; przez pannę zaś służącą wybierała żona jego po kilkanaście i kilkadziesiąt złotych.

R. 1616.

Po nowym roku ruszył Tymowski znowu na Węgry. W Hunsdorfie ¹⁾ za Kezmarkiem kupił u Sekiela Baldizara 9 beczek wina po 29 talarów węgierskich. Mieli oni ze sobą częste rachunki, bo Sekiel wiele korzenia i sukien brał od niego. Więc po obliczeniu 96 talarów długu zostało zadatkiem na to wino.

Nadjechał też z winem Kajdasz Istwan z Koszyc, a nie mając o czem jechać dalej, złożył wino w piwnicy pani Szpitariskiej. Rad nie rad, musiał w Nowym Sączu sprzedawać. Tymowski kupił od niego 4 beczki po 34 złp. Węgrzyn prosił na miły Bóg, żeby najprzód zapłacić, co ludziom winien, więc Tymowski płacił:

¹⁾ Hunsdorf = Hunfalu.

Jaworskiemu podpiskowi¹⁾ z grodu od 10 beczek po 2 złp., za wolność sprzedaży i furmanom 90 złp. od 10 beczek, dalej dolewkę, srotarzy, bednarza.

Wina zakupione w Hunsdorfie u Sekiela Baldizara, wyprawił Tymowski na wozach do Warszawy. Z wina hunsdorfskiego 6 beczek było lepszych, 2 gorsze, 1 na dolewkę. Wybrał z nich 6 lepszych i obrałował się z tego transportu. Za wino przychodziło 180 talarów węgierskich = 200 złp. Od tych 6 beczek trycatku i fireykarstwa²⁾ 14 złp. 2 szelągi, a w Lubowni po 2 gr. Furmanom 15 złp. W Sączu na pobór 12 złp. na królewską grzywnę. Na kwit poborowy Leszczyńskiemu 3 złp. Fury do Warszawy po 9 złp. od beczki. W Warszawie marszałkowskiego i starości 2 złp., miejskiego od beczki 6 gr.; furmanom. co 2 dni czekali. 1 złp. 12 gr.; na drwa z fury i świece 24 gr.; od świetniczki 15 gr.; dla Bielawskiego i Czajki, co chodzili sami ze mną (widocznie faktorowie), na 7 kwart po 8 gr.; na litkup³⁾ 3 kwarty po 8 gr.; dałem za sanie, drągi, stryczki 26 gr.; w Warszawie w gospodzie u Józefa 38 złp.; kucharce 3 gr. Strawiłem do Warszawy i w Warszawie mieszkając, na wyprowadzeniu w gospodzie i na drwa, i zaś do domu jadąc: 41 złp. albo i więcej.

Tegoż roku furmanom od śledzi 28 złp., od myta od każdej beczki śledzi po 15 gr. Śledzie te beczkę po 15 złp. brali od niego bracia Kwiatoniowscy. jeden w Nowym, drugi w Starym Sączu.

Na św. Mikołaj w Lublinie miał Tymowski ową lewocką miedź w xpanach.⁴⁾ w dnach i blachach. Kupowali kotlarze lubelscy cetnar po 40 złp., i Jerzy Turan z Gdańska. Miał też blaszki albo siekierki (ostrza) do szabel (klinie) 2 snopy. Wszystko to z Lewoczy odstawiał Marczala, splawnik sandeckie.

Kasprowa hutniczka z Sulina przywiozła w zimie szyb przejrzystych 400, drobnych zaś 3 skrzynki bez 100. W lecie sam Kasper hutnik przywiózł przejrzystych 1.750, drobnych 3 skrzynki: w jesieni zaś Kasprowa 700 szyb.

1) Podpisek — pomocnik pisarza grodzkiego, zajęty wyłącznie wpisywaniem aktów.

2) Fireykarstwo — opłata czterdziesty grosz od niżej wierzig, podobnie jak trycatek opłata trzydziesty grosz.

3) Litkup z niem. Leihkauf — poczesne przy kupnie i sprzedaży.

4) Zob. wyżej pod rokiem 1615.

Wojciech Stypuła z przedmieścia dostarczył saletry 2 cetnary, po 16 złp. Sebastyan saletnik z Białej niżnej 2 cetnary nielutowanej, więc tylko po 13 złp.; brał zaś prócz sukna: proch i siarkę funtami.

Krawiec Rinka zrobił Tymowskiemu: delię zieloną i ubranie, a Józefowi (synowi) kopieniaczek, żupan lazurowy i ubranie. We-sele jakieś Tymowski wyprawiał tego roku, na które od pana Jędrzeja Rozembarskiego wziął: 3 wiertele pszenicy po złotemu, na Wielkanoc zaś 2 wiertele. — Posiadał dwie jatki rzeźnicze i wydzierżawił je Janowi Obłąkowi.

R. 1617.

Stanisław Dzierzwa wziął na 4.000 sierpów. a sprowadziwszy sobie z Lublina pomocnika Dzwoniarza, dostawił ich dwa razy tyle. Lonarczyk dostarczył 650, Jakób Słaga 100. — Saletry kamieniami i prochu funtami dostarczał Tomasz Ogonek z Grybowa. — Sukno rozmaite postawami bierze Walenty Woliński, kupiec z Grybowa. Płaci pieniędzmi, łańcuszkiem złotym i ko-niem. — Od Zygmunta Stradomskiego pożyczył Tymowski 400 złp.

R. 1618.

Miedzi 8½ cetnara kupił w Nowejwsi naspół z Tomusiem (Tomaszem Pytlikowiczem).¹⁾ który po nią jeździł z Lewoczy. gdzie oba byli. Miedź tę wodą spławiał mu Nożyński, który u niego mieszkał, i prócz spławu za jaką parę butów po jarmarkach mu pomagał; jakoż i miedź ową sprzedał częściowo w Sandomierzu i Kazimierzu, resztę w Lublinie. — Sierpy i śliwy wraz z miedzią stanowiły ładunek pletów, którym przewodził. Śliwy szły aż do Gdańska. — Wina 16 beczek kupił od Deżeffiego Janusza za 384 talarów węgierskich. W miejscu Matys Bereza. pisarz miejski, wziął na drobną sprzedaż 6 beczek.

R. 1619.

W Kezmarku od Zacharyasza Gutsmittla kupił 7 beczek staro-go wina. Przyłączył się do spółki Tomuś (Pytlikowicz), i zebra-

¹⁾ Długoletni i zasłużony rajca sandecki w latach 1619—1636; podobnie jak Jerzy Tymowski w latach 1607—1628.

wszy 12 beczek doborowych, puścili się wodą ku Lublinowi w sobotę przed św. Filipem. O flisznika wystarał się pan Tomuś, a prowadził towar: Józef syn Tymowskiego z wiernym Nogawicą. Na drogę dał mu Tymowski 12 złp, i ruszyli na dół t. j. popłynęli Dunajcem. Stary Tymowski pozostał w domu wraz z żoną, i pełen dobrej myśli nie jedną półgarncówkę wina brał dla siebie do stołu, na jarmarczne pożegnanie lub witanie. Nie tak wesoło szło Józefowi na wodzie. Pod Zakliczynem wjechał plet na jaz: jedna beczka wina rozbiła się a dwie popłynęły wodą. Szczęście, że jazownik dopomógł ruszyć plet, a rybak ułapił płynące beczki tuż pod młynem, dokąd niosło je prosto. Jazownik dostał 8 gr., młynarz 12 gr., a poczciwy rybak prosił o dwa drzewa wartości 4 gr. W Sandomirzu i Zawichoście opłacono myta, pobito beczki i wozami jechali do Lublina. Sprzedał tam wino panu Sieczce po 80 złp., lecz nie za gotówkę i do roku trwała wypłata. Za oba plety wziął kopę (60 gr.), strawił zaś 24 złp. w Lublinie i z powrotem. Tymowski, zapisując wydatki na ów jaz zakliczyński, nazwał go „złodziejskim jazem“.

Wacław Morawiec urobił sierpów 2.800. Stan. Dzierżwa zaś w r. 1618—1619 urobił i oddał 12.000 sierpów. Pieniądze wybrał naprzód gotówką, suknem i kilkudziesiąt cetnarami żelaza. — Hutnik z Sulina przywiózł szyb przejrzystych 3.800 po złotemu, drobniejszych 8 skrzyń po 5 złp. — Jan Siwiec z Siołkowej (*alias* Bratek) urobił saletry 2½ cetnara, a Stanisław Tymowski, brat Jerzego, dostarczył cetnar. Saletrę do Krakowa odwoził Jantek z Chomranie, a wracając stamtąd przywoził sukna i glejtę.¹⁾

Śliwy suszone węgierskie sprzedawali poddani pana Deżeffiego Ferencza,²⁾ mianowicie Lenart Sokoł, wójt z Czerwienicy,³⁾ Janusz Koczwarą sąsiad jego, także Michał Burdy, Stefan Męsiar, za których ręczył wspomniany wójt, iż dadzą: gbeł⁴⁾ sobinowski lub preszowski za 80 gr. Także z Lipian⁵⁾ Simek i Marcin Gribowski, sługa pana Deżeffiego, pobrali zadatki. — Polskich

1) Glejta — siarkan ołowiu, powszechnie używany do polewu garnków, a niegdyś i na dachówki.

2) Ferencz = Franciszek.

3) Czerwienica = Vörösalma.

4) Gbeł, z niem. Kübel = półkorca polskiego.

5) Lipiany = Héthárs, Siebenlinden.

Dnia 4. Maja kupiłem kamienicę Wrzesińską pustą, odartą i z browarem za 450 złp. według szacunku. Urząd radziecki wszystek był na szacunku, także z urzędu wójtowskiego była ta kamienica rewidowana, co w niej było. Dałem na litkup panu wójtowi wszystkiego 3 złp. 4 gr. — Zjednałem Marcina Wilgę cieśle¹⁾ wierzeh postawić i świetnicę z komnatą opierzyć od rynku: na obu wierzchnie piętra szpuntować i schód. Zjednałem się z nim i dałem od tej roboty 60 złp., żyta 5 wiertelci po 32 gr., jęczmie-
nia 2 po 24 gr., mięsa poleć za 3 złp., sera półkopy za 2 złp.

Kamienica ta, oprócz murowanego sklepu i świetnicy nad nim, niewiele murów miała: na piętrze zaś komnatę niedopieczoną i zły dach: z tyłu był browar. Do piwnicy nie było drzwi a u studni cembrzyny, nie było też schodu na górę. W wielkiej izbie i komnacie wierzchniej i świetniczce na górze trzeba było pował.

Tymowski, prócz tych poprawek naglących, postawił jeszcze na piętrze wiązanie drewniane od świetniczki z przodu aż do browaru na 6 słupach, i od ulicy kazał zapierzyć. Kuchnię też zapierzył i 2 transyta kazał postawić i bramę. W browarze postawił piekarnię z sienią, komórkę od ulicy i schód na górę. Piec kupił w Gorlicach za 12 złp., zapewne do drewnianej wielkiej izby dolnej. Mury też ponaprawiał i wyszło mu ciosowych kamieni 34 i 1.500 cegieł. Haki do sklepu osadzono na ołowiu, w komnatce kraty w okno, a na odrzwia wyciosano kamienne słupy, okna wszędzie wprawiono na ołowiu, więc z drobnych szyb, w komnatce krata w okno i okiennice. Gliny na polepienie piekarni i świetniczki nowej, także na ognisko, wyszło 31 fur: do czarnego pieca 4 fury kamieni: do wielkiej świetnicy i pieca w niej 33 fur gliny.

¹⁾ Cieśle Nowego Sącza byli tak niepospolici, że ich wzywano nawet na Spiż, a jeden z nich wykonywał całą ciesielską robotę w sławnym bardyowskim ratuszu, który należy do najbardziej charakterystycznych budowli nie tylko na Spiżu, ale do pewnego stopnia i Węgrzech. Oto ciekawy jego list do rady miejskiej w Bardyowie: „Quare si fiet voluntas Dei et Vestrarum Dominationum, completo labore in curia Domini Episcopi in Sandecz, si me certificabitis de labore, veniam ad Vestras Dominationes et id perficiam, quod fiet ad placitum et ad voluntatem Vestrarum Dominationum. De meo labore me non laudando, sed patet labor meus multis hominibus in Regno Poloniae. Datum in Sandecz feria quinta post Dominicam Resurexi. Anno 1501. Magister Thomas Carpentarius de Nova Sandecz“. (Sprawozdania komis. do bad. hist. sztuki w Polsce t. VII. 214).

W świetnicy dokoła dano listwy,¹⁾ za których łokieć stolarz brał 5 gr. Studnię podebrano, do cembrzyny dano 6 forsztów nowych modrzewiowych po 7 gr., obudowano ją, dano nową korbę i łańcuch. — Wapno sprowadzał Tymowski z Grybowa wozami. a z Drużbak na Spizu 4 pletwy naraz po 3 złp. 20 gr. Drzewo kupował w Muszynie u Rokickiego i spławiał Popradem. Za 22 półtramów grubych dał 6 złp. — Tarcie 20 pozostałych darował księdzu gwardyanowi w Lublinie, a kiedy mu to wymawiano, dopisał: „Tom swoje darował nie czyje“.

R. 1621.

Jędrzej Wędzicki z Grybowa przywiózł saletry 8 cetnarów i 5½ kamienia, Tarczała 3 kamienie, Marcin Bogacz cetnar. — Kasper hutnik, jak zwykle po nowym roku, zjechał z towarem i przywiózł 1.500 szyb przejrzystych i 3 skrzynki drobnych: w lecie przywiózł 1.100 szyb i 6½ skrzynki drobnych.

W spółce z Zygmuntem Stradomskim²⁾ u Piotra Walentyna. Ślęzaka z Międzyrzecza, kupił Tymowski sukien czerwonych morawskich 20 postawów, zielonych 7, żółtych 2, goździkowych 3, błękitny 1 i mięsi 1 postaw. Pan Stradomski dał 526 złp., a wziął 4 postawy czerwone a 2 zielone. Dał to sukno zaraz Węgrzynowi za wino. — Śledzie beczkami bierze pani Południowa z Nowego Sącza, a 13 beczek po 21 złp. przysłał Wołkowicz z Nowego Miasta Korczyzna za wino.

Najwięcej wino kupował Tymowski od Gutsmittlów w Kezmarku. W czerwcu od Sebastjana 8 beczek po 55 złp., od Zacharyasza 7 beczek po 48 złp. Tylko się migło. Widząc nagły pokup, wszedł w spółkę z Janem Łykawskim, i znowu u Zacharyasza Gutsmittla w Kezmarku kupili 27 beczek po 40 talarów

¹⁾ Listwy z niem. Leiste — były to przybicia drewniane do ściany, dla ozdoby lub kładzenia czegoś na nich.

²⁾ Następnego roku 1622 przycisnęła Stradomskiego bieda, skoro pożyczył pieniędzy u Tymowskiego, płacąc Węgrzynowi za 2 beczki wino 144 złp. Prócz tego pożyczył 256 złp. i dał w zastaw miednicę srebrną pozłacaną, konew srebrną garncową i parę rostruchanów. Łańcuch też złoty ważący 50 czerw. złotych, i to nie swój, lecz pani Pieńżkowej, zastawił w 100 złp. u pana Krzysztofa Wielogłowskiego. I to wykupił Tymowski. Tego samego jednak roku wypłacił się Stradomski.

węgierskich. Trycatku od win dali 30 talarów, a podstarościemu w Lubowli półbeczek wina. Gutsmittel sam spławił te wina i zaraz sprzedał z nich 15 beczek po 69 złp., o co się obaj spółnicy weale nie pogniwiali, bo zysk był dla nich.

Lecz i tego było zamała, więc znowu u tegoż Zacharyasza Gutsmittla kupili 44 beczek po 46 węgierskich złotych. Trycatek, myto, pletwy i flisnicy aż do Sącza kosztowało to wszystko 184 złp. 15 gr. W Sączu królewskiego myta i poboru czwartego grosza wypłacono Pruchnickiemu poborey 182 złp., miejskiego zaś myta po 4 gr. od beczki. Wino miało pokup. Najprzód przybiegł Matys Bereza i wziął 2 beczki po 60 złp., tak samo 2 beczki pan starosta Sebastyan Lubomirski: Tabaszowski beczkę za 70 złp.: Wiktor 2 po 100 złp.: Zakonnicom Zwierzynieckim kupił Krzysztof Halinowicz 2 po 60 złp.: Samuel Cyrus z Krakowa 2 po 80 złp.: Słowikowski 6 po 80 złp.: Lichowski z Olkusza 12 po 90 złp.: a Wołkowicz z Nowego Miasta Korczyna 8 po 80 złp. Wołkowicz w pieniądzech przysłał śledzi 13 beczek po 21 złp., z których Łykawski wziął 9 beczek.

W sprawach miejskich jeździł do Warszawy Tomasz Pytlkowicz: z dzierżawy żeleźnikowskiej dał mu na drogę Tymowski 40 złp. Mury miejskie przy bramie młyńskiej zwałtałe walono kawalkami i stawiano nowe.¹⁾ Tymowskiemu oddało miasto nadzór nad tą robotą: on płacił cieślom i mularzom, kupował wapno, gonty i gwoździe do pokrycia murów i baszt. Płacił też rurmistrzowi, który zawiadywał rurmuzem, czyli wodociągami.

W tymże roku wyprawiło miasto przeciwko Turkowi pod Chocimem, pod wodzą sławetnego Stanisława Protwicza 3 wozy wojenne czterokonne, zaopatrzone w rozmaite prowianty, jako to: 5 pości mięsa i ćwierć, 3 faski masła, 3 kopy sera, 3 wiertele krup tatarczanych, 3 wiertele jagieł, 2 wiertele grochu, 3 faski soli, suchary i owies dla koni. Wszystkie te wiktuały kosztowały ryczałtem 63 złp. 26 gr. Do tego dwóch kozaków konnych, uzbrojonych w szable i karabiny; tudzież 4 hajduków z woźnicami, zaopatrzonych w szable, muszkiety, półhaki i śmigownicę.²⁾ Hajducy otrzymali nowe delie z sukna lwńskiego,

¹⁾ Rozmaite wydatki na naprawę warowni miejskiej zob. Hist Nowego Sącza t. II.

²⁾ Działo mniejszego kalibru, długie, wąskie, dalekonośne, spoczywające na dwóch kołach. Śmigownice należą dziś do rzadkości archeologicznych. Jeden taki okaz przechowuje się w Muzeum Przemysłowem we Lwowie.

i żupany z sukna zielonego, co kosztowało razem 55 złp. 8½ gr. Zakupiono też 9 koni u Rusinów za 169 złp. Dwa najlepsze konie dano kozakom, za które zapłacono 55 złp. Sprawiono także, oprócz 3 wozów nowych, 2 muszkiety pachołkom za 11 złp., 2 szable za 4 złp., karabin kozakowi za 7 złp., 3 półhaki z ładunkami i prochownicą za 10 złp., nadto 36 podków za 2 złp. 12 gr., i inne jeszcze przybory wojenne... Na drogę dano 4 hajdukom 13 złp. 2 kozakom komu 16 złp., a sławnemu Stanisławowi Protwiczowi, gdy wyjeżdżał z nimi, 25 złp.

Wskutek słoty jesiennej i nieswerności powiatów krakowskiej ziemi, dotarli zaledwie pod Jaworów 10 października, kiedy właśnie regimentarz generalny, Stanisław Lubomirski, złamał pod Chocinem ottomańską potęgę, *„quem Ottomanica Chocimensis pugna celebri elogio reddidit in seram posteritatem commendatissimum“*.

Ogólny wydatek „na wozy pospolitego ruszenia i dwóch jezdnych przeciwko Turkowi *in anno praesenti 1621*“ wynosił 400 złp. Tak pokażnej sumy nie mógł dostarczyć na razie wyczerpany skarb miejski, więc pan Jerzy Tymowski, kupiec i rajca, „zadał naprzód *ad rationem* arendy żeleźnikowskiej 400 złp.“

R. 1622.

Wątróbka urobił 3 cetnary saletry,¹⁾ Jędrzej Trębski cetnar, Stan. Tymowski 2 cetn., Tarczała z Białej ½ cetn., Krawiec Szezęsny z Łacka cetnar i Wojciech Rospad od Grybowa cetnar.

Hodorek z Podolińca²⁾ nadpłynął z winem do Nowego Sącza. Tymowski w spółce z Janem Łykawskim odkupili na wodzie (Dunajcu) stojące 24 beczki po 58 złp., pletwy 5 w dodatku. Z 23 beczkami na tych 5 pletwach popłynął Łykawski do Sandomirza i Lublina, gdzie sprzedał 12 po 70, a 11 po 72 złp. Do powrotu kupił kołase i konia z chomątem.

Pan podwojewodzy, Zygmunt Stradomski, zawezwał Tymowskiego do ustanowienia cen wina. I ustanowił u Berezy, Cicho-

¹⁾ W latach 1615—1622 widocznie dobrze popłacała saletra, skoro Tymowski na wszystkie strony ją zamawiał i skupywał, i 40 kilka cetnarów zapisał jej w swym dyaryuszu. I nie dziw, skoro na te lata przypada wojna Polski z Turcją: pod Cecorą i Chocinem.

²⁾ Podoliniec = Podolin, Pudlein.

niowej i Organiścinę kwartę po 6 gr., a u tej ostatniej później po 7 gr. A była to honorowa czynność! Ceny bowiem żywności i robót rzemieślniczych ustanawiał co rok podwojewodzy krakowski, wraz z podstarościm sandeckim, burgrabią zankowym i pisarzem grodzkim.¹⁾

Jerzy Tymowski, arendując wieś miejska Żeleźnikową, nie zapominał o przedziwie, w owych czasach tak ważnej gałęzi gospodarstwa. Żona jego zajmowała się tem, jak wszystkie podówczas mieszczki, i rozdawała len prądkom: Dejkowej z Marcinkowic i jakiejs ubogiej niewieście z Zawady.

Nadzór wyrobu dachówki kościelnej poruczono także doświadczonemu Tymowskiemu. Urabiał ją Bartosz Marszałek, garncarz. Tymowski sprawił żarna do ołowiu i dostarczał na glazurę potrzebnej glejty, i to raz 30½ kamienia po 3 wiardunki = 36 złp. 18 gr., a po powietrzu znowu 13 kamieni po 36 gr. Powietrze morowe przeszkadzało tej, jak każdej innej robocie.²⁾

Tegoż roku niesnaski jakieś miał Tymowski z swą pasierbicą Zofią. Po pojednaniu się z chęci, jak pisze, dałem dla wnuczki do schowania: 35 złp. czwartakami, licząc 4 na złoty: 6 złp. trojakami, licząc 6 na złoty: talar całki drabinkowy za 4 złp.; tkanę perłową dla Hanusi córki jej, także feretów krupka³⁾ złotych.

R. 1623.

Wosku sprzedał Tymowski księdzu Jędrzejowi 57 funtów po 11 gr. Miodu od Krassowskiego kupił 4 beczki po 44 złp. — W spółce z Marcinem Tymowskim z Grybowa, kupili w Bardyowie u Foltyna Sandora⁴⁾: 14 beczek wina po 66 złotych węgierskich z dolewką: 25 beczek po 75 zł. węg.; a Marcin za swe własne kupił u Wulgrota: 23 beczek po 55 zł. węg., razem 51 beczek. Opłacili w Grybowie poboru królewskiego 16 złp. 10 gr. panu Molendzie poborey, a w Sączu panu Pruchnickiemu poboru 204 złp.; na królewskim (*sic*) 10 złp. 6 gr.; na miejskim zaś po 4 grosze od beczki: trycatek węgierski osobno 45 złp.

¹⁾ Zob. Hist. Now. Sącza t. II. 121, 132.

²⁾ O morowym powietrzu w tym czasie w Nowym Sączu zob. Hist. Now. Sącza t. I.

³⁾ Znaczy to tyle co krubeczka, krobeczka = puszczecka, pu-dełko. Feret = sprzączka.

⁴⁾ Sándor = Aleksander.



Grybowscy panowie, korzystając ze sposobności, brali wino dla siebie. Sam pan poborca Molenda 11 garncy, syn jego 3 kwarty: ksiądz pleban Jan Gładysz półgarncówkę na skosztowanie, a pan podstarości Sebastian Gładysz 5 garncy. W Nowym Sączu pana Pruchnickiego uraczono 3 kwartami, pan Stradomski na początek wziął 2 garnce: pani starościna 2 kwarty, a OO. Franciszkanom na Wielkanoc posłano też 2 kwarty.

Skoro się wino podstało, znaleźli się kupcy lubownicy. Wielmożny Rupniowski, zięć Jana Krzesza, wziął 10 beczek po 114 złp.: Sędzimir beczkę za 108 złp. Z Krakowa Wichnan 3 po 122 złp.: Samuel Cyrus 4 po 108 złp.; Stanisław złotnik 2 po 112 złp.; Tymowskiego pani ciotka 3 po 96 złp. Kwartami zaś i garncami brali i pili panowie: Maszkowski, Kiciński, Gorzkowski, Strowski, Brzeziński, Błędowska, Jędrzej Jordan ze Strug i Krzesz. Sam pan Stradomski wypił w chorobie 1½ garnea, a za zdrowia przed lub po każdej małej podróży, jak do Brzeznej lub Grybowa, po garneu. Mieszczanie też kwartami pili, a księżom Franciszkanom od czasu do czasu posyłał dzban wina pobożny kupiec.

Po sprzedaży obrachowali się oba spółnicy. Zysku było 747 złp.; isieczny (kapitał) Jerzego Tymowskiego 2.896 złp. 10 gr., isieczny zaś Marcina Tymowskiego 2.749 złp. 25 gr.

Objąłem arendę miejską w Żeleźnikowej¹⁾ od nawrócenia św. Pawła (25. stycznia). Daj Boże, abym w dobrym zdrowiu wytrzymał i z pożytkiem. Sprzedałem pszenicy 44 wiertel po 3 złp. 10 gr.; jęczmienia 1, tatarki 6 wiertel po grzywnie. Kupiłem słomy kóp 7 po 2 grosze i szeląg. Gospodarz mój oddał masła 10 fasek i 4 kopy sera. Namłócili pszenicy wiertel 63, żyta 40, tatarki 30, owsa 109 wiertel i nieco jęczmienia. — Zboże wypożyczał Tymowski w przednowek chłopom w tejże Żeleźnikowej. Za 2 wiertele żyta, 1 pszenicy, 1 jęczmienia, brał pszenicy wiertel 5. Za 1 wiertel żyta, 1 pszenicy, 1 jęczmienia, brał pszenicy 4 wiertele mniej więcej nowego zboża.

Opiekę sierot Jodłowskiej kramarki, na żądanie unierającej objął wraz z Tomaszem Pytlikowiczem, kupcem i rają. Kram nieboszczki sprzedali za 400 złp., a folwarczek wydzierżawili panu Krassowskiemu za 10 złp. rocznie; lecz nie dał i tego, bo mu woda wszystko z ogrodu zabrała wraz z parkanem, który musiał

¹⁾ Wieś Żeleźnikowa i Paszyn należą po dziś dzień do dóbr miejskich Nowego Sącza.

na nowo grodzić, więc dał tylko 4 złp., i to pani Wielogłowska zań dała. Później Tymowski sam dzierżawił i wypłacał po kilkanaście groszy, to do skarbu poborów, to sierotom, ścisły prowadząc rachunek.

R. 1624.

Jędrzej Kutalik z Biecza wziął 600 szyb przejrzystych po grzywnie i 2 skrzynki drobnych. Sukno jak najczęściej sprowadzał Tymowski od Samuela Cyrusa z Krakowa.

Wina 25 beczek po 46 talarów węgierskich kupił Tymowski u Semsaja Jurka,¹⁾ Węgrzyna. Wiózł je na Nowawieś i Pławiec, płacąc w obu miejscach myta po 46 gr., a od ceduły 18 gr. Na pieniądzach przy tem kupnie wiele utracił. A mianowicie: na 116 czerwonych złotych, dając po 3 złp. 10 gr. (gdy właśnie w tym roku 1 czerwony złoty = 4 złp.), utracił 76 złp. 4 gr.; na 246 talarach (który w tym czasie wynosił 2 złp. 15 gr., dając zań po 2 talary węgier.), utracił 68 złp. 10 gr.; na 308 talarach węgierskich, płacąc czeskimi (czeski po 4 szelagi), utracił 34 złp. 6 gr.

W spółce z panem Jędrzejem Jordanem ze Strug, komornikiem ziemskim, kupili w Kruźlowej 41 beczek wina po 79 złp. od Marcina Kopecia.²⁾ Poddani pana Jordana przywieźli to wino. Zaraz pan Jordan posłał do Krakowa prokuratorowi swemu beczkę za 80 złp.: 1 beczkę wziął pan miecznik koronny: panowie rajcy 1 beczkę za 95 złp.: Mstowski 1 beczkę za 100 złp.

Panowie rajcy zrobili początek drobnej sprzedaży, a Jerzy Tymowski najprzód ugościł pana Zygmunta Stradomskiego, z którym wypił półgarncówkę: panu Pruchnickiemu poborecy posłał 3 kwarty. Odtąd panowie Stradomski i Tabaszowski bardzo uczęszczali do Tymowskiego, począwszy od 29. czerwca. Towarzyszył im wiernie ks. Jan Ptak, pleban z Siedlec, a Tymowski, rad nie rad, musiał też pić z nimi półgarncówkę. Na jedno posiedzenie wypili tak 2½ garnca. Przed jarmarkiem na św. Małgorzatę zjechawszy się znów Tabaszowski z ks. Ptakiem, przy pomocy pana Depskiego, który dał kwartę, i Jerzego Tymowskiego, który jako gospodarz swoją kwartą rozpoczął, wypili ni mniej ni więcej tylko

3

¹⁾ Jurek, Jur = Jerzy.

²⁾ Marcin Kopeć, kupiec grybowski, miał w Kruźlowej swoje piwnice i składy wina.

3½ garnea. Pan Wodzisław Jordan z Jerzym Tymowskim 3 garnee: tyleż wypili w dzień św. Małgorzaty panowie Strowski i Tabaszowski. Panowie zaś Wojakowski i Domaradzki już skromniej, bo wraz z Tymowskim ledwie 2 garnee wżwyż. Pan Gołuchowski po kilkanaście garney brał w ogromne cynowe faszki: ks. pleban z Siedlec po kilka. Ale najwięcej sam pan Jędrzej Jordan: w lipcu wziął 25½, w sierpniu 16, i tak co miesiąc do 20 garney. Część wypijał w miejscu z panem Stradomskim, Tabaszowskim, Wojakowskim, a nawet kilka razy z panią Kopciową. Z pierwszych sześciu rozpoczętych beczek wypił 81½ garnea. Kozacy waleczni i komornik króla Jegomości, wzywający na pospolite ruszenie przeciwko królowi szwedzkiemu, Gustawowi Adolfowi.¹⁾ także się tam pozbyli pragnienia.

Panie nawet nie gardziły szlachecko-mieszczańskim wspólnem winem. Jejność pani starościna Lubomirska²⁾ raczyła nawiedzić panie: Wierzbicinę, Wojakowską, Stradomską, Błędowską, Gładyszową i Zawadzką. A pani Jordanowa, jako współwłaścicielka, dla niewieścielich gości swoich w izbie swej kazała grzać wino, albo z kupcem Tymowskim w poważnej rozmowie o kupi (towarach) i molał futrzanych wypić 3 kwarty, a panią Wierzbicinę, przyjaciółkę starościny, raczyła kwartą, podczas kiedy pan Jordan do panów z półgarnećwki wypijał. W ten sposób pan Wojciech, brat Tymowskiego, wyszynkował 11 beczek. Sam Jerzy Tymowski wypił go niemało, przypijając do gości według obyczaju, pijąc w domu z żoną, lub biorąc w drogę. O klasztorach, mianowicie o Franciszkanach i mniszkach Kletkach, pamiętał także; nawet mamce swej, sprawiając wesele, dał 1½ garnea wina. Trzeba też w to wliczyć i litkupy daronne dawane kupującym, które pan Wojciech, wpisując do księgi kupieckiej, nie zapominał zaznaczyć krzyżykiem (†), jakby żegnając się z pieniędzmi na zawsze.

¹⁾ Od chwili wstąpienia na tron polski Zygmunta III, w r. 1587, stosunek między Polską a Szwecją był wciąż nieufny. Wojna tłała, wybuchała i znów chwilowo gasła. Trwało to z przerwami aż do roku 1629, kiedy Stanisław Koniecpolski, wojewoda sandomierski i hetman polny koronny, odniósł zwycięstwo nad Gustawem Adolfem pod Trzejaną.

²⁾ Elżbieta z Drohojowskich Lubomirska, starościna sandecka. Porów. Drohojowski: Kronika Drohojowskich. Część I. str. 83. Kraków 1904.

Oprócz wymienionych brali beczkami: Księża Cystersi z Mogiły 3; pan Gołuchowski 5. na które zapisał się w grodzie panu Jordanowi; podstarości sandomierski a Jordanów szwagier 2; Błędowski 1; Mstowski 2; Guzowski 1 za 106 złp.: do Uszwi 2; Zarzecki 2; Różyce 4; chorąży kozacki 3; do Wieliczki 11; Samuel Cyrus do Krakowa 2 beczki. Cena tych win była od 80 do 106 złp. beczka.

Do powyższej spółki dał Jędrzej Jordan 1.800 złp., a Jerzy Tymowski 1.815 złp. Pieniędzy nadebrał pan Jordan 471 złp. nad swoją połowę i nie chciał ich zwrócić, a miał do tego słuszną przyczynę. Sprzedając te wina Marcin Kopeć, zaręczał znaczny zysk, odpowiedni tak znacznej ilości. Lecz przeciwnie się stało, bo wina podłejsze skwaśniały i okazało się zysku tylko 98 złp. i beczka wina. Z tej przyczyny zatrzymał pan Jordan 400 złp., zapisując je na Kopecia, jak to zanotował własnoręcznie w księdze kupieckiej. — Prócz tego nie obeszło się bez innych przykrych zajęć i wydatków, albowiem poddani pana Jordana ze Strug, przyjechawszy po wino do Kruźlowej, pospuszczały konie na paszę, z czego przyszło do kłótni i krwawej bójki z miejscowymi, aż Tymowski. Łagodząc sprawę, za paszę i krwawe guzy zapłacił 1 złp. 15 gr.

R. 1625.

Pan Zygmunt Stradomski, podstarości sandecki, przystąpił do spółki sukiennej, dając 500 złp., a Jerzy Tymowski 600 złp. Piotr Walentyn z Międzyrzecza dostawił im do Krakowa morawskich sukien 34 postawy.¹⁾ Pan Stradomski wziął z nich 15 postawów i 5 złp. dodatku, a Tymowski posłał furę do Krakowa; jeździł, jak zwykle. Wojciech brat Tymowskiego, z Jantkiem z Chomranie. Pan Stradomski swoje 15 postawów dał Węgrzynowi z Preszowa wzamian za wina. — Na św. Urszulę miał Tymowski rozmaitego sukna w swoim sklepie za 3.600 złp., a jak na owe czasy za sumę rzeczywiście ogromną.

*

*

*

¹⁾ Postaw sukna miał w sobie łokci 32.

Oprócz powyższych artykułów handlowych, sprzedawał także Jerzy Tymowski rozmaite korzenie, jako to: anyżek, bobek, cukierny, cynamon, cymment, cyttwar, dyptan, fiołkowy korzeń, gwoźdźniki, gałgan, imbir, linonia, migdały, oliwa, kwiat muszkatowy, pieprz, ryż, rodzynki, ser wołoski, szafran, szafran-argan, stokłoska, tatarskie ziele. Te wszystkie jednak drobiazgi sklepowe pominąłem zupełnie, nie chcąc rozrywać związku wybitniejszych rzeczy. Bądź co bądź Dyaryusz Jerzego Tymowskiego rzuca niemało światła na handel ówczesny Nowego Sącza, nie tylko z miastami węgierskimi: Bardyowem, Lewoczą, Kezmarkiem, Koszycami, Preszowem i Podolińcem, lecz także z miastami polskimi: Krakowem, Nowem Miastem Korczynem, Międzyrzeczem, Lublinem, Sandomierzem, Warszawą i Gdańskiem, w epoce panowania Zygmunta III. Oby takich dyaryuszów kupieckich więcej odszukać się dało, w takim razie moglibyśmy mieć jaśniejszy i obszerniejszy pogląd na stan przemysłu i handlu dawnych miast polskich. Ta bowiem gałąź pozostawia jeszcze u nas w Polsce obszerne pole do historycznych badań, zwłaszcza w epoce Zygmuntów i Wazów. Cenne prace Dra Stanisława Kutrzeby: „Handel Krakowa w wiekach średnich“, tudzież „Handel Polski ze Wschodem w wiekach średnich“, dają nam szeroki pogląd na stan handlowy dwóch miast: Krakowa i Lwowa w epoce Piastów i Jagiellonów.

* * *

Jerzy Tymowski zmarł w r. 1631. Kamieniec w rynku, folwark i ogród na przedmieściu większem czyli węgierskiem, zapisał żonie Krystynie w dożywocie i synowi Janowi.¹⁾ Z ruchomości zaś:

Łyżek srebrnych 20.
Pasy srebrne złociste 2.
Pierścieni z kamieniami 2.
Kubki srebrne 2.

¹⁾ Jan Tymowski kształcił się najprzód w szkole sandeckiej, następnie w Akademii Jagiellońskiej w Krakowie (1639—1645). W r. 1645 zamianowała go Akademia bakałarzem wyzwolonych nauk. We wrześniu 1649 r. przywieźli go rajcy sandeccy z Krakowa kolasa miejską, ażeby w swem rodzinnem mieście kierował młodzieżą szkolną. (Zob. Hist. Now. Sącza, t. II. 221—222).

Cyny różnej sztuk 50.

Lichtarzów mosiądzowych 6.

Miednie mosiądzowych 2.

Panwi 8.

Kotłów 2.

Pieniądzy gotowych 680 złp. dla pana Samuela Cyrusa w Krakowie.

Glejty beczka cała, druga poczęta.

Ołowi sztuką cała wartości 100 złp.

Szyb różnych za 50 złp.

Sukiennego towaru cokolwiek.

Żupanów 3 falendyszowych. z guzikami srebrnymi.

Ferezya falendyszowa lazuruwa z jedwabnymi guzikami, podszyta szlamami lisiemi.

Delia z jedwabnymi guzami, podszyta kunami, kołnierz u niej sobolowy.

Delia obłoczysta grzbietami lisimi podszyta, guzy srebrne złociste.

Delia letnia falendyszowa zielona, podszyta błękitną bają.

Delia letnia lazuruwa, podszyta czerwoną bają.

Kopieniak falendyszowy.

Jupka falendyszowa, kunami podszyta z kołnierzem sobolowym.

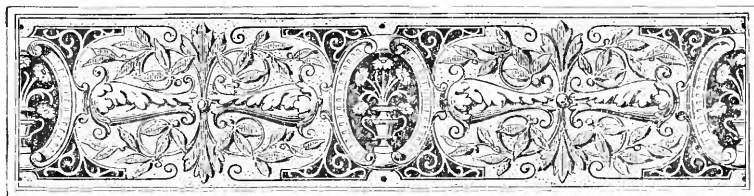
Kołpak ¹⁾ sobolowy.

„Dwie pary wołów, które są w Żeleźnikowej, oddają parę do św. Franciszka (Franciszkanom), drugą parę do św. Ducha (Norbertanom), a piątego, który jest u św. Walantego, tegom tam darował szpitalowi.“ ²⁾



¹⁾ objaśnienia rozmaitych ubiorów i strojów zob. w następnym rozdziale.

²⁾ Acta Scabinalia Neosandecensia T. 51, p. 359.



B) Z inwentarzy mieszczańskich w XVI. i XVII. wieku.¹⁾

I. Inwentarz Jadwigi Janikowej 1570 r.

W wigilię Bożego Narodzenia 1570 umiera Jadwiga, małżonka Marcina Janika kupca, podczas gdy mąż jej pojechał po ryby do Lwowa.²⁾ Pomiędzy ruchomościami jej wymienione są następujące rzeczy:

¹⁾ Jak poprzedni dyaryusz kupiecki odsłonił nam poniekąd obraz przemysłu i handlu w epoce panowania Zygmunta III., tak przytoczone tutaj inwentarze są niejako dalszym ciągiem i uzupełnieniem jego. A co więcej, są one nader cennym materyałem do poznania bliżej archeologii, czyli starożytności prywatnych Nowego Sącza, mianowicie domów mieszkalnych, urządzenia i upiększenia mieszkań, sprzętów domowych i naczyń stołowych, a przedewszystkiem przepychu w ubiorach i strojach w latach 1570—1637. Natomiast o zwierciadłach i zegarach ściennych inwentarze nigdzie żadnej nie czynią wzmianki. Widocznie jedne i drugie musiały być w owych czasach jeszcze bardzo mało znane albo bardzo mało rozpowszechnione. — Słowniczek, załączony na końcu po inwentarzach w porządku alfabetycznym, objaśnia przestarzałe wyrazy.

²⁾ Mamy pewne dowody, że już w XV. wieku pozostawał Nowy Sącz ze Lwowem w stosunkach handlowych. Rajcy Nowego Sącza wnoszą do ksiąg lwowskich przywilej króla Jana Olbrahta, nadany w Lublinie 22. listop. 1496 r., a uwalniający Sandeczan od opłaty wszelkich ceł królewskich. *Copia literarum libertatis theloniei Civitatis Nove Sandecz. Datum in Lublin feria tertia post festum Presentationis Beatisissime Virginis Marie. Anno domini millesimo quadringentesimo nonagesimo sexto. Acta Consul. Leopold. 1460—1506. p. 748.*

Złoto i srebro. Obręcz srebrna pozłocista wartości 50 flor. i 6 łyżek srebrnych dała w zastaw. gdy mąż konno wyjeżdżał ku Lwowu za rybami. — Gotówki 40 dukatów, a 50 złp. dała mężowi na dwie beczki ryb. — Przednice złote i brzyziki do rąk. — Czepiec złoty. — Koszulka złota. — Paciorki wspólne z koralami i z gagatkami. z dziesiątkami srebrnymi i z jabłkiem srebrnem pozłocistem. — Knaflików srebrnych pozłocistych 9. — Pierścionków 4 złotych i sygnek. — Nożenki srebrne z łańcuszkiem i z nożami srebrnymi oprawione. — Łyżki srebrne 2. a trzecia z herbem Gryf. zastawiona w grzywnie od p. Otwinowskiego. — Kubecek srebrny. — Srebra łańcuch 2 szkójce. — Pasek srebrny pozłocisty na tkance czarnej aksamitnej z zamkiem. czętek 33. — Pasek w sploty złote na mosiądzu pozłocistym. — Tkanka perłowa na zielonej kitajce. zastawiona od Czaplí w 2 złp. 7 gr. — Bramka perłowa na aksamicie czarnym przedniejsza. — Bramka perłowa na złotem dnie a w pośrodku 5 pereł większych. — Bramka złota cielista. kitajką podszyta. — Tkaneczka perłowa drobna. czerwoną kitajką podszyta.

Szaty. Płaszcz czarny harassowy. wyłogi z dzikiego adamaszku = 16 fl. — Letnik dziki półforstatowy białem płótnem podszyty = 9 fl. — Letnik papuzikowy muchajerowy z aksamitem = 7 fl. — Suknia (tunica) brązowa z aksamitem. brązowana kitajką białą = 7 fl. — Czapka aksamitna bobrem podszyta = 3 fl. — Czapka aksamitna letnia = 2 talary. — Trzy rąbki flamskie, z nich 1 wąski. — Trzy obrusy.

Cyna, mosiądz. Mis cynowych wielkich 6. półnisków 6, przystawek 4 i talerz piąty. miednica mosiądzowa, konwie 2-garnce, trzecia 3-kwartowa. 2 półgarnce, kwart 5, półkwartków 4. kwaterka.

W skrzyni kupieckiej. Szafranów ćwierć za 1 fl. — Kwiatu muszkatowego $1\frac{1}{2}$ ćwierci za $33\frac{1}{2}$ gr. — Imbiru pół funta za 24 gr. — Cukru 2 funty bez ćwierci = 17 gr. 9 szeląg. — Gałek muszkatowych półtory ćwierci = 13 gr. 9 szel. — Rozynków drobnych 4 funty = 12 gr. — Bobku półkamienia = 30 gr. — Tatarskiego ziela 6 funt. = 22 gr. — Kminu za 34 gr. — Pieprzu 17 funt. bez ćwierci po 18 gr. funt = 10 złp. 19 gr. 9 szel. — Czapek półtory kopy = 10 złp. — Czapek innych za złoty. — Czapka aksamitna 2 złp. — Mycka czamuletowa = 12 gr. — Pasów aksamitnych 5 za 2 złp. 12 gr. — Pasów innych za 4 złp. 4 gr. — Sznurów z bieżaniami za 8 gr. — Kalet za 2 fl. 5 gr. — Wacków za 2 fl. 15 gr. — Nożów za 4 fl. — Tkanek aksamitnych za 4 fl.,

przystawek małych 5. półkwartków 6. kwart 5. półgarncówek 2. konwie garncowe. nalewka miedziana — W sklepie: szyn snopów (wiązek) 11. lemieszów 105; sukno wszystko Witaliszowskiego...

Po śmierci tej Klimezykowej spisano pozostałości. Było tam naprzód w wielkiej izbie na górze: Lichtarz wielki mosiądzowy, który wisi u powały o sześciu rurkach. — Antfos (handfass) cynowy z obiciem. — Stół zielony. — Dwa obrazy na płótnie malowane w listwie. — Zydłów 2: zielony i biały.

W sklepie. Cyna. szyny w snopiech. a okrom tych jeszcze 52. żelaza 2 cetnary. alunu fasczka. ołowiu $\frac{1}{4}$ cetn. — Szubka forsztatowa czarna. lisiem futrem podszyta. — Smykawica czarna muchajerowa. królikowymi grzbietami podszyta. — Kitla stara muchajerowa. barakanem podszyta. — Letnik forsztatowy czarny. — Suknia czarna z morawskiego sukna stara. — Szubka czarna z morawskiego sukna na przodkach lisem. a za sobą królikami podszyta. — Giermak nowy z sukna morawskiego. — Czapka aksamitna z bramą. druga okrągła też aksamitna. — Zarekawie muchajerowe. królikowymi brzuskami podszyte — Koszul spodnie 6 konopnych. — Koszulek 9 lnianych. — Zapasek 6 lnianych. — Gieźka konopne jakoby koszule 3. — Fartuszek koloński. — Podwieczek lnianych 5. — Bawelnice 2. — Prześcieradeł 5. obrusów 6, z których 1 wzorzysty. — Pościel: poduszek 4. wezgłowia spodniego 3. pierzyna. — Powłoka na pościel: pstra ewilichowa i lniana biała. — Skrzynie 2 malowane, kramna stara: szpalerka gdańska stara i 2 kołtrzyнки stare w sklepie na ścianie. — Lichtarze 3 cynowe. dwa pojedynkowe a trzeci o dwu rurkach. — Szklenie (szklanek) pospolitych 16. które stoją na listwie. — Kobierzec.

W świetniczce na dole. Stół fladrowy. drugi biały malutki. — Antfos cynowy. miedzian 2 mosiądzowe. 1 miedziana. — Salferka cynowa. prawda mosiądzowa. — Kamienie 3 do taczania chust. — Kształtów 4 w komnacie, 2 kanafasowe. trzeci atlasowy, czwarty muchajerowy. — Rantuchów tamże w komnacie 2 kolońskich. — Pasek aksamitny stary. — Czepeców 3 lnianych. — Pacierze rozmaite ze srebrnym obrazkiem (medalikiem) św. Anny.¹⁾ — Stolik biały. — Łóżko białe stołarskie z płótnem — Stolki 2 żółto malowane. trzeci pleciony staroświecki. — Sukno zielone. które było na ścianie w świetniczce.

¹⁾ Z końcem XVI. wieku zaprowadzono w kościele Norbertanów w Nowym Sączu bractwo św. Anny. Członkowie tegoż nosili na szyi srebrny medal z wizerunkiem św. Anny.

W kuchni. Kotły: jeden węgierski a drugi co w nim więcej niż ceber. Kociołki 2 małe zawiesziste, kociołek z uszami przyboczystymi. Panewki, konew miedziana. Prawda miedziana, kielnia. Prawda mała żelazna do dawania potraw. Tassak, siekacz, tarło, wilki. Rękojeść żelazna u łaźnego worka. Niecek małych i wielkich 23. Talerzów drewnianych 26. Wiercimak.

W piekarni pościel kucharecza. — W komorze 3 miedziaki. Trumny 2 dla jarzyn. Wiertel okowany. Koryta 2, jedno chlebane, drugie do chust. Łososi 2. — W sieni nogi stołowe z 2 deskami zielonemi. Koltrzyńki 3 płócienne stare na ścianie przybite. — W piwnicy kadź stara jodłowa zacierna. Dwie kadzie jodłowe, w których jest kapusta. Przycierek do mycia. W sklepie faska masła pani Wierzbęcinę zastawna w 3 ćwierciach żelaza. Chmiel na dwu kupach.¹⁾

III. Spis ruchomości po Annie,²⁾ wdowie Baptysty Gandolfiego ³⁾ 1599 r.

Naprzód pokazał pan Olbracht troje regista, na których długi rozmaite spisane, jeden pomienionej pani Anny a dwa pana Olbrachta, które regista urząd panu Wolkowskiemu podpisać kazał. — W worku płóciennym poczesnym pieniędzy 138 złp. 1 gr. 2 szelągi rozmaitej monety, t. j. czerwone złote, talary, grosze i szelągi. W drugim worku płóciennym żółtym, zapieczętowanym woskiem czerwonym twardym, pokazał pieniądze, które mienił że

¹⁾ Acta Scabin T. 25. p. 173.

²⁾ Na żądanie Olbrachta Baptysty Gandolfiego syna jej. od urzędu nowosądeckiego sporządzony w głułą środę 1599 r.

³⁾ Z przybyciem do Polski królowej Bony Sforzy, wielu Włochów osiedliło się w miastach polskich. Należał do nich także w Nowym Sączu kupiec, Jan Chrzeiciel Gandolfi. Za nim podążył inny Włoch, Ładwik murarz „Ludovicius murator Italus”, z którym w r. 1562 rajcy sandeccczy zawarli ugodę o wymurowanie sklepionego ratusza, razem z wieżą zegarową, odrzwiami kamiennymi i kamzamsami w gnieście włoskim, za sumę 160 florenów czyli dukatów. (Hist. Now. Sącza t. III. 23). Warunki miejscowe sprzyjały też temu osiedleniu włoskiemu. Nowy Sącz bowiem wraz z zamkiem i dobrami królewskimi trzymała królowa Bona aż do r. 1545 tytułem swego wiana. (Hist. Now. Sącza t. I. 230). Znajdujemy jednak wyraźne ślady, że już w XV. wieku niektórzy kupcy włoscy osiedli w Polsce; we Lwowie n. p. osiadło ich w tymże wieku trzech. (Dr. Stan. Kutrzeba: Handel Polski ze Wschodem w wiekach średnich, rozdz. IV.).

je posłał matce jego sławetny Mikołaj Maryan, burmistrz i mieszczanin warszawski, których mienił że ich ma być wedle listów 258 złp.; które urząd odpieczetowawszy, przeliczył i nie znalazł jedno 143 złp. 21½ gr. A te pieniądze przyniósł Piotr Łebek, który także przed urzędem pod przysięgą zeznał, że tak ten worek był zapieczetowany, gdy go oddał pani Baptyścinie.

Złoto i srebro. Pierścieni złotych 6 w puzderku, 4 ze szmielem a 2 nie: jeden z dyamentem, drugi z szafirem, trzeci z rubinem, czwarty z 4 rubinkami a w pośrodku dyamencik, piąty i szósty z żabimi kamieniami. Te dwa pierścionki malusienkie proste zastawne, czarnym jedwabiem związane. — Paski 2 srebrne pozłociste, na tkankach zielonych z czarnymi krajami. W jednym czętek 90 i zamkiel z przeczką, w drugim czętek 87 i 2 zamkiel z łańcuszkiem, w którym jest 8 ogniwek. — Dwa paski aksamitne, jeden z srebrnymi zamkami białymi i z łańcuszkiem, w którym jest 8 ogniwek; drugi z zamkami srebrnymi pozłocistymi i z łańcuszkiem pozłocistym, w którym jest ogniwek 10. — Dwa zamkliki same od pasa srebrne pozłociste z łańcuszkiem, w którym jest ogniwek 7. — Zamek srebrny od wacka z łańcuszkiem, w którym ogniwek 58 i zawieszenie do pasa. — Srebro do pary nożyków białogłowskich. — Łyżek srebrnych rozmaitego znaku (gomerku) 11. — Rękojeść srebrna pozłocista. — Kubek srebrny zastawny w 5 złp. od Sarny ze znakiem i literami. — Szabla oprawna nieboszezyka Baptysty ojca, z brajcarami, z kołcami srebrnymi pozłocistymi, na rzemiennym pasie. — Pacierzy piżmowych 76.

W komnacie pod le izby. Cyna, mosiądz: miednic 6, lichtarz wielki zawieszisty do izby ze wszystkimi jego przynależnościami zupełny; lichtarzów pojedynkowych 10; nalewka.

Szaty. Szubka czarna kanawasowa, kramami podszyta z bramiem. — Szubka czamletowa z wodą, lisami podszyta z bramiem. — Smykawica czarna czamletowa bez wody, lisami podszyta. — Płaszczek czarny kanawasowy, smuszami czarnymi podszyty, pasamony czarne aksamitne w około niego we troje. — Płaszczek czarny sukienny, królikami podszyty, pasamony około niego we dwoje. — Płaszczek czarny muchajerowy, królikami podszyty. — Kitla czworonitna muchajerowa, brzuszka królikowymi podszyta. — Kitla czarna czamletowa. — Letnik czarny czamletowy bez wody, u którego kształt z rękawkami z tkaneczkami paciorkowymi. — Letnik czarny z muchajern tureckiego fałdowany, u którego kształt aksamitny bez rękawów. — Letnik czarny muchajerowy prosty, kształt aksamitny bez rękawów. — Zarekawie atłasowe dzikie, popie-

licami podszyte. — Rękawków para muchajerowych, aksamitem bramowanych. — Giermak czarny z sukna morawskiego. — Czapki 2 aksamitne, z bramami niepodszyte: trzecia kanawasowa. — Czapka letnia aksamitna. — Kapelusz pilśniowy białogłowski, kitajką podszyty. — Bramki 2 jedwabne czarne. — Czepiec czarny jedwabny. — Czepki siatezane białe 3.

Pościeł. Kołdra adamaszkowa dzika na pościeł, podszyta barchanem. Kołderka pstra na pościeł. Koberce 2 nieboszczyka Baptysty. Pościeł ewilichowa pstra i biała lniana. Poszewek 13 lnianych, z których sześć z forbotami, reszta białem szyciem.

Chusty białe. Obrusów wzorzystych 6, ręczników wzorzystych 5, serwet 12. Koszulek lnianych 25. Fartuch koloński we 4 poły trefiony. Fartuszków kolońskich w pół marszczonych... Zapasek 7 lnianych. Gieźlek lnianych 4. Koszul spodnich lnianych 9. Bawełnianki 4. Rąbków 4, jeden gęsty, 3 rzadkie wąskie. Podwik lnianych 3.

W świetnicy. Sukno czarne na 4 ścianach obite. Handfas cynowy z obiciem w murze. 3 stoły. 2 zydle, skrzyneczka mała, w której jest srebro. — W sieni: Stół biały prosty: trumna spiżarna do chowania legumin: szafa wielka.

W sklepie w sieni. Naprzód skrzynka pana Mikołaja Kempnińskiego do schowania dana, obwarowana czteroma pieczęciami. — Skrzynka moskiewskiej roboty, w której są rozmaite spiski (zapiski) nieboszczyka pana Baptysty. — Buława ze srebrem na końcu. — Sukna w tymże sklepie: Breklestu zielonego postawy 3, papuziego łokei 14, lazurowego łokei 12. Lnianego brunatnego półsztuczek cały, lazurowego postaw i łokei 22, błękitnego łokei 33. Karazyi lazurowej postaw 1, białej 1 i łokei 19, zielonej 3 i łokei 8, czerwonej 1 i łokei 11. Sukna morawskiego szarego 4 postawy, czarnego 2, czerwonego 2 i łokei 21, mako-wego 2 postawy. Także czarne sukno, co było na marach. Uterfinu czarnego 6½ łokecia. Kiru trójjąglowego rozmaitej barwy 16 postawów, o dwująglach 2 postawy. Skrzynka wozowa okowana próżna. Miodu przasnego 3 beczki śledziowe. Śledzi beczka.

W komnacie na tyle. Żyto, pszenica, jęczmień, tatarka w beczkach, worach, półkufkach. Para śli z nabiodrkami. 2 motyki, grabie żelazne. 2 ławki lipowe. — W łazience: Kocioł w piecu wprawiony. — W świetlicze na tyle: Stolik dębowy. — W browarku: Kocioł, 2 kadzi niewielkie i trójnog (dryfus). — W piekarni: Stół lipowy, skrzynka do pieczenia chleba, skrzynka rzezalna. Na tyle skrzynia do sypania owsa. — W kuchni: Miedź,

panwi 10, brytwanna, niecek 12, wiercimaki 2. — Na górze: Kocioł, koryta, kojce. — W komorze na górze: Pościel, pierzyny, 5 pości słoniny, szolder 6, jęczmienia na kupie 2 ćwiertni. — Zbroja jedna stara niezupełna. Dwa siodła staroświeckie. Obrazów na płótnie wielkich 4, małych 8. Chmielu mniej więcej 2 małdry.

W drugiej komorze na tejże górze. Konew malowana toczona, szkatulka okowana, pokrywa miedziana do palenia gorzałki, sitko do korzenia, łańcuszek mały do sukna, flaszka blaszana, koła, widły zakowane i bosc, luśnie zakowane.

Skrzynka Sułkowskiego, w której jest ksiąg 13: 1. Leonardi Fuchsii de historia stirpium. — 2. Epitome Galeni. — 3. O medycynie stare niewiadomego autora. — 4. Synonyma Simonis Gemmensis. — 5. Galenus, Avicenna, Hypocrates. — 6. Hypocrates medicorum. — 7. Guillelmi Rondeletti: Curandi morbos methodus. — 8. De conservanda bona valetudine. — 9. Księga stara, połowica pisana, połowica drukowana. — 10. Figurae Antonii Rampeloi. — 11. Antidotarium Joannis Meznac. — 12. Antonii Misaldii Historia Hortensium. — 13. Scribonii Largi medici: De compositione medicamentorum.

W drugim domu podłe. Kotezy stary kowane z oponą, wapno, beczki sliwne, wóz robotny, siana wozów 12. — Na folwarku michałowskim: Krów 8, jałowiec 3, pług, 2 brony, 2 koła okowane i widły.¹⁾

Cały majątek ruchomy Anny Gandolfiowej zdał jej syn Olbracht: Mikołajowi Kempnińskiemu w 1,110 złp. długu. Później jednak spłacił go zupełnie, a nawet wniósł gotówką 955 złp.

Długi i dłużnicy. Jan Cyrus, kupiec krakowski, miał u niej i udowodnił długu 173 złp. — Piotrowi Grabani winna 500 złp. — Krzysztofowi Boassemu 150 złp. Natomiast u córki swej zmarłej Urszuli, żony Renesty mieszczanina krakowskiego, ma 500 złp. — U Serwacego Niebylec, rajcy sendomirskiego, 150 złp. za wino. — U Mikołaja Brożyna w Opatowie 300 złp. za wino.

IV. Katarzyny Walowiczowej ostatnia wola 1599 r.

Naprzód zeznała, że najęła pann Wojciechowi Szpiegowskiemu dwa folwarki do roku: librantowski i kaniowski za 55 złp., które od niego powzięła. Winien jej JM^c pan Stanisław Lubomirski, podstarości sądecki, za wino 44 złp.

¹⁾ Acta Scabin. T. 25. p. 329.

Pannu Szymanczowskiemu wraz z nieboszczykiem mężem została winna 300 złp., na które jest 6 beczek wina. — Panu Janowi Lutosławskiemu, pisarzowi grodzkiemu sądeckiemu, 60 złp. poboru czopowego. — Marcinowi Wiernkowi z 200 złp. winna jeszcze 50. — Panom Preszowskim do Preszowa 6 talarów węgier. — Burzyńskiemu niegdyś zmarły mąż jej Walenty nie nie winien, naco cyrograf ma od księdza z Węgier, że zapłata się stała, tylko zapis zatrzymano. Nie też nie są winni panu Stanisławowi Janikowi rajcy, bo się mu zapłaciło, tylko zapis u siebie zatrzymał, czego i świadkami dowiodła. — Pani Anna Wąsowiczowa winna jej 11 złp. — Stanisław Wiernek 5 złp. — Adam Kamiński 6 złp. — Wojciech Woliński 5 złp. za wino.

Zeznała, że ma w zastawie: Stanisława Kempnińskiego konew półgarnceową srebrną, także i flaszę srebrną z łańcuszkiem w 100 złp. Tegoż pana łańcuszek złoty z drobnymi ogniwkami w 16 złp.; tegoż sygnet złoty w 17 złp. — Zofia Grybowska Rabrodezanka wdowa w 16 złp. zastawiła 2 pasy pozłociste. — Pan Jakób Chwalibóg w 7 złotych zastawił pierścionek z modrym kamykiem. — Pani Jadwiga bleharka pierścionek w 50 gr. — Pan Krzysztof Krzysza pierścionek okrągły nasiekany w kopie (60 gr.).

Pokazała przed urzędem swoje własne, z własnej pracy nabyte: Pierścionków złotych z sygnetami 10. — Obrączki 2 srebrne pozłociste. — Pas puklasty srebrny, drugi czarny aksamitny z srebrnymi zamkami. — Nożenki srebrne z łańcuszkiem. — Wacek czarny aksamitny srebrem oprawny. — Bramki 2 perłowe, jedna szyta z feretami, druga wzorzysta. — Tkanka perłowa wzorzysta. — Czepce 3, jeden złoty, drugi srebrny, trzeci czarny jedwabny. — Łyżek srebrnych 10, jedenasta mała do korzenia. — Kubek srebrny.

Opiekunami dzieci swych małoletnich mianowała: Szlachetnego Jana Olszowskiego ojca swego, i sławetnych: Stanisława Fratrowicza rajcę, Wojciecha Wałowicza i Franciszka rymarza, mieszczan.¹⁾

V. Ruchomości Mikołaja Jankowskiego 1600 r.

Szaty. Płaszcz długi czarny, podszyty przodkami lisimi, a w środku biały baran. — Płaszczyk muchajerowy czarny po-

¹⁾ Acta Seabin, T. 25, p. 399.

wszechny. lisiem futrem podszyty. — Płaszczyk zielony kitajezany. podszyty popieliczyni brzuszkami. a przodki gronostajowe. — Płaszczyk muchajerowy. podszyty wiewiórczem futrem. kołnierzyk z krajami ogonkowany. — Letnik czerwony muchajerowy z rękawami jednostajnymi. podszyty płótnem czarnem. — Letnik zielony jednostajny bez rękawów. obłożony zielonem suknem koło dołu. — Letnik lazurowy jednostajny bez rękawów. — Letnik czerwony kitajezany bez rękawów. podszyty płótnem czerwonym. — Letnik zielony kitajezany jednostajny z pasamonami. podszyty płótnem białem. — Letnik brunatny muchajerowy z rękawkami. czerwone sukno wkoło dołu. — Szubka czarna muchajerowa. podszyta brzuszkami wiewiórczymi. z bromą bobrową. — Spodnica czerwona z dzika kitajezana. płótnem białem podszyta. — Suknia czarna żałobna mowska bez fałdów. — Kształt biały tafciany. drugi ceglasty. trzeci czerwony kitajezany. — Katanka muchajerowa zielona. barankiem białym podszyta. — Tuwalni 8. z forbotami jedna. — Czepliki czerwone aksamitne. — Kapelusz białogłowski czarny. kitajką podszyty. — Tkanka czarna aksamitna. — Kresków pięcioro. — Koszulek pospolitych 25. koszulek 5 i gieziko. — Delia brunatna. bagazyą podszyta. atłasem obłożona dokoła. z pętlcami szychowemi. — Futro lisie z pod delii czarnej. — Kurta czerwona z czerwonymi guzikami. z czarnemi wyłożkami aksamitnemi. — Żupan brunatny z guzikami srebrnymi pozłocistymi w żołądź. barchanem ceglastym podszyty. — Bekiesza szara futrem lisiem podszyta. — Czapka aksamitna. — Czapeczka otrocza z barszczowego sukna. lisiem futrem podszyta.

Pościel. Kołdra kitajezana. prześcieradła z forbotami. W białym tłumoku: 3 poduszki. z kitajką czerwoną 2. a trzecia bez kitajki. i pierzynka bez powłoki. W tłumoku skórzanym: zagłówek 7 i pierzynka.

Broń. Dwie krzoski bez zamków. rohatynka bez drzewa.

Rzędy końskie. Uzdeczki 3 goncze i kręgowa: wędzidło kręgowe: podpiersień: poprąg i puślisków dwoje: olstro staroświeckie.¹⁾

¹⁾ Acta Scabin. T. 25. p. 776.

VI. Melchiora Krosnera cyrulika ostatnia wola 1600 r.

Działo się we wtorek w wigilią Wszystkich Świętych Roku Bożego 1600, w folwarku za rzeką Kamienicą na przedmieściu sądeckiem między folwarkiem Jodłowskiego i wikarych sądeckich z obu stron leżącym. Przed sławnym Andrzejem Baryczką, Stanisławem Iskrzyckim, Walantem Cholewiczem, Mikołajem postrzygaczem i Szymonem Markowiczem, mieszczanami sądeckimi, a to czasu powietrza morowego do tego wezwanych i proszonych. Przed tymiż ludźmi wyżej opisanymi sławny Melchior Krosner, mieszczanin sądecki, aczkolwiek chory na ciele, ale zdrowy na umyśle, z dobrym rozmysłem, z poradą przyjaciół swoich takie rozporządzenie około wszystkiej majątności swojej uczynił i tę ostatnią wolę oznajmił.

Naprzód uczciwej Jadwidze, małżonce swej milej, dla jej przeciw sobie uprzejmej wiary i życzliwości i usługowania, oddał wiana 200 czerw. złotych we złocie dobrej wagi i ukazał, naznaczył, oprawił i zapisał na folwarku i ogrodzie za rzeką Kamienicą na przedmieściu sądeckiem, i na ćwierci roli w łanach sądeckich leżącej, którą przez wykupno w pewnej sumie od Jana Starzyńskiego otrzymał, o czem zapis tego kupna w sobie obmawia (sic). Nadto jej oddał wszystek sprzęt domowy, klejnoty, cynę i inne, którejkolwiek materji, i ktemu wszystko było rogate i nierogate, aby to ona trzymała wedle myśli swej; także i zboże wszystko na swój pożytek obróciła, nikomu się z tego nie sprawowała.

Opiekuny tego testamentu, a najwięcej strony małżonki swej milej: IMC^o pana Marcina Lutosławskiego, sędziego grodzkiego sądeckiego, i sławnego Andrzeja Adamowicza, Grzegorza Kłodawskiego rajce, i Marcina Śliwowskiego mieszczany sądeckie, ustanowił i własnemi usty nadmienił, prosząc dla Pana Boga, aby takową opiekę przyjęli, małżonki i dzieci jego niwczem nie dali krzywdzić.

Zięciowi swemu, Sebastyanowi Irzykowiczowi, wyprawując z domu dziewczkę swą Reginę, w szaciech i klejnociech dał na półtora sta złotych krom wesela, co go kosztowało lekko rachując do kilkadziesiąt złotych.

Zeznał też, że Jadwiga małżonka jego, gdy się z nią żenił, na wina mu pożyczyła 700 złp., które jej na dobrach swych wyżej mianowanych ukazał i zapisał.

jeździł. i pierścioneł. — U Szymona Szczepankowicza od leczenia 3 złp. ¹⁾

VII. Testament Jana Zabokrzyckiego 1631 r. ²⁾

Duszę poleca Bogu, ciało po chrześcijańsku pogrześć. Koni ma 3 pocztowych swoich własnych: jeden za 220 złp., drugi za 120 złp., trzeci za 100 złp. Na pogrzeb i treesymy, tak przy pogrzebie, jak i w rocznicy, i na insze obsekwie: na obiady dla księży i na ubóstwo, każe je sprzedać. Rządzik srebrny złocisty na taśmie jedwabnej, także uździeniczkę białosrebrną z turkusami, także na podobne potrzeby oddaje i na jałmużne uczynki.

Siodeł 3 ussarskich z mituchami i jedną kolibakę. Zbroi 3, szyszaków 3, karwaszów 2 inderlandzkich, muszkietów 4, i ładownie 4, aksamitnych 2, jedna ze srebrem, a insze proste. Koncierzów 3 i inszą armatę oddaje i leguje bratu swemu rodzonemu Kasprowi.

Parę kilimów nowych perskich oddaje do kościoła farnego sądeckiego św. Małgorzaty.

Ma w zastawie u Lewka żyda w Krakowie w kamienicy IMC pana wojewody ruskiego: ³⁾ ferezyą półgranatową lazurową atłasem podszytą, i drugą półszkarłatną bierkami podszytą. Tamże szablę litą złocistą, i 3 pierścionki: jeden z dyamentem prawdziwym, drugi z czeskim, a trzeci z rubinem *in summa* 220 złp. Co wszystko kazał wykupić Walantemu Wargulcowi, szwagrowi swemu mieszczaninowi sądeckiemu, a ostatek na dobre uczynki za duszę swoją obrócić.

Ma w zastawie u Matyasza mularza w Wiśniczu: 10 łyżek srebrnych białych pod herbem półorła czarnego, i 3 kamienie w 30 złp., które także kazał wykupić Wargulcowi. U Woleńskiego pierścieni złoty z żabieńcem w 9 złp., który także kazał wykupić.

Część swoją z domu na polskiej ulicy, także część z folwarku na Kunowie na się przypadłą, oddaje i leguje uczciwej pani Reginie Wargulcowej, siostrze swej rodzonej. Także bydło wszystko, co jest.

¹⁾ Acta Scabin. T. 25. p. 819.

²⁾ Uczyniony w Nowym Sączu, z odstąpieniem od sądów szlacheckich, a poddając się miastu.

³⁾ Stanisława hr. na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego.

Bydło, t. j. krowy, które są w folwarku na Siołkowej z cielętami, oddaje pani Agnieszce Augustynkowej, sławnego pana Tomasza Augustynka mieszczanina grybowskiego małżonce, siostrze swej, okrom 10 owiec i 6 kóz własnych pana Wargulca szwagra, które tam dla pastwiska dał.

Sukna łokei 18 breklestu czerwonego, który jest gotowy, kazał wydać czeladzi swej na dołomany. Także dołomanów 3: atlasowy czerwony, a damaszkowy ceglasty i karmazynowy i skórę łośią. Także dołoman czarny z guzikami srebrnymi. To wszystko oddaje i leguje w dyspozycyą pann Wargulcowi szwagrowi swemu, którego exekutorem testamentu postanowił.¹⁾

VIII. Testament Jędrzeja Adamowicza, rajcy sandeckiego, 1632 r.

Duszę moją grzeszną oddaje w ręce miłosierdzia boskiego. Ciało proszę, aby mogło bydź pogrzebione w kościele kolegiaty św. Małgorzaty w sklepie średnim,²⁾ kędy leżą zwłoki księdza wikarego, Jędrzeja Mleczwica.

Od grobu, gdzie ciało moje będzie leżeć, oddaje 16 złp. — Od dzwonów do 3 kościołów (kolegiaty, Norbertanów i Franciszkanów) 20 złp.: t. j. 10 do fary a do dwu klasztorów po 5 złp. — Bakałarzowi od procesyi 4 złp. — Kantorowi z muzyką 6 złp. — Organiście 2 złp. — Księżom, ilekolwiek ich będzie, od procesyi każdemu po 6 gr. — Na 30 mszy, które aby były czytane przy pogrzebie, 12 złp. — Przez cały rok do 3 kościołów kaznodziei co niedzielę po 4 gr., aby mnie do pospolitej modlitwy zalecali,³⁾ co czyni 7 złp. — Na obchód rocznicy (śmierci) na 30 mszy czytanych oddaje 15 złp. — Przy tej rocznicy od dzwonów 4 złp. — Szkole i organiście z muzyką 10 złp. — Na obiad i łóżnię dla ubóstwa w rok oddaje 30 złp. — Aby przez cały rok, na każdy tydzień w ten dzień, w który się duch mój z ciałem roz-

¹⁾ Acta Scabin. T. 54. p. 104.

²⁾ W grobach sklepionych kolegiaty nowosandeckiej chowano zmarłych kapłanów, szlachtę i innych majątniejszych mieszczan.

³⁾ Są to tak zwane „wypominki“ polegające na tem, że kapłan po kazaniu wypomina czyli czyta z ambony imiona i nazwiska rozmaitych zmarłych osób, a potem wspólnie z ludźmi odmawia paciërze za dusze zmarłych. Zwyczaj ten utrzymał się w niektórych kościołach parafialnych aż po dziś dzień.

łączy. msza była czytana za grzechy moje. na to oddaję 20 złp.— Na budynek kościoła św. Małgorzaty oddaję 100 złp. — Na ubóstwo przy pogrzebie po szeląg = 4 złp.

Długi, co mi kto winien: U wójta w Piątkowej pożyczanych na chmiel 100 złp., które chmielem wziął. — U Zacharyasza Świątłowicza konwisarza, zięcia mego, długu 150 złp. Z których mu odpuszczam 50 złp., a 100 oddaję żonie swojej. — Dwa kubki srebrne złociste Stanisława Krokiera, które są w zastawie, kazał wydać temu zięciowi swemu.

Szaty. Janowi wnękowi swemu oddaję żupan falendyszowy lazuruwy. Temuż szubkę lazuruwą, lisiem futrem podszytą, kołpak lisi i ubranie lazuruwe. — Andrzejowi wnękowi swemu oddaję żupan karazyowy, kopieniak lazuruwy falendyszowy i kapelusz. — Janowi synowi Krokiera, wnękowi swemu, oddaję giermak czarny falendyszowy, z listwami czarnymi adamaszkowemi. — Szubkę drugą czarną, lisiem futrem podszytą, oddaję żonie swojej na czamarkę.

Dom ze wszystkim sprzętem jego, i z wolą do niego należąca, oddaję małżonce swej, jako jej własny dziedziczny. Zeznał też, że ma w szkatule pieniędzy gotowych *in summa* 800 złp. Z których oddaję gotowizny 200 złp. małżonce swojej i długi wszystkie. Z tejże sumy gotowej *pia opera* na kościół i wyż mianowane zapisy mają być oddane. A cokolwiek zostanie tej sumy gotowej, to wszystko ma pójść w równy dział między wnęką i wnęczką, także i prawnęczką Zacharyasza, syna pana Zacharyasza Świątłowicza. A przed tym wszystkim działem wprzód oddaję Janowi wnękowi swemu za jego wierne posługi 30 złp., przypuszczając go do równego działu z inszymi.

Nakoniec wyznał: iż żadnych praw miejskich ani przywilejów przy sobie nie ma. — Exekutorami testamentu mianował: Stanisława Rogalskiego, Jakóba Poławińskiego i Zacharyasza Świątłowicza.¹⁾

IX. Ruchomości Jerzego Frączkowicza 1636 r.²⁾

Szaty. Dołoman lazuruwy ciemny falendyszowy, kitajką zieloną podszyty, guzików u niego srebrnych złocistych z turkusami

¹⁾ Acta Scabin. T. 54. p. 54.

²⁾ Kupczył miedzią za panowania Zygmunta III. i Władysława IV., zmarł w Warszawie w r. 1635. Zob. Hist. Now. Sącza t. II. 158—160.

dętych 20. — Drugi dołoman ciemno lazuruwy. kirem czerwonym podszyty, z listewkami kitajezanemi zielonemi. guzików u niego srebrnych złocistych 17. — Delia falendyszowa ciemno lazuruwa, kitajką zieloną podszyta, listewki na niej adamaszkowe lazuruwe, u których guzów złocistych 12. czapraszka trzynasta. — Delia lisami podszyta, ciemno lazuruwa falendyszowa, guzów przy niej jedwabnych 12. — Nasuwień materyi cienkiej ciemnowisniowej, podszyty brzuszkami popieliczymi, guzów u niego szmuklerskich 12. — Pas jedwabny zielony. — Kołpak falendyszowy fioletowej maści, z wyłogami sobolowemi. — Kapelusz szary z piórem i magierka.

Armata. Muszkiet, ptasza rusznica, pistolet. para kordów. Srebro. Łyżek srebrnych puzdro = 12.

Cyna. Półmisków cynowych 10, garniec, półgarniecówka, kwarta, półkwarta i kufel półgarncowy.

Puzdro z fiaskami. — Szkatułka okowana żółta. — Stół w izbie składany, drugi stolik malowany, trzeci w sieni biały. — Zydlików 3. — Obrazów 10 w izbie na listwie. — Koldra jedna na ścianie włosiana nakształt kilimów: druga na drugiej ścianie malowana stara. — Lichtarze mosiędzowe 2. — Kałamarz marmurowy czarny. — Chmiełu w wantuchach za 180 złp.¹⁾.

X. Spis majątku po Łukaszu Czyrzyczce 1636 r.

Szaty. Dołoman lazuruwy falendyszowy, bają falendyszową podszyty, z guzikami złocistymi srebrnymi nr. 16. — Dołoman lazuruwy stary, guziki złociste srebrne 19. — Delia nowa lazuruwa falendyszowa wcięta, z kirem czerwonym i listwą lazuruwą, guzami jedwabnymi i dwiema haftkami srebrnymi. — Delia falendyszowa lazuruwa, grzbietami lisimi podszyta, haftek przy niej srebrnych białych 2, guzików złocistych odlewanych 16. — Delia falendyszowa lazuruwa, nową bają zieloną podszyta, haftek w niej wielkich srebrnych para, guziki jedwabne. — Kaftan z łosiej skóry. — Korzuch czarny barani i wydra stara. — Ubranie nowe falendyszowe, drugie stare. — Kołpak soboli z wierzelem lazuruwym nowy, drugi stary sobolowy. — Kapelusz szary. — Pas rzemienny z srebrnymi brajcarami, których 8. dziurek w nim 13. przeczka z zamkiem.

¹⁾ Acta Scabin. T. 55. p. 141.

Srebro. Łyżek srebrnych z napisami i herbami 19 zastawnych i z koronką. — Obręcz w tablice pstrozłocista, cętków w niej 17. — Pas fugowany wielki złocisty cętków w nim 45, szósta przeczka. — Pas włosiany czerwony siateczany, z nożenkami w brajcarki wprawnemi. — Nożenki srebrne z łańcuszkiem i kółcem. — Łubek srebrny. — Korale zastawne z perłami i dziąg 5. — Łyżek 8 białych pani Jerzowej Frączkowiczowej i łańcuch w drobne ogniówka, zastawny w 100 złp. — Guziki srebrne odlewane 20. — Czarka srebrna biała niemała kwaterkowa.

Szaty białogłowskie. Furmanka czarna atlasowa wzorzysta, nowogródkami podszyta, bez kołnierza i bez przodków. — Furmanka kanawasowa lazuruwa, brzuszka popieliczymi podszyta, kołnierz u niej gronostajowy. — Kabat turecki stary czerwony z barankami. — Mytlik turecki muchajerowy kaczorowatej maści, czerwonym suknem podszyty. — Mytlik turecki czerwony z gronostajami, pasamon błękitny, zastawny. — Kolet aksamitny przechodzony. — Letnik turecki muchajerowy kaczorowatej maści, z zielonym w jedno pasamonem, kirem czerwonym wszystek podszyty, bez kształtu. — Czamara czarna czamletowa, szlamami lisini podszyta, z pasamonem czarnym wokoło. — Czapka bobrowa wielka.

Armata.¹⁾ Samopały dwa, muszkiet, szabla, kord, darda, kusza, siekierka, ładownica.

Cyna, miedź. Zastawnej cyny pana Jana Klimeczyka złotnika według kartki, która zostaje w szkatule, sztuk 19. — Talerzów 7, mis wielkich 5, półmisków 6. — Przystawek różnych mniejszych i większych 7, prawda. — Garnce 2, półgarncówki 3, kwarta, półkwaterków 3, koneweczka niska kwadratowa. — Panelek 3, durszlak, kociołek do chust, miednica. — Lichtarz mosiądzowy.

Kowalnia. Miecze, kowadło wielkie: szynalica jedna, druga zastawna w złotym; szparog wielki; fomyzel; sztachał: perlików 3; forszałgów 2; zynszlag; warchamble 2; klocambrow 2 większych, mniejszych 3; gwoździownice 2 małe; almiszów 2; kleszczy dzie-

¹⁾ W inwentarzach mieszczańskich często napotykamy wzmiankę o rozmaitej broni domowej. I tak w inwen. Gawła Tłustego 1573 r. czytamy: kord, rusznica, siekierka na długim toporzyisku. W inwen. Mikoł. Łojka 1576: kord, rohatyna, rusznica z prochownicą. W inwen. Wojciecha Ptaszkowica 1599: pancierz zardzewiały, miecz z taszkami, koncerz, kosperd niemiecki, ładunki i prochownica. — Broń domową nazywano ogólnym wyrazem: Hergewet (Heergewette, arma bellica).

weneckie z kratą i żelazną okiennicą. Listwy dokoła. Stół z trzema szufladami o zameczkach. Ława z zamkiem, szafa z zamkiem w murze.

Z tyłu po lewej ręce kuchnia, do której schodeczek. Dwie szafki, trzecia w murze z zamkiem: ławy dwie: łańcuch do kotła; ognisko w końcu kuchni; sionka, izdebka. Okno szklane z kratą i okiennicą. Listwa jedna. ławy trzy, stołów dwa, stolik naksztalt szafki, szafka w kącie zameczysta. Obrazów różnych 7, kołdry na ścianach 2, zydlik. Piec kaflowy, podłoga dobra, łóżko z firankami. Na górę schód z gankiem. Z sionki drzwi do izdebki, w której okien dwoje; ławy dokoła, piec zielony, łóżko. Z tej izdebki kownatka murowana. Schód na górę nad izbą wielką, tam sąsiek dla zboża.

Piwnica sklepista, drzwi żelazne, okno z kratą: ketnary dokoła, żerdzie na żelaznych wieszadłach, okiennica żelazna. W tej piwnicy beczka wina pełna. — Piwnica druga nie sklepista; ketnary po dwóch stronach, okno z kratą. Wapna w niej beczek 6 i kadka nie pełna. Drabina ogniowa przy domu.

Złoto i srebro. Obręcz wielka biała w 12 tablic wybijanych z zamkiem. — Obrączka biała w sztuki alboli w tablice nr. 17 z krajami złocistymi, między którymi dwie z środkami wypukłymi. — Obręcz w 15 złocistych tabliczek. — Obręcz złocista, florysowana drutem srebrnym, tablic 10. — Obrączka złocista, sztuk w niej 39. — Obrączka biała wzorzysta, róż w niej 31. — Pasek na aksamicie, starą pozłotą w różyczki z zamkliczkim. — Pas biały, cętek 29 i z zamkiem. — Pasek puklasty mały, pukłów 35 z zamkiem. — Czarki 4 srebrne wybijane. — Od szabli skówka i krzyż. — Srebra zlewanego sztuka. waży 3 grzywny. — Łyżek srebrnych 2 puzdra = 24. — Nożenki srebrne odlewane, z nożami srebrnymi i łańcuszkiem. — Nożenki moskiewskie w brajcarach srebrne z łańcuszkiem. — Nożenki srebrne miejscami złociste z łańcuszkiem. — Drugie na aksamicie, kraje złociste z łańcuszkiem białym. — Trzecie małe z łańcuszkiem i kołcem. — Łyżeczka malutka srebrna do korzenia. — Spód od krucyfiksa niewielki na 3 gałeczkach. — Tulejka srebrna od nahajki. — Wacaszek oprawny srebrny z potarganym łańcuszkiem. — Na naczelniku para maneli w tablicy z rogu Josięgo, między którymi sztuka albo kanak rubinowy z 2 perłami: tabliczek tych 18. — Dwa łubki srebrne. — Serce kryształowe w srebro oprawne na łańcuszku. — Korona z 60 sztuk słupiatych z szmelcem. — Korali wielkich 18, mniejszych 22, między nimi żabieniec wielki

oprawny w złoto. — Koraliczki małe z noszeniem. z srebrnemi gałkami. — Manele mosiądzowe złociste pancerzowe. z zamkami szmelcowanymi. — Sztuka złota z 2 uryańskimi perłami. — Guzik złoty z turkusikami i rubinkami drobnymi; guz perłowy. — Guzów odlewanych srebrnych 12, mniejszych odlewanych złocistych do dołmana 20. — Pierścionków różnych z różnymi kamkami 15; sygnet. — Haftek złocistych 2 pary. — Czapraszka do dołmana złocista. — Srebra różnego: brajearów, przeczek i t. p. 2 grzywny 12 łutów. — Talerów i czerwonych złotych wartości 74 złp., a osobno czerwonych złotych 40. — Kapturek złocisty od rękajeści. — Szpilki węgierskie 3. — Relikwii węzelek. — Tkanka perłowa sutą na czarnym aksamicie.

Cyna. Mis 10, półmisków 28, przystawek 3. — Talerzów 19. — Garnców 4, piąty trzykwartowy, półgarncówek 4, piąta półtorykwartowa, jedna bez wieka. — Kwart 4, dwie z wiekami a dwie bez: półkwartków 5. — Dwie flasze, garncowa i półgarncowa. — Lichtarzy 3.

Miedź. Kotły 3 niemałe, kuchenne 2: miednica, durszlak i t. d. Strzelba. Muszkieta murowy dostatni z zamkiem. — Półhaków staroświeckich 4. — Buzdygan żelazny. — Szabel 3. — Mulsan. — Ładownica z prochownicą i kluczem.

Księgi. Żywoty święte polskie. — Zwierciadło przykładów. — Ogród różany. — Nauka o umieraniu. — Pacierza wykład. — Książ różnych 14.

Szaty. Czamara czamletowa czarna, pod nią futro lisie szlamowe. — Czamara kromrasowa zajęcami podszyta. — Furmanka aksamitna gładka czarna, z pasamonem jedwabnym czarnym, podszyta futrem. — Płaszczak aksamitny wzorzysty, profaszkowe wyłożki. — Letnik błękitny kitajkowy z kształtem, kirem błękitnym podszyty z pasamonem czerwonym. — Letnik kitajeżany czerwony z kształtem, z pasamonem błękitnym. — Letnik turecki lazurowy z pasamonem błękitnym, sukrem podszyty. — Spodnica z muchajeru tatarskiego lazurowa. — Suknia zielona bez kształtu. — Dołoman atlasowy czerwony zastawny z guzikami złocistymi 24 i czapraszki dwie 2 złociste. — Dołoman z delią gwoździkowej maści z czerwoną kitajką. — Delijka lazurowa falendyszowa, kitajką czerwoną podszyta. — Kołdra czerwona atlasowa z listwami zielonemi dostatnia. — Kołdra turecka przeszywana. Pas pstry.

Chusty. Półsetków płótna konopnego 4, jedno lniane. — Poszewek poduszczanych tak prostych jak z siatkami 32: drylichowych pstrych 6, takichże wielkich 3. — Poszewek czarnym i czer-

XIII. Inwentarz Zofii Chuchrowej 1637 r.

Dom w ulicy polskiej. Z podsienia drzwi na zawiasach, z kunką żelazną i skoblem. Sienią tarcicami porządnie wyłożoną, w niej ławy dokoła. Z tej sieni komory 2. w jednej drewniana krata i pułka. Kuchnia: szafy w niej dokoła.

Izba wielka. Drzwi z zamkiem, klamką i haczkciem; podłoga z tarcic dobra; okna 3 szklane w ołów; listwy dokoła izby: piec kaflowy pstry; szafeczka przy piecu; szafeczka w kącie za stołem; okienko przy drzwiach papierowe; stół, zydel. Przy tej izbie komorka, okno z kratą. Pod sienią sklep murowany, okno z kratą żelazną. Drugi sklepik pod kuchnią.

Piętro na górze dobre; ośka i drabina. Na tył drzwi do ogrodu bez płotów. Studnia z sąsiadem spólna; wiadro z tej strony domu; wał z powrozem. — Piekarnia: pod oknami ławy; piec zły; dwie połędzie. Schodek na górę: oźnica dla siodu suszenia; las 7, ósma zła; deszczka do dziury do piekarni na zawiasach żelaznych. Dach niebardzo dobry.

Szaty. Obrączka srebrna, w której ogniwek 29. — Korali-ków 62, kryształików 8. — Tkaneczka perłowa wartości 12 złp. — Kapelusz białogłowski. — Czapka *alias* kołpaczek białogłowski adamaszkowy błękitny, sobolezyk farbowany. — Kolet kitajkowy mienionej maści z pasamonem zielonym. — Kolet czarny kapice-lowy z pasamonem jedwabnym, płótnem podszyty. — Rękawki atlasowe. — Związka kitajkowa. — Mytliczek nędzowy pstry, płótnem czarnem podszyty. — Spodnica adamaszkowa czerwona, suk-nem czerwonym podszyta, z pasamonem błękitnym we czworo. — Druga barszczowa kitajkowa z bromami w sześciuro, suk-nem bia-łym podszyta. — Rękawki rąbkowe z czarnem szyciem. — Po-włoka na pościel z czyrką i forbotem. — Gieźlko lniane, u któ-rego rąbkowe rękawy z kwiatkami czarnego szycia. — Cyna, sprzęty... ¹⁾

Objaśnienia niektórych przestarzałych lub mniej znanych wyrazów, znachodzących się w powyższych inwentarzach:

Adamaszek — tkanina jedwabna, nazwana od miasta Dama-szku w Azji, w różnych kolorach, najczęściej jednak szkarłatna

¹⁾ Acta Scabin. T. 55. p. 460, 552.

Czamlot z wodą. oznacza sposób wytłoczenia tła na tej materji — czamlot z deseniami: czamlot bez wody — bez wytłoczenia tła czyli deseni, gładki.

Czapraszka — pętlica srebrna. klamerka ozdobna do zapinania pod szyję płaszcza lub żupana.

Czepiec — nakrycie głowy u niewiast zamężnych. a był rozmaity i ozdobny, wyszywany złotem i galonami.

Czeplik. ceplik czyli warkoczyk, należał do stroju niewieściego.

Czętki. cętki — blaszki u pasa wypukłe. zwykle ze srebra.

Cwelich, cwilich, drelich, drylich — tkanina lniana w pasy i kostki.

Czyrka, czerka — dziurki różnego kształtu. zwykle listków wokoło haftowane.

Darda — włócznia, oszczep. pocisk.

Delia — szata zwierchnia obszerna z szerokimi rękawami; miała krój ściętej oponczy, podbita zaś była futrem, również kołnierz futrem obłożony.

Dzięga — srebrny grosz moskiewski nakszałt jaja.

Dołoman, dołman — kurtka zwierchnia węgierska z guzikami.

Durszlak — przetak lub naczynie blaszane z dnem dziurkowanym. przez które precedzają gąszcze. sosy.

Fajerka — piecyk ruchomy żelazny do kadzenia lub grzania potraw.

Falendysz — gatunek sukna holenderskiego lub angielskiego.

Flamski — flamandzki, holenderski.

Fladrowy stolik — przyozdobiony fladrem czyli odpowiadającym sobie z obu stron rozgałęzieniem żyłek. jakie znajdują się niekiedy w drzewie.

Feret, fereta — bukiel. sprzączka zwykle srebrna. używana do halsbandów czyli naszyjników kosztownych.

Ferezya — suknia zwierchnia długa nieprzepasana. lekko podbita.

Forboty — koronki różnego rodzaju i kształtu.

Forsztat — materya jedwabna wzorzysta, czyli wyszywana w kwiaty i inne ozdoby.

Furmanka — suknia do podróży nakszałt oponczy, z kapturem do nakrywania głowy.

Gagatek, nazwany od miasta Gąga w Licyi — czarna stwardniała ziemna żywica, czarny bursztyn. który daje się polerować,

jak przedni kamień. Pacierze czyli paciorki gagatkowe należały do modnych.

Gemer. gmerk (gemärcke) — marka domowa (hausmarke). herbik mieszczański, ¹⁾ znak mistrzowski osobisty każdego cechmistrza, którego używał nie tylko na pieczęci, ale także znaczył nim swoją broń i swój sprzęt srebrny, n. p. łyżki i t. p.

Giermak — suknia długa zwierzechnia, podbita futrem.

Gieźko — koszula osobliwie niewieścia, haftowana i wyszywana; kitel z płótna białego; odzienie czyli suknia dziewczęca.

Gronostaj — zwierzątko większe cokolwiek od łasicy pospolitej, pokryte krótkim białym włosem, ogon ma od połowy do końca czarny. Futro z niego należy do drogich.

Haras, harasz, rasa, rasza — tkanina wełniana, lekka, szorstkawa, tak nazwana od miasta frac. Arras.

Hussarya — najcięższa jazda polska, żelazną zbroją od głów do stóp okryta. ²⁾ Piękne okazy zbroi hussarskiej przechowują się w zamku w Podhorecach, (zbudowanym w latach 1635—1640 przez Stan. Koniecpolskiego, hetmana wiel. koron.) i w Muzeum Czynoborskim w Krakowie.

Inderlandzki — niderlandzki, holenderski.

Kabat — krótki kaftan męski lub żeński.

Kaftan — rodzaj długiej kamizelki.

Kaletka — mieszek czyli woreczek rzemienny na pieniądze.

Kanafas, kanawas — tkanina w prążki jedwabna lub bawełniana.

Kanak (alszbant) — ozdoba na szyi czyli naszyjnik kosztowny, drogimi kamieniami wysadzany, łańcuszek perłowy.

Kapicella — materya jedwabna.

Karazya — sukno proste grube hiszpańskie, później śląskie, angielskie, morawskie, żmigrodzkie. ³⁾

Karwasz — naramiennik żelazny lub stalowy: nałokietnik żelazny w zbroi, służący do zabezpieczenia ręki, którego używała dawna hussarya polska. — Karwaszem nazywano także krótką szablę wygiętą.

Ketnary — tragary, legary czyli belki sosnowe lub dębowe pod beczki w piwnicach.

¹⁾ Homeyer: Die Haus- und Hofmarken. Berlin 1870. — Łoziński: Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie. Lwów 1892.

²⁾ Hist. Now. Sącza t. I. 60.

³⁾ Hist. Now. Sącza t. II. 182.

Kilim, kilimek — kobierzec, dywanik.

Kir — sukno pospolite śląskie różnego koloru.

Kir trójżagłowy, dwużagłowy — prawdopodobnie gatunek kiru podobnego do płótna żagłowego.

Kitlik, kitel, kitla — suknia zwierzęcna męska lub żeńska.

Kitajka — materya jedwabna w różnych kolorach i gatunkach.

Kobierzec — dywan perski, lub inne deki kosztowne na wzór tamtych wyrabiane w Polsce.

Kolibaka, kulbaka — siodło, na którym jeździec siedzi.

Kolet — krótka suknia: koletem nazywano również kołnierz wywinięty, kosztownie haftowany.

Koloński — z Kolonii w Niemczech nad Renem.

Koltryna, kołtrzyzna, koldra na ścianie — opona, obicie ścienne malowane na płótnie, nakształt gobelinów. — Kołdrami nazywano także obicia papierowe, na ścianie domów zawieszane, z wyobrażeniem zwierząt, ptaków, kwiatów i t. p. Są to odciski z form na drzewie rznętych, grubo kolorowane.¹⁾

Kołpak — czapka wysoka obłożona futrem, nieco szersza u góry niż u dołu.

Koncerz — miecz długi, prosty i szeroki, który przywiązywano do kulbaki po lewej stronie.

Kopieniak — płaszcz od deszczu bez rękawów, podobny do burki, kroju węgierskiego z peleryną.

Kord — miecz prosty krótki, który noszono przy boku pasa.

Korona — lichtarz z rozmaitemi naokoło gałęziami czyli ramionami: pajak wiszący u powały, czyli zawieszisty.

Kosperd niemiecki — gatunek bardysza do pełnienia służący; kij z siekierką nakształt halabardy.

Kotczy, kocz — powozik, wóz kryty.

Knaflik, knefel — guzik srebrny u sukni.

Kreza, kryza — kołnierz marszczony lub koronkami obszty (trepele, treperele).

Kromras — rodzaj dawnej tkaniny wełnianej, używanej do stroju niewieściego.

Krzoska — strzelba krzesząca czyli z krzesiwem.

Kształt u sukni — strój na piersi, napierśnik białogłowski: sznurówka, stanik kobiecy do figury; suknia z fasonem.²⁾

¹⁾ Ambr. Grabowski: Ojczyście Spominki. T. 1. str. 266.

²⁾ Grimm: Deutsches Wörterbuch. Leipzig 1897, pod wyrazem Gestalt.

Kurta, kurtka — krótki żupanik, suknia kusa lżejsza różnego koloru.

Kusza (samostrzał) — łuk z kolbą czyli lewarem do naciągania cięciwy i języczkiem do jej spuszczenia. Obłak kuszy zwykle był z żelaza lub stali; cięciwa z kręconego rzemienia lub sznura; cyngiel podobnego kształtu, jak u strzelby; strzała do kuszy krótsza, niż do łuku. Prócz ręcznej kuszy, której rycinę podaje (Gloger, ¹⁾) była kusza murowa t. j. 'machina do ciskania kamieni z dawnych baszt i murów fortecznych. ²⁾

Lasa — krata z plecionki, zwykle olszowa, do suszenia słodu.

Letnik, letniczek — suknia letnia kobieca, spodnica lekka białogłowska.

Luńskie sukno, lundysz — gatunek sukna holenderskiego.

Ładownica — puszka na ładunki czyli naboje.

Łubek — wotum ślubne w formie serca. Według dawnego zwyczaju panna młoda składała wieniec swój srebrny na ołtarzu, przed którym łączył ją z oblubieńcem św. Sakrament, a każdy wieniec spleciony był na tak zwanym srebrnym łubku. ³⁾

Małdr — dawna miara zbożowa, mieszcząca w sobie 2 ćwiertnie czyli 4 korce.

Magierka — czapka węgierska.

Manele — bransoleta, naramiennik, ozdoba ręki lub ramienia.

Miecz z taszkami — z pokrywkami na rękojeści.

Mitueh, mituk — krótki czaprak (przykrycie) na konia.

Modry — błękitny, niebieski.

Muchair — tkanina gruba, rodzaj sukna lub kamlotu tkanego z sierści koziej; bywał wenecki, turecki, tatarski, niemiecki.

Multan — gatunek szabli, zapewne multańskiej czyli mołdawskiej.

Muszkiet — strzelba podobna do piechotnej broni, ale większa, używana do baszt i murów fortecznych.

Mycka — czapeczka.

Mytlik, mętlik — rodzaj sukni, płaszcza lub podwłósnika (pudermantla) białogłowskiego.

Nabiodrki — części szorów końskich, ozdoby poboczne na konie.

¹⁾ Encyklop. Staropol. t. III.

²⁾ Hist. Now. Sącza t. II. 9—10.

³⁾ Łoziński: Złotnictwo Lwowskie, gdzie także umieszczona jest rycina.



Naczelnik, naczolek — strój czyli przepaska naczelna, na czele noszona (kopfbinde).

Nahajka — bicz tatarski, kańczug.

Nalewka — rodzaj koneweczki do polewania rąk przy myciu, dzbanuszek.

Nasuwień — suknia, która się na wierzch nasuwa, wierzelnia suknia: suknia fałdzista.

Naszyjnik — strój dawny w kształcie wąskiego paska, naszytego perłami i błyskotkami, noszonego na szyi, a zawiązującego się na karku z końcami tasiemeczek.

Nędza — materya jedwabna szychem przerabiana, różnego gatunku.

Noszenie (*monile*) — klejnoty i wogóle wszelkie ozdoby z drogimi kamieniami, perłami, zawieszane na szyi lub piersiach (naszyjnik, napiersznik).

Nowogródki — futra popielicowe z okolic Nowogródka na Litwie.

Nożenki — pochwa srebrna na nóż, pokrowiec od noża.

Obręcz, jak wskazuje nazwa łacińska „*torques*“, tu i owdzie nawiasowo w inwentarzach dodana, był to długi łańcuch czyli naszyjnik ¹⁾ (*aureus circulus a collo pendens usque ad pectus*), który nosiły kobiety na szyi, przepasując nim stanik lub w festony zawieszając. — Pod tym wyrazem obręcz, obręcze, rozumiano także niekiedy srebrne paski kobiece. ²⁾

Olstro — futerał skórzany na karabin lub pistolet dla jazdy polskiej, obok siodła na koniu.

Otroczy, otrocki — męski.

Ożnica — suszarnia słod, słodownia, mielnic.

Pacierze piżmowe — gałki wonne do noszenia przy sobie dla woni, rodzaj dzisiejszych perfum.

Pancerz — zbroja blaszana zasłaniająca piersi: blacha żelazna na piersi.

Panew, panwia — naczynie odlane z żelaza lub miedzi, nakształt kociołka.

Pakłak — grube sukno.

Pasamon, pasaman — strefa do bramowania czyli obszywania sukni, w różnych kolorach i gatunkach.

¹⁾ Słownik łacińsko-polski Bartłom. z Bydgoszczy, podług rękopisu z r. 1532 wyd. Erzepki. Poznań 1900.

²⁾ Łoziński: Złotnictwo Lwowskie.

Perły uryańskie czyli oryentalne należały do najdroższych.
Pętlica, pętka — kluczka u sukni do zapinania albo ozdoby, dziergana lub ze sznurczków.

Podwika, podwiczka — kwef. zasłona kobieca z głowy, zakrywająca czoło, podbródek i szyję.¹⁾

Połędnia, poleń — dwie żerdki nakształt legarów zawieszone w izbie, na których kładą rozmaite rzeczy.

Półhak — gatunek muszkietu spiżowego, lecz mniejszego kalibru.

Półsetek płótna = 50 łokci.

Popielica — szczur polny, wielkością i kształtem podobny do wiewiórki, ale popielaty.

Poprąg — pas do podpinania kulbaki na koniu.

Potrzeby u sukni — taśmowanie jej lub sznurkowanie tego samego koloru lub odmiennego.

Płocik, płotki — a) zasłona dolna okrywająca nogi łóżka od ziemi i otaczająca je dokoła: b) powłoka na pościel z koronkami lub wyszywaniem.

Płom, łóżko z płomem — łóżko z namiotem, firanką, kortyną.

Prawda — naczynie metalowe stołowe lub kuchenne; podkładka pod misę stawianą z gorącą potrawą na stół.

Przęczka, przącka — sprzącka do zapinania pasów, łańcuszków i t. p.

Przednica — strój białogłowski, kołnierze z przednicami przetykane złotem, przednie wyłogi, bramowanie.

Prochownica — puszką lub naczynie na proch ruśniczy.

Pukiel u pasa — wypukłość, guz, cętka: puklasty — wypukły.

Puślisko — ramię do strzemięcia.

Przystawka — półmisek, salaterka.

Rąbek — płótno cienkie delikatne i przeźroczyste: szata cienka i lekka.

Rantuch — chustka długa noszona na głowie lub na plecach.

Rękawek, zarękawek — zarękawie używane porą zimową dla ochrony rąk.

Rohatyna — rodzaj włóczni z szerokiego żelaza, do ciskania na nieprzyjaciela.

¹⁾ Wyśmienite okazy tego widzimy na niektórych pomnikach z XVI. wieku. Zob. Sprawozdania komis. do bad. hist. sztuki w Polsce t. VII.

Tulejka — część cylindryczna do nasady na drzewo służąca.

Tunika — suknia kobieca krótka fałdzista z wyciętym gorsem, przepięta w stanie pasem lub klamerką.

Turkus — klejnot nieprzeźroczysty koloru błękitnego. — Podobnie jak dyament, rubin i szafir, (o których wzmianka w powyższych inwentarzach), należały do drogich kamieni pierwszorzędných, tak turkus do drugorzędnych.

Tuwalnia — ręcznik szeroki; tuwalnie bywały wzorzyste i zastępowały niekiedy obrusy na stołach.

Trumna — skrzynia do chowania jarzyn lub legumin.

Uterfin — sukno cienkie.

Wacek — woreczek kieszonkowy na pieniądze.

Wantuch — grube płótno do pakowania chmielu, wełny i t. p.

Wiercimak, wiercioch — walek do rozcierania maku w donicy.

Wiertel — ćwierć, czwarta część korca.

Wilki — naczynie żelazne używane w kuchni.

Wezgłowie — wypchana poduszka. nie tylko pod głowę, ale i pod łokcie. tak do spania jako i siedzenia.

Wzorzysty — wyszywany, tkany w kwiaty.

Wyłogi profaskowe — jakości tej materji nie umiem oznaczyć.

Zankiel, zankiel — zaponka, agrafa, brosza lub klamerka, którą spinano płaszcze, pasy i t. p.

Zawój — chustka albo raczej szal noszony przez mieszczki na głowie, zwany także bawełnicą.¹⁾

Zbroja — rynsztunek wojenny składający się z szyszaka, pancierza i blachownicy.

Zydel — stółek prosty z drzewa o 4 nogach, bez oparcia lub z oparciem.

Związka — wstążka, którą sobie na noc związują włosy.

Żabiniec, żabieniec, żabi kamień należał do drogich i modnych.

Żupan — suknia męska długa z wąskimi rękawami. bez rozporu z tyłu. w pasie przy biodrach ku tyłowi fałdowana. zapinana z przodu pod szyję na gęste haftki lub kostki i pętelki: żupan opasywano pasem.

Żupica — kitlik bez rękawów lub z rękawami. suknia codzienna domowa.



¹⁾ Łoziński: Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie.



C) Notatki bibliograficzne o dostojnikach sandeckiego grodu.

W I. tomie „Historyi Nowego Sącza“ zestawilem chronologicznie dostojników sandeckiego grodu, starostów i kasztelanów, oraz ich urzędy koronne w trzech ostatnich wiekach istnienia Rzpltej polskiej. W uzupełnieniu tej pracy podaję na tem miejscu szereg dziś rzadkich druków, przechowanych w księgozbiorach krakowskich, lwowskich i warszawskich, a pisanych na cześć lub dedykowanych dostojnikom wymienionego grodu. Są to przeważnie okolicznościowe panegiryki, ślubne lub pogrzebowe, prozą lub wierszem, przyozdobione herbami i odpowiednimi epigramami, w których lubowały sobie dawniejsze czasy. Znamionują one bądź co bądź wiek i jego ducha, a mianowicie skażenie smaku, dziwaczne tytuły i napisy, napuszyste wiersze, do znużenia i przesytu przesadne pochwały. A choć nowsi pisarze literatury polskiej, wogóle mówiąc, słusznie oburzają się na napuszystość panegiryczną, panującą powszechnie w XVII. i XVIII. wieku, to jednakowoż i z tego materiału może skrzętny badacz dużo uchwycić charakterystycznych rysów pod względem historycznym i religijno-obyczajowym. Z tego powodu Zarządcom naszych bibliotek krajowych, którzy z takim pietyzmem strzegą owych zabytków piśmiennictwa polskiego, należy się prawdziwa cześć i uznanie.

Przeważna część tych druków pochodzi z rozmaitych krakowskich drukarni. bo Kraków przodował we wszystkiem miastom polskiem — był ogniskiem kultury i sztuki — skąd promienie wiedzy rozchodziły się na całą Polską, a to zaszczytne stanowisko

i sławę utrzymał jeszcze do dni dzisiejszych. Najwięcej panegiryków w niniejszym zbiorze znajduje poświęconych rodowi Lubomirskich. I nie dziw, bo Lubomirscy od r. 1590—1754. z trzema tylko przerwami (1627—1637, 1664—1670 i 1676—1682). piastowali ustawicznie godność starostów grodowych w zamku królewskim w Nowym Sączu. Do tego Lubomirscy, jako właściciele rozległych włości¹⁾ i kilku obronnych zamków, w Wiśniczu, Lubowli na Spiżu, Dąbrowie, Rzeszowie, Łańcucie, Jarosławiu, a nawet w Równem i Dubnie na Wołyniu,²⁾ mieli mnogich przyjaciół i wielbicieli, którzy niekiedy się do ich wielko-pańskiej łaski i dedykowali im chętnie swoje utwory. Szumne pochwały składane Lubomirskim nie zadziwią nas wcale, jeśli weźmiemy w rachubę ich niespożyte zasługi. O nich to bowiem można to samo powtórzyć w Koronie, co o Radziwiłłach na Litwie:

*Templa Deo, turres patriae, collegia musis,
Aedes afflictis mundi fugisque dedit;
Gloria militiae, lux pacis, cognitor orbis.*³⁾

Po kilka panegiryków lub innych druków odnosi się też do rodziny: Ocieskich, Ostrogskich (wskutek związków małżeńskich z Lubomirskimi), Jordanów, Komorowskich, Lanekorońskich, Ossolińskich, Muiszchów, Lipskich, Dembińskich, Ankiewiczów i Małachowskich. Po jednym do rodziny Tarłów, Rupniewskich i Morshdynów. Najbogatszym pod względem ilości przechowanych okazów bibliograficznych był wiek XVII., najuboższym wiek XVIII.⁴⁾

1) Wystarczy nadmienić, że Stanisław Lubomirski, podstoli wiel. koronny, starosta sandecki (1735—1754), posiadał miast i miasteczek 31 i 753 wsi, przynoszących razem intraty rocznej. bardzo nisko według inwentarzy oszacowanej na 2.919.614 złp., sumę na owe czasy rzeczywiście ogromną.

2) Józef Dunin Karwicki: Z zagłonej i niedawno minionej przeszłości opowiadania historyczne. Warszawa 1902.

3) Zbudowali świątynie Bogu, twierdze dla ojezyny, collegia dla nauk, schronienie dla strapionych i uciekających od świata: byli chlubą w boju, światłem w radzie, zwiedzili i poznali ziemię. — Chcąc się o tem przekonać, wystarczy zobaczyć zamek w Łańcucie, kościół pijarski w Podolińcu na Spiżu, kościół pokarmielicki i zamek w Wiśniczu, których widokiem nie można się dosyć nasycić.

4) Prawie wszystkie poniżej przytoczone druki miałem pod ręką z bibl. Ossolińskich i Jagiellońskiej, z wyjątkiem kilku, znajdujących się w bibl. Krasińskich w Warszawie, i w bibl. uniwer. w Kijowie. Prócz tego przeglądałem: Estreichera Bibliogr. tomów 13 (tom VIII.—XX.). —

w którym upadły nauki, przemysł i handel, a Polska nie podźwignęła się już nigdy do dawnej pomyślności.

Wiek XVI.

— Ad Magnificum et Illustrem Dominum Ioannem Ocie-sky, Regni Poloniae Cancellarium. Generalem Succamerarium Burgrabiumque Cracoviensem. Sandecensem Olstiniensemque Capitaneum. Elegia panegyrica, scripta per Henricum Mollerum Hessum in Schola Culmensi. Gedani excudebat Franc Rhodus. A. D. 1552. Mense Iunio in 4.

— Gelasius Nicolaus. Orationes duae. Cracoviae apud Lazarum Andr. excus 1553 in 8. Dedie. Ioanni Ocieski. Regni Poloniae Cancellario... jak wyżej.

— Algorithm to iest nauka liczby po polsku na liniach, teras nowo z pilnością przeyrzany. na wielu mieyscach poprawiony, y snadniei k nauczaniu nisz pierwey podany. Przes Bernarda Woiewodkę. 1553 in 8. Dedie. Spiteconi Iordan de Zakliczyn comiti in Melsztyn, Castellano Sandecensi. thesaurario regni, Cracoviae 1 Iamarii 1553. W Krakowie u dziedzicow Marka Szarfenbergera Roku 1553.

— Farraginis Actionum Iuris Civilis Et Provincialis. Saxoniæ Municipalisque Maydeburgensis. Libri Septem. Per Ioannem Cervum Tucholiensem collecti et diligenter revisi. Cracoviae apud Mathaeum Sybeneicher. Anno 1558 in 8. Dedie. Magnifico Dom. Ioanni de Ocyeszyno, Regni Poloniae Cancellario. Cracoviensi generali, Osyvecimen. Zathorien. Ducatum. Sandecensi Olstiniensique Capitaneo. ac Terrae Cracovien. Succamerario.

— Scopus Biblicus Veteris Et Novi Testamenti. cum annotationibus summam doctrinae christianae complectentibus. authore Alberto Novicampiano. ¹⁾ Antverpiae apud Ioan. Bellerum. Anno 1559 in 12. Dedie. Ioanni Sigismundo principi regio Hungariae, Cal. Iulii 1553. ac Spiteconi Iordan de Zakliczyn et Melstin. Castellano Sandecensi. regni Poloniae thesaurario. Capitaneo Camionacensi.

Wierzbowskiego Bibliogr. 3 tomy. — Katalog Uniwer. Kijowskiego 4 tomy. — Ks. Browna Bibliot. pisarzy pol. T. J. — Nakoniec Janociana 3 tomy. ale te ostatnie nie przyniosły żadnego plonu.

¹⁾ Wojciech Nowopolski. pospolicie Albertus Novicampianus, profesor Akad. Krakowskiej, † w Krakowie 1558 r.

— Georgii Albini Episcopi Methonensis Piae Meditationis Stichologia. Cracoviae ex calcographia Mathei Siebeneycher. Anno salutis christianae 1560 in 4. Dedic. Magnifico Dom. Ioanni de Ocziesino. Regni Poloniae Cancellario, Generali Cracoviensis, Osmiecimensis, Zathoriensis Ducatum, Sandecensi et Olstinensi Capitaneo. Terraeque Cracoviensis Succamerario.

— Sancti Patris Nostri Cyrilli. Archiepiscopi Hierosolymorum, Mystagogicae catecheses quinque ad eos, qui sunt recens illuminati. Ioanne Grodecio interprete. Viennae Austriae, in aedibus collegii Soc. Jesu. Anno 1560 in 4. Dedic. Magnifico Dom. Ioanni de Ocziesino. Regni Poloniae Cancellario. Cracoviensi generali, Ossuieczimen. Zathoriensique Ducatum, ac Sandecensi et Olstinensi Capitaneo.

— Martinus Siennik. Lekarstwa doświadczone, które zebrał lekarz Jana Pileckiego. Kraków 1564 in 4. Łazarz Andrysowie. Dedic. Valentino Dębieński. Castellano Sandecensi, thesaurario regni, a Lazaro Andryssowie 20 Octobris 1563.

— Vita D. Mariae Virginis Deique Genitricis. In gratiam congregationis D. Virginis Annuntiatae edita. Ingolstadii ex officina Wolfgangi Ederi. Anno 1592 in 8. Dedic. Nicolao Christophoro Komorowski ¹⁾ de Komorow, comiti Liptoviensi, Castellanidi Sandecensi, ab Andrea Goppelzrieder Ingolstadii Kal. Iunii 1592.

— Prognosticon Solis Et Lunae Ecclipsium. Obwieszczenie skutków z troyga zaćmienia miesiąca dwoyga a słońca iednego, które w r. 1598 według biegów tych światłości przyrodzonych przypadaia. Przez M. Iana Musoniusa, nauk wyzwolonych i philosophiey doktora pilnie napisane in 4. Dedic. Christophoro Komorowski de Komorow comiti Liptoviensi, Castellano Sandecensi. W Krakowie u Wojciecha Kobylńskiego R. P. 1597.

— Enterpe sive Nuptiae Ianussi Ducis Ostrogiac ²⁾ Castel. Cracov., et Catharinae Sebastiani Lubomierski Castel. Malogosten.

¹⁾ Syn Krzysztofa Komorowskiego, kasztel. sandec. (1588—1608.

²⁾ Janusz książę Ostrogski, kasztelan krakowski, jeden z największych magnatów polskich, poślubił najprzód Zuzannę de Seredy, damę wielkiego i starożytnego domu na Węgrzech. Po jej śmierci wszedł powtórnie w małżeńskie związki z Katarzyną Lubomirską, córką Sebast. Lubomirskiego, kasztelana małogoskiego a starosty sandeckiego, z którą brał ślub w Nowym Sączu 1597 r. A gdy i ta umarła, pojął w r. 1613 trzecią żonę Teofilę Tarłównę, córkę Zygmunta Tarły, kasztelana sandeckiego. Dobrze zasłużony kościołowi i ojczyźnie, zmarł 1620 r., pochowany obok matki swojej i pierwszej żony w katedrze tarnowskiej, gdzie

Filiae. Anno christiani calculi 1597 Sandeciae celebratae. A Iac. Antonio Myrecco Sandecensi conscriptae. Cracov. in officina Iac. Sibeneycher in 4.

— Ostrowski Ioannes. Epithalamion de nuptiis Illustrissimi Principis in Ostrog, Domini Ianussii Castel. Cracov., et Catherinae Illustris ac Magnifici D. Sebastiani Lubomirski. Castel. Malogoscen. Filiae. Cracoviae in offic. Iacobi Sibeneycher. An. 1597 in 4. 1)

— Ostrowski Ioannes. Epithalamion de nuptiis Illustris et Magnifici Domini Alexandri Myszkowski de Myrow, et Elissae Filiae Illustris Christophori Komorowski de Komorow, Comitis Liptoviae Araviaeque, Domini in Zywiec, Castellani Sandecensis. Cracov. in officina Iac. Sibeneycher An. 1598 in 4.

— Niegoszewski Stan. Epithalamion Illustrissimorum Ianusii Ducis Ostrogiae, Castellani Cracov., et Catharinae Lubomierska, Sebastiani Lubomierski, Comitis in Wisnicz, Castellani Malogosczen. Filiae. A. D. 1598. Cracoviae in officina Lazari in 4.

— Hymenaeus vel carmen nuptiale Illustrissimi Principis Domini Ianussii Dei Gratia Ducis Ostrogiensis, Comitis in Tarnow, Castellani Cracoviensis, Bialocerkevien. Circassien. Kanioviensis Bohuslaviensisque Capitanei, et Catharinae Illustris et Magnifici Dom. Sebastiani Lubomirski de Lubomirz, Comitis in Wisznicz, Castellani Malogostensis, Sadecensis, Scepusiensis et Dopezinensis Capitanei Filiae. A Nicolao Lubomirski de Lubomirz: eiusdem Magnifici D. Sebastiani Lubomirski ex fratre nepote, studioso Academiae Olomucen. conscriptum. Cracoviae in offic. Lazari. A. D. 1598 in 4.

— Ostrowski Ioan. Epitalamion in nuptiis Generosi Dom. Sbignei Lanckoronski de Brzezic et in Wodzislaw, et nobilissimae bene morataeque virginis Catherinae Illustris et Magnifici Dom.

ma olbrzymi i wspaniały monument, wykonany przez znakomitego rzeźbiarza wrocławskiego, Jana Pfistera, osiadłego w Polsce przed rokiem 1612, a zmarłego przed rokiem 1645. — Dłuta Pfistera są również okazałe marmurowe pomniki: Adama Hieronima, Mikołaja, Alexandra i Prokopa Sieniawskich w kościele zamkowym w Brzeżanach, tudzież niektóre w katedrze lwowskiej. Zob. Łoziński: Sztuka Lwowska w XVI. i XVII. wieku. Lwów 1898.

1) Autor w gładkich dystychach unosi się nad uroczem położeniem Nowego Sącza, Karpat i Dunajca, oraz głosi pochwały dostojnych nowożeńców. Strojne Olimpijskie Muzy, z wieńcami i instrumentami muzycznymi w ręku, zdobią w 10 osobnych obrazach ten epiczny poemat.

Christophori Komorowski de Komorow. Comitis Liptoviae Araviaeque, Castellani Sandecensis Filiae, Cracoviae XX. septembris 1598.

— Privieki Georg. Epithalamium in celeberrimas nuptias Generosi ac Magnifici Dom. Zbignei Lanckoronski de Brzezio, olim demortui Illustris ac Magnifici Dom. Christophori Lanckoronski, Castellani Radomiensis Filii, et generosis, lectissimaeque Virginis Catharinae Komorowska, Illustris ac Magnifici Dom. Christophori Komorowski de Komorow, Comitis Liptovien, nec non Castellani Sandecensis, praestantiss. herois Filiae, celebratas Cracoviae XX. septemb. A. D. 1598.

Wiek XVII.

— Daniecki Jan. Elegie na śmierć żalosa sławney pamięci J. M. Pana Joachima Lubomirskiego, hr. na Wiśniczu, Dopezyckiego Starosty, który zszedł z tego świata pod Smoleńskiem dnia 6 lipca 1610. W Krakowie u dziedziców Jakuba Siebeneychera 1610 in 4. Dedyk. Stanisławowi Lubomirskiemu. Staroście Sądeckiemu.

— Woniejski Mat. Panegyricus Funebris super Ioachimo Lubomirski. Dobcicensi Capitano. Excessit in Castris ad Smolenseum Anno 1610. Cracoviae A. D. 1610. Dedic. Stanisławo Lubomirski, Sandecensi Capitano.

— Mucharski Petrus. Epithalamium Illustrissimis novis Coniugibus Stanisławo Comiti in Wisniez Lubomirski, Capitano Sądeckensi, et Sophiae Alexandri Ducis in Ostrog, Comitis in Tarnow, Palatini Wołynien. Filiae. Cracoviae in officina Andr. Petricovii. A. D. 1613 in 4.

— Wresnanus Barthol. In nuptias Illustris et Magnifici Dom. Stanisłai Comitis in Wisnie Lubomirski. Capitanei Sandecensis Scepusien., et Illustris Sophiae Ducissae ab Ostrog. Alexandri Ducis Ostrogiae, olim Palatini Volhiniae Filiae, carmen iisdem sponsis ac Illustriss. Ducibus ab Ostrog dicatum. Cracoviae typis Basil. Skalski 1613.

— Baranski Mart. Oratio Funebris Super Illustrissimo Dom. Sebastiano Comite in Wisnie Lubomirski. Castellano Woynicensi, Sendomiriensi, Dopeicensi Capitano. Cracoviae in officina Simonis Kempinii. A. D. 1613 in 4. Dedic. Filio Moestissimo Ill. et Magnifico Dom. Stanisławo Comiti in Wisnie Lubomirski. Sendomiriensi, Sądeckensi, Scepusien. Dopeicen. Capitano.

— Wresnanus Barth. Poema Lugubre in funus Illustris ac Magnifici Sebastiani Lubomierski, Castellani Woynicien., Capitanei Sandomirien. Dobezycien., et senatoris prudentissimi, patriae aman-tissimi, mortui X. Cal. Julii, sepulti nonis Augusti A. D. 1613. Cracoviae apud hered. Iacobi Sibeneycheri. Dedie. Illustri et Magnifico Dom. Stanislao Comiti in Wisnie Lubomierski, Capitaneo Sandomiriensi, Sandecensi, Dobezien. Scepus. et filio moestissimo. Illustrissimae Sophiae Ducissae ab Ostrog, coniugi ipsius dulcissimae. Illustri et Magnificae Heroinae Annae de Rusca, uxori defuncti tristissimae.

— Birkowski Fabian. Syn Koronny albo Kazanie na pogrzebie Wielmożnego Pana Jegomości Ioachima Ocieskiego z Ocieszyna, Kasztelana Sądeckiego. Starosty Olsztyńskiego, w Cerekwi ¹⁾ 23 April. R. P. 1613. W Krakowie w druk. Andrzeia Piotrkowczyka 1613. druk gocki in 4. Dedyk. Felixowi z Konar Słupieckiemu Grothowi. Kasztelanowi Lubelskiemu.

Chcąc poznać i ocenić lepiej znakomity krasomowczy talent O. Birkowskiego, ²⁾ z zakonu Dominikanów. wystarczy przytoczyć jeden ustęp z jego powyższej pogrzebowej mowy:

„Zdobiło cię to niepomąłu, Wielmożny Panie Sądecki. iż w ono po Królu Stefanie bezkrólestwo bardzo niebezpieczne, i krwią szlachecką i postronną zarumienione, między Piasty niektórymi byłeś też nominatem. albo jako na ten czas zwano królestwa pospolitego kandydatem. Zdobiło cię i to niepomąłu, że w dziełach rycerskich nie byłeś pośledniejszy za czasów młodszych twoich: aza to nowina tobie była nie tyło ufcem na nieprzyjaciół koronne natrzeć, ale i pojedynków albo harców (których drugdy pozwalają teologowie) na placu. który obozami swymi okrył nieprzyjaciół, szukać? Zdobiło cię i to. iż w Radzie Koronnych i walnych potrzeb, uniałeś przykładem wielkim a sławnej pamięci ojca twego kanclerza wielkiego koronnego, Jana Ocieskiego, ³⁾ dobrze i poważnie radzić o Ojczyźnie. która jako okręt jaki zawsze potrzebuje dozorów wielu oczu. a oczu mądrych. domysłnych. Wiedziało o pięknych przymiotach twoich koło rycerskie, i nie wstydało się pod regimentem twoim marszałkowskim

¹⁾ Wieś Cerekiew leży w powiecie bocheńskim.

²⁾ Jego mowy, n. p. na pogrzebie Jana Zamojskiego, kancl. wiel. koron. 1605; ks. Piotra Skargi 1612; Jana Karola Chodkiewicza, hetmana wiel. koron. 1621, i inne... dziś jeszcze z wielkim smakiem i pożytkiem odczytywać można.

³⁾ Był równocześnie starostą grodowym sandeckim (1547—1561).

Starosty Stobnickiego. syna I. M. Pana Kasztelana Sądeckiego, w druk podana. W Krakowie w druk. Franc. Cezarego, druk gocki in 4. Dedyk. Chrystophowi Baldowinowi z Tęczyna Ossolińskiemu. Staroście Stobnickiemu. Wielmożnego I. M. Pana Kasztelana Sądeckiego synowi, kawalerowi y pokoioowemu I. K. M.

— Gębkowski Adam. Echo na szczęśliwy odjazd w obce narody Krzysztofa Baldwina z Tęczyna Ossolińskiego. Starosty Stobnickiego, pokoioowego królewskiego. W Krakowie u Franc. Cezarego 1636 in 4. Dedyk. Zofii z Woysławie Ossolińskiej, Kasztelance Sądeckiej.

— *Calcar Virtutis Illustri ac Magnanimo Iuveni Christophoro Baldovino a Tęczyn Ossolinski, Castellani di Sandecensi. Capitaneo Stobnicensi, Cubiculario S. R. M. equiti aurato.*¹⁾ *avitarum virtutum ac meritorum haeredi felicissimo. Dum Ratisbonam cum patre suo Illustrissimo Domino Georgio a Tęczyn Ossolinski, Thesaurario Curiae Regni Poloniae, Bydgoscen. Rigen. Capitaneo discederet. A. M. Ioanne Krzyzanowski Custode Niaznen. felicis ominis ergo oblatum.*²⁾

— Purzecki Tomasz. Kazanie na pogrzebie J. W. Samuela z Brzezia Lanckorońskiego. Kasztelana Sandeckiego, Starosty Małogoskiego, odprawione w Wodzisławiu³⁾ dnia 30 sierpnia 1638. W Krakowie w druk. Fran. Cezarego, druk gocki. Dedyk. Krzysztofowi i Hyacyntowi z Brzezia Lanckorońskim, bratankom zmarłego.

— *Xenium Magno. Magni Patris. Perillustris ac Magnifici Dom. Francisci Mnizek a Magna Kończyce.*⁴⁾ *Castellani Sandecensis. Capitanei Sanocensis Filio, Illustri et Magnifico Dom. Georgio Mnizek. Ex optimis et doctissimis oratoribus et philosophis in selectos et suavissimos flores a Joanne Mężyk. S. R. M. Pharmacopola et Cive Cracoviensi, praeparatum et dicatum die 25 Decemb. 1641. Cracoviae apud Valerianum Piątkowski.*

¹⁾ *Eques auratus* = kawaler złotej ostrogi. Przywilej ten nadawała akademia honorńska. Zob. Łoziński: *Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie*. Lwów 1892, str. 81—82.

²⁾ Miejsca druku i roku nie podano weale: niezawodnie rok 1636 lub 1637.

³⁾ Wodzisław, miejscowość w powiecie jędrzejowskim, przy trakcie bitym z Kiele do Krakowa.

⁴⁾ Wielkie Kończyce (Gross-Kuntschitz), wieś na Śląsku austriackim w powiecie frysztaeckim (Freistadt), była gniazdem Mniszchów, z którego się pisali.

— Bonus Civis seu Martinus Sciborius Chelmseius laudatus. A Nicolao Grodziński S. R. M. S. Anno Salutari 1641. Cracoviae typis Piątkovianis in 4. Dedie. Georgio Sebastiano Lubomirski. Sandecensi Capitaneco.

— Waśniowski Wojciech. Pleban Brzeski. Wielkiego Boga Wielkiej Matki Ogródek. W Krakowie druk. Fran. Cezarego R. P. 1644 in 4. Dedyk. Jerzemu Lubomirskiemu. Hrabi na Wiśniczu. Staroście Sądeckiemu.

— Kazanie przy exequiach Jaśnie Wielmożney Paniey Zofiey Nieżny z Ostroga. Hrabiney na Wiśniczu Lubomirskiej. J. W. Stanisława Hrabie na Wiśniczu Lubomirskiego. wojewody y generała krakowskiego. małżonki świętobliwey pamięci. W Kościele Wiśnickim OO. Karmelitów Bossych odprawionych 7 Maii A. D. 1636. Dedyk. synom zmarłej: Alexandrowi Staroście Sędziomirskiemu: Jerzemu Staroście Sądeckiemu: Konstantemu Staroście Białocerkiewskiemu. ¹⁾

— Głiszczyński Waleryan. Wyniar Nabożnych Przyniotów: w Patronie Królestwa Polskiego S. Stanisławie Szczepanowskim. W Krakowie w druk. Marc. Filipowskiego R. P. 1645. Dedyk. Jerzemu Sebastyanowi Lubomirskiemu, hr. na Wiśniczu. Staroście Sądeckiemu.

— Conjunctio siderum... cum Dom. Constan. Hyac. Comes in Wisniesz Lubomirski. Sandecensis Białocerk. Capitanens. Palatinides Cracov., et Ill. Virgo Barbara Domicel. de Szczawin Szczawińska, Palatinis Brestensis. nuptiale sacrum agerent. Thorum 1648 in fol. typ. M. Carnall. ²⁾

— Oratio Funebris in depositione corporis Illustrissimi Domini Stanisłai Lubomirski. Comitiss in Wisnicz. Palatini Cracoviensis. Zathorien. Szczepusien. Niepołomicen. Capitaniei. per Stanislaum Drozdowski studiosum eloquentiae edita. Cracoviae in offic. Andreae Petricovii. A. D. 1649 in 4. Dedyk. synom zmarłego: Alexandro. Supremo Stabuli Regni Praefecto. Sandomirien. Zathorien. Niepołomicen. Capitaneco: Georgio. Generali Minoris Poloniae. Cracovien. Chmielnicen. Scepusien. Capitaneco: Constantino. Sandecensi. Białocerkwiensi Capitaneco.

¹⁾ Zob. Kmita Mikoł. a Spiritu Sancto: Trzy matki urodzeniem, pobożnością, potomstwem ozdobione. W Krakowie w druk. Krzysztofa Schedla R. R. 1644, druk gocki.

²⁾ Wydane imieniem Kollegium Toruńskiego S. J. Zob. Brown str. 67.

— Alexander a Jesu (Andrzej Kochanowski). Rzeka do swego się początku wracająca, to jest cnota Jasnie Wielmożnego Jego Mości Pana Stanisława Hr. na Wisniczu Lubomirskiego, Wojewody Krakowskiego, Starosty Niepołomskiego, Zatorskiego i Spiskiego, przy pogrzebnym akcie opisana, w Kościele Wiśniickim OO. Karmelitów Bossych, R. P. 1649 die 14 Iulii. W Krakowie w druk. Piotrkowczyka, druk gocki in 4. Dedyk. synom zmarłego: Alexandrowi, Koniuszemu Koronnemu, Sędziowskiemu, Zatorskiemu i Niepołomskiemu Staroście: Jerzemu Generalowi Małopolski, Krakowskiemu, Chmielnickiemu i Spiskiemu Staroście; Konstantemu, Sądeckiemu i Białocerkiewskiemu Staroście.

— Ara Lubomirsiana... ad feralem urnam Illustrissimi olim ac Magnifici Domini Stanislai Lubomirski, Comitis in Wisnicz, Palatini Cracoviensis, Scepusiensis Capitanei... per Stanislaum Biezanowski Leopol. artium et philos. in Alma Univer. Cracov. baccalaureum immortalitati consecrata. An. 1649 die 14 Iulii. Cracov. apud Lucam Kupisz in fol. Dedyk. synom zmarłego... jak powyżej.

— O Rybnikach i Rybach, które się w nich chowaią. Z przydatkiem Joachima Cameryusza, Medyka Norymberskiego. W Krakowie w druk. Wojciecha Sikielowica (roku nie podano) in 4. Dedyk. do Franciszka z Wielkich Konezye Mnishka, ¹⁾ Kasztelana Sandeckiego.

— Lew wesoło odchodzący od rzeki uczęstowany, w kazaniu przy exequiach Jaśnie Wielmożney Paniey Barbary ze Zmigroda Mniskowey, Kasztelanki Sandeckiej, Starościny Sanockiej. W Dukielskim Kościele 23 Maja R. P. 1653. Przez x. Franciszka Rychlovinsa Reformata. W Krakowie w druk. Łukasza Kupisza. Dedyk. Franciszkowi z Wielkich Konezye Mniskowi, Kasztelanowi Sądeckiemu, mężowi zmarłej.

— Septipenna gentilitii honoris supra mortalitatis fastigium erecta et ad funebre monumentum Illustr. Dom. Francisci Bernardi Mnischech de Magna Konezyce, Castellani Sandecensis, parentali-bus elogiis explicata. Illustr. Dom. Georgio Vandalino Mnischech a condolente juventute Crosnensis Colleg. Soc. Jesu proposita. A. D. 1662. Cracoviae in offic. Franc. Cesari in fol.

— Wolski Franciszek. Reformata. Inscriptie siedmiu piór herbownych, od zmarły ręki Jasnie Wielmożnego Jego Mości Pana Franciszka Bernarda z Wielkich Konezye Mnishka, Kasztelana

¹⁾ Był długoletnim kasztelanem sandeckim 1638—1662.

Cracoviae Typis Universitatis in fol. Dedyk. synom zmarłego: Georgio Paulo. Josepho Francisco. et Michaeli Casimiro Lubomirskiis.

— Flumen Sreniavium, iustis lachrymis exundans perenni memoriae Illustrissimae olim et Magnificae Dominae Sophiae a Potok. Illustrissimi et Magnifici Domini Joannis a Lipie Lipski. Sandecensis, Czehoviensis Capitanei, S. R. M. Colonelli. consortis lectissimae. dum in Ecclesia PP. Minorum de Observantia Conventus Stradomiensis iusta ei funebria magno omnium dolore persolverentur. A Martino Ignatio Frankowie, ¹⁾ Philosophiae Doctore. Canonico Boboviensi, Vicecustode Neosandecensi. parentali obsequio consecratum. Anno Salutis 1677 die 6 Septem. Cracoviae ex officina Schedeliana in fol. Dedyk. Janowi Lipskiemu. Staroście Sandeckiemu, mężowi zmarłej.

— Horographia expedita ad unum alterumve circulum usu facili revocata propositaque a P. J. H. S. J. ²⁾ A. D. 1680 in 12 (miejsca druku nie podano). Dedyk. Janowi Lipskiemu. Staroście Sandeckiemu.

— Złota powódź z herbownego Srzeniawy Jasnie Wielmożnego J. M. Pana. Jerzego hr. na Wiśniczu y Jarosławiu Xiążęcia Rzymskiego Lubomirskiego, Starosty Sądeckiego. Polskiemu światu przy szczęśliwym na starostwo sądeckie wieździe ojczystą mużą ogłoszona. Przez Ignacego Remigiana Rudziewskiego. Podczaszyca Braclawskiego. W Krakowie w druk. Wojc. Goreckiego 1688 in. fol.

— Bielecki Martinus, professor univ. cracov. Purpura Sreniavia ex avitis purpurati sanguinis decoribus in togam collecta virilem Illustris. et Excellentis. Domini Georgii Lubomirski. Comitis in Wisniesz et Jarosław, Sacri Romani Imperii Principis. Capitanei Sandecensis, dum capitaneatus sui auspicia Sandeciae faustissime auspicaretur. luci publicae consignata. Anno Salutis 1688 die 31 Maii. Cracoviae ex officina Fran. Cezary in fol.

Wiek XVIII.

— Łasiński Petrus. Incarnati Verbi Contemplator. B. Stanislaus Casimiritanus. Canonicus Regularis Congregationis S. Salva-

¹⁾ Ks. Marcin Frankowicz, kanonik bobowski, proboszcz łącki, oraz kustosz kolegiaty nowosandeckiej († 1720), oprócz innych rzeczy, wydał w Krakowie 1718 r. in folio obszerną biografię Bł. Kunegundy.

²⁾ Ks. Jan Hermann Tow. Jez.

toris Lateranensis... Sub eximia protectione Illustris. et Excellen-
tis. Dom. Francisci de Dembiany Dembinski, Castellani Sandecensis.
Capitanei Wolbromensis. Cracoviae Typis Univer. 1701 in fol.

Uniwersał tegoż kasztelana, w sprawie pospolitego ruszenia
przeciwko wojskom szwedzkim Karola XII.¹⁾

Franciszek z Dembian Rawicz Dembiński. Kasztelan Sande-
cki, Starosta Wolbromski.

Wszem wobec i każdemu z osobna. komu o tem wiedzieć
należy. osobliwie Jaśnie Oświeconym Wielmożnym Panom i Braci
przy zaleceniu powolności usług moich. także Miastom. Miaste-
czkom. duchownym i królewskim do wiadomości donoszę. Kiedy
tak Rzeczpospolita Nasza *ricibus infaustis afflicta*, jęczy *sub armis*
przez wprowadzone Wojska Szwedzkie. które przeszedłszy już pra-
wie wszystkie kraje królestwa tego. dalej *ad fortia agenda* bardziej
videntes accedere, aniżeli *honesto pacis media* z nami przedsiębrać.

Przeto ponieważ w tak nieszcześliwym czasie *sentiendo* wszy-
scy *omne malum* cierpimy. a mniej sarkamy. *sine consilio et prae-*
sidio zostając dotychczas. Przystępujemy *tandem ad media salvan-*
dae Patriae przez trzecie i ostatnie Wici.²⁾ wydane od I. K. Mei
na Pospoliteruszenie. przez naznaczony sejm extraordynaryjny
dwuniedzielnny do umówienia i postanowienia środków ratowania
siebie. *In fundamento* czego *ex munere officii mei*, ja wydaję ten
mój Uniwersał do Miast. Miasteczek i Wsi. tak królewskich jako
i duchownych. Powiatu Sandeckiego i Czehowskiego. aby Wyprawa.
inhaerendo Constitutioni an. 1621, irremissibiliter na czas i miej-
sce naznaczone stawała. *sub poenis contra renitentes Legibus Re-*
gni descriptis. Dla lepszego tej Wyprawy porządku naznaczam
Popis *die 18 praesentis junii anno nunc currenti* w Mieście
Czehowie, na którym miejscu JMP. Choraży Powiatu z tego uczyni
Conscriptionem praesentium z należytyim porządkiem. *absentes* zaś
pro renitentibus et Juri Communi rebellibus, stosując się do tak
wielu Konstytucyi deklarować będzie. i *executionem militarem*

¹⁾ Wiadomo dobrze. że wojska szwedzkie Karola XII. wkroczyły
do Polski i zajęły Kraków 1702, a Lwów 1704 r. Ucierpiał od nich
niemało i Nowy Sącz. jak czytamy w zapiskach miejskich na jednym
miejscu: „W r. 1704 na gwałtowną potrzebę całego miasta. t. j. na
okup Szwedom, zaciągniono od JMP pana Władysł. Stądnickiego. mie-
cznika czernihowskiego, 645 złp.“

²⁾ Starodawnym obyczajem szlachta zwoływała się na wojnę przez
listy z królewską pieczęcią. po starostwach obnoszone na wysokiej wie-
sze czyli wici.

zaraz *instantaneam extendet*. Co serio zleciwszy, aby ten Uniwersał tem prędzej do wiadomości przyszedł, po Grodach i Parafiach publikować rozkazałem.

Działo się w Gruszkowie ¹⁾ dnia 4 czerwca Roku Pańskiego 1703.

Franciszek z Dembian Dembiński, Kasztelan Sąddecki, Starosta Wolbromski (podpis własnoręczny). — Pieczęć mała sygnetowa, dobrze zachowana. ²⁾

— Fatalis Lunae Pallor ad urnam Ill. Excel. D. Jacobi Morsztyn. Sandomiriensis Palatini. profusus exundantium dolorum tempestate lacrymis polonum involvens orbem. Illustrissimis Fratribus DD. Andreae Morsztyn. Castellano Sandecensi: Stephano Morsztyn, Capitaneo Duninoviensi; Stephano Morsztyn. Capitaneo Kovaliensi, Copiarum S. C. M. Colonello: perenni dolore adumbratum a Collegio Cracoviensi S. J. ad SS. Petrum et Paulum Anno 1729. Kraków druk. I. Matyaszkiwicza in fol.

— Bogdanski Gabriel. officii castren. capitaneatus sandecensis subdelegatus juratus. Equus Animosus Sacratoris Bellerophon-tis. Excellentissimo Domino Georgio Alexandro ³⁾ a Lubomirz Lubomirski. S. R. I. Principi. Comiti in Wisnicz. Jarosław, Koniecpol, Szarogrod. Jazłowiec, Raszkow. Palatino Sandomiriensi. Generali Mareschalco Exercituum Sac. Caesar. Majestatis. Capitaneo Sandecensi. Ad ingressum in supremae dignitatis fastigia inclity Palatinatus Sandomiriensis ⁴⁾ porrectus. Anno 1730 die 21 Augusti. Cracoviae typ. Jacobi Matyaszkiwicz in fol.

— Domaniewski Franc.. Doctor et Profes. Univer. Cracov.. Praepositus Dambroviensis. Impetus Lubomirsciani Szreniavae lechicum lactificans orbem, in solenni ad Palatinatus Sandomiriensis fastigium ingressu. Celsissimi Illustris. et Excellentis. Dom. Georgii Alexandri S. R. I. Principis. in Wisnicz. Jarosław, Koniecpol. Szarogrod. Jazłowiec. Raszkow Comitis. Ducatus Rosinen-

¹⁾ Nie wiadomo, o którym tu Gruszkowie jest mowa, bo miejscowości tego nazwiska istnieje więcej.

²⁾ Oryginał papierowy w bibl. Ossolińskich we Lwowie nr. 1129.

³⁾ W aktach grodzkich sandeckich figuruje Georgius Paulus (Jerzy Paweł) Lubomirski, starosta sandeckie (1688—1735) ÷ 14. października 1735. pochowany w kościele w Dąbrowie. Zob. Teka grona konserw. Galicyi zach. T. I. 372.

⁴⁾ Varsaviae 9. maii 1729. Palatinatus Sandomiriensis post fata mag. Stanislai Morstin gen. Georgio Alexandro Lubomirski. castrorum regni metatori. confertur. (Wierzbowski: Materiały do dziejów piśmien. pol. T. II. 99. Warszawa 1904).

sis haereditarii domini Lubomirski, Palatini Sandomiriensis, Mareschalei Exercituum S. C. M. Sandecensis Capitanei. Dum inter festivos applausus splendido apparatu et tripudiantibus omnium animis Opatoviae exciperetur, e voto publicae laetitiae demonstratus. Anno 1730 die 21 Augusti. Cracov. Typ. Jacob. Matyaszkie-wicz in fol.

— Archipelagus Titulorum Srzeniava. ad quod omnia purpurarum flumina secundo intrant alveo. In Celsissimo Sacri Romani Imperii Principe Illustrissimo Excellentissimo D. Georgio. Comite in Wisnicz. Jarosław et Koniecpol Lubomirski, Palatino Sandomiriensi, Capitaneo Sandecensi. cum Palatini honoris litus attingeret, ab obligato tot nominibus Sandomiriensi Collegio Soc. Jesu profundo cultu adoratum. Sandomiriae typis colleg. Soc. Jesu 1730 in fol.

— Srzeniawa największym rzekom równa... w świeżo zesłym Jasnie Oświeconym Książęciu Świętego Rzymskiego Państwa. Hrabi na Wiśniczu. Jarosławiu. Szarogrodzie, Koniecpolu, Iazłowcu. Raszkowie. Jerzym Alexadrze Lubomirskim. Wojewodzie Sandomirskim. Staroście Nowo Sąddeckim. Przez x. Stefana od św. Woyciecha Scholar. Piarum. W Krakowie 1736 in fol. Druk Jakuba Matyaszkiewicza. Dedyk. Stanisławowi Lubomirskiemu. Staroście Nowo Sąddeckiemu, i Józefowi Lubomirskiemu. Staroście Iaorlickiemu. synom zmarłego.

— Pożar miłości chrześcijańskiej w Srzeniawie. albo gorąca chęć y niengaszony łez publicznych impet w śmiertelności toni... Jasnie Oświeconego Xiążęcia Jerzego Alexandra Lubomirskiego, Hrabi na Wiśniczu. Jarosławiu. Koniecpolu. Wojewody Sandomirskiego. nominowanego hetmana polnego, Starosty Sandeckiego... pana y dobrodzieja wielu kościołom. ale też osobiłwie w Kościele Otfinowskim szczodrobliwego prebendy Józefa Świętego fundatora... przy akcji exekwialnym w Kościele Dąbrowskim 1736. W Krakowie druk Jak. Matyaszkiewicza in fol.

— Fontes purpurei inter auspicatissima Hymenaci solemnia in unum trabeatum oceanum defluentes, seu Celsiss. Illustriss. ac Excellentiss. Dom. Stanislaus Lubomirski. S. R. I. Princeps. Subdapifer Regni, Capitaneus Sandecensis. ac Honorata Pocieliowna, M. D. L. excubitoris lectissima filia. ad avitum suorum fluviorum confluxum. nec non inter geniales applausus exundantes. a devinctissimo collegio luceoriensi et missione włodimiriensi Soc. Jesu epitalamica panegyri celebrati anno 1740. Leopoli typis Soc. Jesu in fol.

— Affluencya wielkich honorow y spokrewnionych imion przez złączoną parę, JW. Ludwikę Honoratę Pocięwnę, Straznikównę W. X. L., z J. O. X. S. R. I. Stanisławem Lubomirskim, Podstolim Koronnym, Starostą Sandeckim, sprowadzona. Przy Hymeneusza applauzach, na zawdzięczenie łask dobroczynnie wylanych, Apollina uwieniczona laurem, od obligowanego collegium łuckiego y missyi włodziimirskiej Soc. Jesu. R. P. 1740. Łuck in fol.

— Mowa JW. Stanisława Małachowskiego, Starosty Sandeckiego, Posła Woiewodztwa Krakowskiego, na Seymie Convocationis w Warszawie D. 19 Junii 1764 in fol.

— Mowa Jaśnie Wielmożnego Stanisława Małachowskiego, Starosty Sandeckiego, Marszałka Trybunału Głównego Koronnego, miana przy Reasumpcyi Trybunału dnia 1 septembris R. 1774 w Piotrkowie.¹⁾

— Głos JW. Józefa hr. Ankwieza, Kasztelana Sandeckiego, na sesyi dnia 12 paźdz. 1782 miany. Warszawa druk P. Dufour 1782 in fol.

— Józef Drohojowski, Reformát: Kazanie podczas pogrzebu Jaśnie Wielmożnego Stanisława Hrabi z Posławie Skarbka Ankwieza, bywszego²⁾ Kasztelana Sandeckiego, polskich orderów kawalera. W kościele krakowskim XX. Reformatów 10 marca R. P. 1785. Kraków druk Ign. Grebla in 4.

— Discours de S. E. Mr. le comte Joseph de Posławice Ankwicz, Castellan de Sandecz, chevalier des ordres de Pologne, prononcé à la séance du 27 Octobre 1788. Varsovie Gröll libraire de la Cour in fol.³⁾



¹⁾ Zob. Zabawy przyjemne i pożyteczne z różnych autorów zebrane, tom X. część II. str. 257—262. Warszawa 1774.

²⁾ Był kasztelanem sandeckim od 19. listop. 1771—1781, zrezygnował 1781 r.

³⁾ Inne rozmaite mowy tegoż kasztelana na sesyach sejmowych w latach 1782—1790, zob. Estreicher: Bibliogr. t. XII. 160—161.



D) Z dyplomów starosandeckich.¹⁾

I. Dekret Klimka, prokuratora powiatu sandeckiego, rozstrzygający spór o łakę „wysoki brzeg“ między klasztorem Klarysek w Starym Sączu, a Paszkim i Hankiem, na korzyść zakonnice. W Nowym Sączu 6 marca 1346 r.

Noverint universi et singuli, ad quorum audienciam hoc presens scriptum pervenerit. Quod ad nostram presenciam Clynkonis procuratoris districti (sic) Sandecensis et ad iudicium regale sanctimonialis et sorores cenobii Sandecensis citate per Pascheonem dictum Nossaczovki et Hancnem Mychalkowycz pro prato. quod vulgariter powysoki bresg lanca nuncupatur. et aliam hereditatem. que in terminis est prope site (sic). quam sanctimonialium sorores libere possident. Nos ergo presidentes iudicio, causam utriusque partis audientes. recognoscimus et fatemur in hiis scriptis. quod predictus Pascheo una cum Hancne prenotato in causa predicta contra sanctimonialium sorores subcubnerut et eam bannito iudicio perdiderunt. ita quod ipsi et sui posterii sive successores in prefata hereditate penitus nihil habeant durante tempore repetere nec impugnare. Que eciam sanctimonialium sorores pecuniam

¹⁾ Po wydrukowaniu „Arend Klasztoru Starosandeckiego“, dostały się jeszcze do moich rąk niektóre oryginalne dyplomy, odnoszące się jużto do samego klasztoru, jużto do miasta Starego Sącza. niegdyś własności Klarysek. Bogate niegdyś archiwum klasztorne, wskutek konfiskaty dóbr przez cesarza Józefa II. w r. 1782. zostało na wszystkie strony rozdrapane i rozproszone bezpowrotnie. Każdy więc fragment z niego, szczęśliwie odzyskany, jest cennym zabytkiem z przeszłości.

memorialem sive permante¹⁾ (sic) nobis dare non denegaverunt. Datum et actum in Sandecz nova, anno Domini MCCCXLVI. proxima feria secunda post Invocavit. Presentibus hiis testibus: domino Styborio comite, et domino Stresch comite, et Domislao procuratore earundem et aliis pluribus fidedignis. In cuius rei testimonium nostrum sigillum decrevimus appendendum.

Oryginał pergaminowy dobrze zachowany. w posiadaniu Stanisława Zarewicza w Krakowie. Pieczęci brak. po której tylko pasek pergaminowy pozostał. Na zewnętrznej stronie dokumentu napis ręką z końca XVI. wieku: De prato Wyssoki brzeg Monasterio adiudicato 1346. Prócz tego drugi napis z XVII. wieku: Konwent Sądecki S. Klary od Paszkona y Hankona o Łakę Wyssoki brzeg nazwaną do Sądu pozwany tychże Aktorow prawem przekonał. Roku 1346. — Osnowę powyższego dokumentu podał prof. Piekosiński podług kopiarza. do którego jednak zakradły się błędy, niezgodne z oryginałem. (Zob. Kodeks Dyplom. Małop. t. III. 61).

II. Piotr Myszkowski.²⁾ biskup krakowski. na prośbę rajców Starego Sącza. a za zgodą całej kapituły. zatwierdza istniejący dawny zwyczaj. mocą którego to miasto płaci corocznie dziesięciny 60 grzywien czyli 100 złp. biskupom krakowskim na św. Jana Chrzciciela. W Krakowie 20 września 1583 r.

Petrus Miskovski Dei Gratia Episcopus Cracoviensis etc. Universis et singulis. quorum interest. manifestum facimus hisce litteris nostris. Quod cum exposuissent coram nobis Proconsul et Consules Oppidi antiquae Sandeciae. suo et totius communitatis Civium suorum nomine. se ab antiquo et immemorabili tempore ratione decimae manipularis ex agris eiusdem Oppidi ad mensam nostram Episcopalem provenientis antecessoribus nostris Episcopis nobisque non plus quam Centum florenos monetae et numeri Polonici quotannis solvere solitos esse. petiissentque a nobis. ut eos in hac veteri consuetudine Centumque florenorum pecuniae solutione in posterum perpetuis temporibus conservare vellemus. Nos. ne quid praecipitanter hac in re facere. neve nostro vel Successorum nostrorum iuri quidpiam praediacare videremur. vi-

¹⁾ Powinno być pamentne = memoriale. pamiętne. podarunek. opłata sądowa.

²⁾ Był biskupem krakowskim 1577–1591, † 5. kwietnia 1591.

praeterea pro nobis et Reverendissimis D. Successoribus nostris, nos illos in solutione dictae decimae perpetuis temporibus conservaturos, neque in posterum per nos et Reverendissimos Successores nostros, ac aliam quamvis personam ad decimationem eiusdem decimae manipularis seu pro eadem maioris summae exactionem compulsuros. In cuius rei fidem et evidentius testimonium, praesentes litteras manu nostra subscripsimus et sigillorum tum nostri quam Venerabilis Capituli nostri Cracoviensis appensionem subimprimi curavimus. Datum Cracoviae die vigesima Mensis Septembris Anno domini Millesimo Quingentesimo Octogesimo Tertio. Praesentibus ibidem Reverendis, Generosis et Nobilibus dominis: Christophero Podoski Praeposito Kielcensi, Martino et Stanislawo Skarssewskie Canonicis nostris Cracoviensibus, Petro Brodowski Capitaneo nostro Bodzantincensi, Vincentio Romiszewski, Martino Zlotniczki, Thoma Szczepanowski, Sebastiano Lanczki, Joanne Sichowski, Thoma Borzikowski, aliisque quam plurimis familiaribus nostris ad praemissa testibus.

Petrus Miskovski episcopus Cracoviensis subscripsit.

Oryginał na wielkim arkuszu pergaminowym w bibl. Dzieduszyckich we Lwowie. Pieczęci dwóch brak, po których tylko znaki pozostały. Podpis biskupa własnoręczny: Petrus Miskovski episcopus Cracoviensis subscripsit.

III. Zofia Wróblewska, ksiemi klasztoru starosandeckiego, za zgodą sióstr zakonnych nadaje w dożywocie sołtystwo w Kamionce szlachetnemu Janowi Piątkowskiemu i małżonce jego Dorocie, oraz określa bliżej ciężary, przywileje i wolności tegoż sołtystwa. W Starym Sączu 24 stycznia 1601 r.

In Nomine Domini Amen. Quandoquidem vita mortalium fluxa est et caduca, et ea, quae ad posteritatem transmittuntur, facile caligine vetustatis obliterantur, optime sane ii faciunt, qui res et negotia sua memoriae causa litterarum monumentis ab iniuria oblivionis vindicare satagunt. Proinde nos Venerabiles ac Deo dicatae Virgines, Zophia Wroblewska Abbatissa, Catherina Omieczinska Viccaria, Zophia Roznowna Procuratrix, Eva Gostficzka Cancellatrix, Katherina Tusszowska Sacrista et Portulana, Catherina Gostficzka, Beata Połomska, Dorothea Radwinowna Cantrix. Monasterii antiquae Sandecz capitulariter congregatae universis et singulis, quibus interest, significamus. Quod cum ea sit iniquitas temporum

et malitia hominum. ut bona ecclesiastica. quae ab omni iniuria rapinis et violentia semper libera et immunia esse debeant. iam sint passim insultibus improborum virorum exposita et obnoxia: eisdem enim avaritae stimulis incitati inhiant: ex iis quaestum faciunt, ac ea cultui divino destinata. in prophanos et detestandos usus convertere non formidant, immo id sibi laudi et gloriae ducunt. dum bona spiritualium et Ecclesiae Dei invadunt, diripiunt, subditosque egenos miserandum in modum spoliant et affligunt. Proinde eiusmodi incommodis infuturum obviam ire volentes cupientesque, ut Incolae bonorum Monasterii nostri Scultetiae Kamionka¹⁾ dictae. in Terra Cracoviensi et Districtu Czehowiensi sitae. optima pace fruantur et ab eiusmodi iniuriis vindicentur: quam primum eadem Scultetia in dispositionem nostram post mortem Generosae olim Magdalenae Wielogłowska immediatae possessoris iure optimo inciderat. quam nos postea seu praedecessores nostrae olim Ioanni Bartusz Civi Kasimiriensi. et Honestae Dorotheae coniugi eius legitimae, specialibus literis nostris de data in antiqua Sandecz die quarta Mensis Ianuarii Anno Domini Millesimo quingentesimo octuagesimo secundo ad eorundem coniugum insolidum et singulatim extrema tempora dederamus et concesseramus, decessoresque nostrae Originali Privilegio in se latius obloquente dederant et concesserant.

Nunc vero commendatam habentes fidem et singularem industriam Nobilis Ioannis Piątkowski. mariti recensitae Dorotheae Bartuszuwa, de unanimi consensu et voluntate nostra. matura prius super id deliberatione praehabita: eandem Scultetiam dandam ei et concedendam esse duximus, prout hoc presenti diplomate nostro ad ipsius tantum extrema vitae tempora damus, conferimus et concedimus, salvo tamen iure advitalitali praefatae Dorotheae Bartuszuwa uxoris eius quoad vixerit. cum omnibus in genere et specie ad eandem Scultetiam antiquitus spectantibus attinentiis, proventibus, redditibus, fructibusque, cumque omni iure, proprietate, fundo, possessione et usufructu. quemadmodum videlicet eandem Scultetiam praefata olim generosa Magdalena Wielogłowska de Kosmerzow cum suis omnibus pertinentiis, ac etiam dictus olim Ioannes Bartusz cum eadem Dorothea uxore sua pacifice et quiete possidebant, haecenusque eadem commemorata Dorothea possidet et utifruitur. Promittentes verbo nostro irrevocabili ac firma spon-

¹⁾ Ta Kamionka leży w obrębie parafii Ujanowice, w powiecie obecnie limanowskim.

sione spondemus, quod quamdiu idem Nobilis Ioannes Piątkowski vixerit, eundem nos neque successores nostrae a pacifica possessione et libero eiusdem scultetiae usufructu non amovebimus, nec alicui facultatem seu consensum nostrum ad eundem (sic) possessionem et usufructum privandum concedimus successoresque nostrae pro tempore existentes non amovebunt neque concedent. Quinimo eundem Nobilem Ioannem Piątkowski, quoad vixerit, in quieta possessione et usufructu conservabimus manuque tenebimus, conditionibus his apposis et annexis: Quod praefatus Nobilis Ioannes Piątkowski, post mortem praefatae uxoris suae Dorotheae tenebitur et erit adstrictus Summam pecuniae centum marcarum in privilegio originali descriptam ex eodem privilegio deportare, eidemque perpetuo abrenuntiare, privilegium insuper prius praefato olim Ioanni Bartusz et Dorotheae uxori eius datum, conventui nostro ad manus abbatissae pro tempore existentis absque omni mora et emutatione reddere et restituere. Deinde tenebitur etiam praefatus Ioannes Piątkowski, expirata advitalitate uxoris suae semper quoad vixerit, quolibet anno pro festo Sancti Martini ad conventum nostrum duos florenos Ungaricales dare et pendere, ulterioribus procrastinationibus semotis, alia quoque servitia de more et consuetudine aliorum Scultetorum, si qua (sic) debentur, praestare et exequi omni recusatione semota.

Respectu autem recensitae Summae deportationis et abrenuntiationis licitum liberumque erit praefato Ioanni Piątkowski in toto fundo eiusdem Scultetiae pro commodo et arbitrio suo aedificia necessaria nunc collapsa restaurare, nova erigere, hortulanas et hortulanos locare et fundare, fructus et utilitates pro industria sua adaugere ampliarique, loca et campos incultos sterilesque in fertilitatem deducere et radicare. Habebit etiam insuper praefatus Ioannes Piątkowski pro commodo suo in fluvio Loszosina semper littora libera facultatemque omnimodam piscandi varii generis pisces, absque ullo impedimento quarumcunque personarum. Ad haec licitum quoque ei erit in eadem Scultetia brasea conficere, ex confectis cerevisiam pro suo usu et necessitate braxare. Promittimus etiam pro nobis et successoribus nostris, praefati Nobilis Ioannis Piątkowski successoribus legitimis, quicumque videlicet post mortem eius legitimi apparuerint, in quantum eum (quod Deus auferat) non facta legitima et ordinaria dispositione seu testamento bonorum suorum omnium ex hoc mortalium convictu decedere contigerit, nullam iniuram inferre, verum id totum, quidquid illis iure divino et naturali successione post mortem eius

competierit, abiecta omni cunctatione integre et realiter reddere. In quorum omnium fidem ac testimonium evidentius, presentes manu propria Notarii nostri Conventus subscriptas, Sigillis nostris Conventualibus appensilibus roborari mandavimus. Datum in Conventu nostro Antiquae Sandecz, die vigesima quarta Mensis Ianuarii, Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Primo.

Ego Iacobus presbyter, Notarius Conventus Antiquae Sandecz, Nomine Venerabilis Matris Abbatissae et totius Conventus eiusdem manu propria subscripsi.¹⁾

Oryginał na wielkim arkuszu pergaminowym, dobrze zachowany, w posiadaniu Dra Alexandra Czołowskiego we Lwowie. Wejścia wskazują, że u dołu dokumentu zawieszone były na paskach pergaminowych dwie pieczęci, których dziś brak. Na zewnętrznej stronie dokumentu napis współczesny ręką notaryusza biskupiego: Anno Domini 1602 Die Veneris vigesima sexta mensis Aprilis per Illustrissimum ac Reverendissimum Dominum Bernardum Maczieiowski Episcopum Cracoviensem perpetualibus literis approbatum. Martinus Kłoczinski Curiae Actorum Suae Illustrissimae Celsitudinis Notarius subscripsit.

IV. Anna Lipska, ksieni starosandecka, za zgodą siostr zakonnych wydzierżawia Marcinowi Łapce sołtystwo w Zagorzynie na 10 lat za 1000 złp. W Starym Sączu 20 stycznia 1640.

Za wiadomością i wyraźnem pozwoleniem Wielebnego w Panu Chrystusie Ojca, Jegomości Księdza Marcina Kłoczynskiego. Proboszcza u Bożego Ciała w Krakowie na Kazmierzu,²⁾ Wizytatora Klasztoru Starosandeckiego, stało się pewnie a nieodmienne postanowienie arendy, między Wielebną a Panu Bogu poślubioną Jejmością Panną Anną Lipską, Ksienią Starosandecką klasztoru i reguły Św. Klary, ze wszystkim konwentem siostr do kapituły na zadzwonienie porządnie zgromadzonych z jednej strony, a Jegomością panem Marcinem Łapką i Panią Maryną z Lipia Łapczyną

¹⁾ Podpis notaryusza konwentu odmienną ręką.

²⁾ Z zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich, których klasztor prawie jedyny na całej ziemi polskiej, utrzymał się jeszcze po dziś dzień w Krakowie. Ks. Marcin Kłociński († 1644) rządził chlubnie zakonem przez 33 lata. Nie żałując ani funduszów, ani swych zabiegów, przyprowadził kościół Bożego Ciała do tej świetności, w jakiej go dziś widzimy.

małżonką Jegomości z drugiej strony, w ten niżej opisany sposób: Iż przereczona Jejmość Panna Ksieni z konwentem swoim soltystwo w kluczu Łackim leżące we wsi konwenciekiej Zagorzynie, ze wszystkimi poddanymi do tego soltystwa należącymi, to jest podług Inwentarza spisane go i spólnie podpisanego i zapieczetowanego, pomienionemu Jegomości Panu Marcinowi Łapce i z małżonką jego, od Święta Panny Mariey Gromnicznej w Roku Pańskim Tysiącnym Szesćsetnym Czterdziestym, do lat dziesięci zupełnie po sobie i nierozdzielnie idących, które się kończyć mają w Roku Tysiącnym Szesćsetnym Pięćdziesiątym na takoweż Święto Gromnic, za sumę pewną Tysiąc Złotych monety i liczby polskiej arendowała i arenduje i do używania podaje. Którą sumę to jest zupełny Tysiąc Złotych, iż Jegomość Pan Łapka i z małżonką swoją *exmunc* oddali do rąk Jejomości Panny Ksieni, tedy tą intercyzą z powzięcia tej sumy Jejmość Panna Ksieni i z konwentem swoim kwituje Jegomości Pana Łapkę i małżonkę Jegomości. Waruje to sobie jednak Jejmość Panna Ksieni, aby powinności zwyczajne komu z dawna należą oddawane były, a nowych żadnych wносить dopuszczać nie ma, i bronić aby wnoszone nie były, a kwity na oddawane powinności aby otrzymawał, żeby o to konwent molestiey i trudności żadnej nie miał. Z poddanymi także powinni się będą łaskawie obchodzić, żeby ich niezwyczajnemi robotami i podróżami nie ubożyli. Granic też tak przestrzegać i bronić powinien będzie, aby w gruncie od sąsiadów z żadnej strony szkody konwentowi nie było, która jeśliby się skąd pokazała, powinien będzie konwentowi opowiedzieć. Także przestrzegać tego i bronić powinien, aby lasy od sąsiadów pustoszone nie były, i sam z poddanymi miernie ich ma zażywać na potrzebę tylko domową. Budowania według potrzeby ma poprawiać, a co by przybudował nowego, to przy gruncie bez defalkaciy ¹⁾ przy expiraciy arendy zostawać ma. Pola, które na zimę zasiane oddawają się teraz, mają też być przy widzu konwenciekim dobrze i czystem zbożem i wezas zasiane. Na jarz ²⁾ zboża żadnego nie się nie zostawuje. Karczmy na szynkowanie piwa Jejmość Panna Ksieni nie pozwala, aby w konwenciekiej karczynie przeszkoda nie była. Waruje też to sobie Jegomość Pan Łapka, uchowaj Boże śmierci nań w tych leciech arendy wzwyż mianowanych, aby małżonka Jego-

¹⁾ Defalkacya, defalka — potrącenie, spuszczenie,niżenie n. p. czynszu.

²⁾ Jar, jarz — zasiew zboża jary, czyli wiosenny.

mości wyżej pomieniona Pani Maryna z Lipia Łapczyzna wolne dotrzymanie do tych dziesiątka lat miała. A strzeż Boże na oboje ich śmierci w tych leciech trzymania tej arendy, tedy ta arenda na potomków wzwyż pomienionych Panów Małżonków spadać nie ma. Ale oddawszy tyle set złotych tymże potomkom ich, ile lat nie dojdzie do tych zupełna dziesiątka lat, a po oddaniu zaraz to sołtystwo bez wszelakiej trudności i zaciągu do konwentu przywrócić się ma. Co wszystko i każdą z osobna kondycją obiedwie stronie obiecują sobie pod zakładem pięćset złotych strzymać i żyścić. O co *forum* zachowuje sobie Jejmość Panna Ksieni i z konwentem do Jegomości Księdza Biskupa Krakowskiego.¹⁾ którego dekretem kontentować się ma. Tymże sposobem Jegomość Pan Łapka w Grodzie Sandeckim o nie dosyć uczynienie tak zakładowi jako i kondycjom wzwyż mianowanym sprawić się będzie powinien i tamże na dekrete przestać. Na co obiedwie stronie rękami swemi dla lepszej wagi i pewności podpisawszy się, przyciśnięciem pieczęci swoich to utwierdzają i umocniają. Rumacyey²⁾ też po wyjściu arendy tej sześć niedziel Jegomości Panu Łapce i małżonce jego Jejmość Panna Ksieni z konwentem swoim pozwała. Działo się w Klasztorze Starosandeckim Dnia Dwudziestego Miesiąca Stycznia. Roku Pańskiego Tysiącznego Sześćsetnego Czterdziestego.

Anna Lipska Xieni Starosandeka. Barbara Jordonowna wiktorya. Dorota Domaraćka. Anna Jodłowska dyskreta. Zuzanna Mstowska dyskretka. Elżbieta Kołackowska dyskreta. Anna Węgrzynowna. Małgorzata Wolska dyskreta. Reina Kawecka zakrystyana. Anna Bobowska. Krystyna Helmska. Zofia Woliniecka audytorka. Anna Miotkowna. Jagnieska Wolowcikowna. Barbara Moseczowska. Katarzyna Kurcowicowna. Katarzyna Fratrowicowna. Franciszka Bobowska portulana. Zofia Piasecka safarka. Febronia Oskowska. Kunegunda Marchocka. Małgorzata Abertowna. Wiktorrya Niewiarowska. Joanna Połomska. Konstancya Pękowska. Jagnieska Gruseńska. Salomea Brzinska kantorka. Aniela Krylińska. Beata Giebułtowska. Antonina Jodłowska. Magdalena Wolska. Zofia Stanowna. Apolynera Gutowna. Jadwiga Zaleska. Zofia Fagłowna. Alexandra Brzekwianka. Apolinara Kwilenska. Zofia Cerminska. Klara Wielogłowska. Konegonda Niewiarowska. Koleta Jodłowska.

¹⁾ Był w tym czasie biskupem krakowskim Jakób Zadzik (1635—1642).

²⁾ Rumacya — przenosiny, przymusowe ustąpienie z dzierżawy.

Jadwiga Majowska. — Marcin Łapka. Marieynia z Cyepia Lipczyenia rekią szwią (sic).

Oryginał papierowy w posiadaniu Alexandra Czołowskiego we Lwowie. Na pieczęci opłatkowej podłużnej, średniej wielkości, przedstawiona Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus na tronie siedząca, u jej stóp klęcząca bł. Kunegunda. W otoku napis gocki nieczytelny. Trzy inne pieczęcie małe sygnetowe są wykruszone. Wszystkie podpisy na tym dokumencie są własnoręczne. — Na zewnętrznej stronie sygnatura z XVIII. wieku: Ex Fascie. 26. Nr. 32.

V. Michał Korybut Wiśniowiecki zatwierdza przywilej Zygmunta III. z 29 lipca 1602 r., nadany Staremu Sączowi względem jarmarków i targów, oraz przydaje trzy nowe jarmarki. W Warszawie 17 czerwca 1671.

Michael Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae Czernichoviaeque.

Significamus praesentibus literis Nostris, quorum interest universis et singulis. Reproductas coram Nobis esse literas pergamenae, manu Serenissimi olim Sigismundi III. Praedecessoris Nostri subscriptas, et Sigillo Regni in pixide pensili cerea communitas, Privilegium Nundinarum et Fori Civitati Veteris Sandeciae per Serenissimos olim Antecessores Nostros benigne concessarum in se continentes, sanas, salvas et illaesas omnique suspensione carentes. Supplicatumque Nobis est. praefatae Civitatis nomine, quatenus easdem literas infrascriptas in omnibus punctis, clausulis, articulis et conditionibus approbare, confirmare et ratificare dignaremur. Quarum quidem literarum contextus est is, qui sequitur:

Sigismundus III. Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae etc., nec non Suecorum, Gotthorum Vandalorumque haereditarius Rex. Significamus praesentibus literis Nostris, quorum interest universis et singulis. Muneris Nostri Regii ratio id a Nobis maxime exposcit, ut inter alia Reipublicae Regni huius commoda illius quoque rei non postremam curam habeamus, quo Civitates et Oppida totius Regni in bono et recto ordine permaneant, eoque magis celebri-

res efficiantur: unde Reipublicae commoda et emolumenta augeri, ac privatorum quoque industria in excellentioribus quibusvis et Mercaturis et artificijs, ad omnem vitae honeste degendae rationem tractandis, non minus Reipublicae commodo, quam et privatorum cuiusque facultatum incremento excolli possit. Quamobrem cum exhibitae Nobis essent literae pergamenae, quibus Divi olim Praedecessores Nostri Poloniae Reges, Sigismundus quidem Primus Avus Noster desideratissimus Veteri Sandeciae Civitati, haereditariae Religiosarum ac Deodicatarum Virginum Monasterii Ordinis Sanctae Clarae in ea ipsa Civitate consistentis, Nundinas seu Fora annua duo, Stephanus vero tertium et unum septimanale certis diebus ac temporibus celebranda attribuerunt et elargiti sunt. Supplicatum nobis nomine eiusdem Civitatis Veteris Sandeciae, ut quandoquidem certas ob causas istius celebrandarum Nundinarum libertatis ac praerogativae in usu hactenus usque non fuerit, neque quicquam ex iis ad effectum perductum sit, eandem illi immunitatem ac praerogativam de novo ex benignitate Nostra Regia clementer conferre et concedere dignaremur. Nos uti omnia Maiorum Nostrorum laudabilia exempla imitanda Nobis proposuimus, ita commoda Civium promovere gratiamque ac beneficentiam Nostram ipsis testari cupientes, in praesentia id quoque dictae Civitati Veteri Sandeciae, quo ad meliorem formam et conditionem deveniat maioraque inde capiat incrementa, deferendum atque de novo dandum et concedendum putavimus. In ea itaque Civitate Veteri Sandecensi Nundinas seu Fora annua tria, primum quidem pro festo Sanctissimae et Individuae Trinitatis, alterum pro festo Nativitatis Beatissimae Virginis Mariae, tertium vero pro Festo Sanctae Elisabethae, et septimanale forum seu Mercaturam singulis septimanis, feriis secundis diebus videlicet Lunae, perpetuis temporibus celebrandum instituimus ac indicimus. Pro quibus quidem Nundinis et Foro Septimanali, ut omnes et singuli Mercatores alique cuiuscunque status, sexus, conditionis et nationis homines illi fuerint, ad eam ipsam Civitatem temporibus constitutis, causa emendi, vendendi, res pro rebus, merces pro mercibus permutandi, pecora omnis generis pecudesque venumadducendi, atque alia quaevis licita negotiationum genera exercendi convenire possint et valeant, plenam atque omnimodam praedictae Civitati Veteri Sandecensi damus potestatem, modo id sine detrimento ac praevudicio Vicinarum Civitatum et Oppidorum circum quaque existentium fiat. Omnes autem ad Nundinas superius nominatas et forum septimanale homines venientes, tam in eundo quam in redeundo,

Nostra et Serenissimorum Successorum Nostrorum securitate, patrocínio et libertate perfruentur: nisi tales fuerint, quos Iura et Leges publicae Regni huius fovere non permittunt, et quibus proborum hominum consortia et consuetudo merito denegari debet. In cuius rei fidem praesentes manu Nostra subscripsimus et Sigillo Regni Nostri consignari mandavimus. Datum Cracoviae die vigesima nona Iulii. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Secundo. Regnorum vero Nostrorum Poloniae Decimo Quinto, Sueciae Anno Nono. Sigismundus Rex. Locus Sigilli in pixide cerea pensili. Christopherus Ilmanowski subscripsit.

Nos itaque Michael Rex supplicationi praefatae benigne annuendo Legibusque Regni inhaerendo, praeinsertas literas in omnibus punctis, clausulis, articulis et conditionibus approbandas et confirmandas esse duximus: prout quidem approbamus et confirmamus. Ac ut eadem Civitas Sandecensis maiorem et amplio-rem Nostram experiatur et agnoscat gratiam, rebusque suis calamitatibus anteaactorum temporum attritis commodius prospicere possit, ultra Nundinas et Forum superius expressas, tres Nundinas videlicet unas pro Festo Sanctorum Trium Regum, alteras vero pro Festo Sancti Stanislai et Assumptionis Beatissimae Virginis Mariae, cum omnibus libertatibus, immunitatibus et praerogativis in Iure descriptis (citra tamen praeiudicium Vicinarum Civitatum) adiiciendum et concedendum esse censuimus, uti quidem supplicatione ipsius inclinati, adiicimus et concedimus perpetuo et in aevum praesentibus literis nostris, decernendo easdem vim et robur perpetuae et inviolabiliter firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes Manu Nostra subscriptas Sigillo Regni iussimus communiri. Datum Varsaviae die XVII. Mensis Iunii Anno Domini MDCLXXI. Regni vero nostri II. anno. Michael Rex. Confirmatio Nundinarum Civitati Veteri Sandeciae servientium.

Oryginal papierowy z pięknym inicjałem i herbem Wiśnio-wieckich, w bibl. Dzieduszyckich we Lwowie. U dołu dokumentu wielka pieczęć królewska wyciśnięta, dobrze zachowana. Podpis króla własnoręczny: Michael Rex.

VI. Zofia Stanówna, ksieni starosandecka, za zgodą siostr zakonnych wydzierżawia soltystwo w Olszance na 3 lata Andrzejowi Lipskiemu za 480 złp. W Starym Sączu 23 czerwca 1674 r.

Za wiadomością i wyraźnem dozwoleńiem Wielmożnego Jegomości Księdza Biskupa Laodyckiego Sufragana Krakow-

skiego.¹⁾ na ten czas Komisarza Konwentu Starosądeckiego, sta-
nęło pewne postanowienie arendy, między Przewielebną Jejmością
Panną Zofią Stanowną, Ksienią Klasztoru Starosądeckiego, za
zgodnemi głosy Wielebnych Panien Zakonnych na zadzwonienie
dzwonka do kapituły zgromadzonych z jednej strony, a Jegomością
Panem Andrzejem z Lipia Lipskim, Podwojewodzim Nowo Sąde-
ckim, i Jejmością Panią Anną Lipską małżonkami z drugiej strony.
w ten niżej opisany sposób: Iż Jejmość Panna Ksieni i z kon-
wentem swoim dobra swe własne sołtystwo i folwark w Olszoniec,
ze wszystkimi poddanyimi i innemi przyległościami do tego sołty-
stwa należącimi, według Inwentarza porządnie spisanego i spólnie
podpisanego i zapieczętowanego, pomienionemu Jegomości Panu
Lipskiemu i małżonce Jejmości od Narodzenia Świętego Jana
Krzciciela w roku niniejszym Tysiącnym Sześćsetnym Siedmdzie-
siątym Czwartym, do lat trzech zupełnych a nierozdzielnie po so-
bie idących puszcza i arenduje, która to arenda kończyć się bę-
dzie na takowe Święto Jana Świętego Krzciciela w roku Tysią-
cznym Sześćsetnym Siedmdziesiątym Siódnym a nie dalej, za
sumę złotych polskich Czteryście Ośmdziesiąt. Którą to arendę pła-
cić będą powinni Ichmość Panowie Lipsey małżonkowie w każdym
roku przy początku arendy na dzień Jana Świętego Krzciciela po
złotych sto sześćdziesiąt monety polskiej za kwitem ręcznym Jej-
mości Panny Ksieni, który kwit takowej ma być wagi, jakoby był
w Grodzie zeznany. A jeśli by w którym roku arendy Ichmość
Panowie Lipsey małżonkowie nie oddali, tedy Jejmość Panna
Ksieni i z Wielebnemi Pannami Zakonnemi tę majątność Olszonkę,
jako własne swe dobra odebrać powinna bez żadnej trudności,
czego sobie Ichmość Panowie Lipsey małżonkowie za żadną wio-
lencją poczytać nie mają. Waruje też to sobie Jejmość Panna Ksieni,
aby Jegomości Pan Lipski i z małżonką swoją ospy, dziesięciny,
tak Jegomości Księdzu Archidyakonowi.²⁾ jako i do Grodu nale-
żące, i podatki wszelakie od Rzpltej uchwalone, tak powzorse jako
i od poddanych nie zatrzymowali, ale wczasnie wszystkie oddawali
i kwity na to otrzymowali, a przy expiracyey arendy do konwentu
ich oddali, aby na potem konwent trudności o to nie miał. Pod-
danych, aby robotami niezwyyczajnemi i pozwami dalekimi nie obciąż-

¹⁾ Był nim podówczas Mikołaj Oborski († 1689), wierny naśladowca cnót świątobliwego swego stryja, Tomasza Oborskiego († 1645), który poprzednio przez lat 30 piastował chlubnie tę samą godność.

²⁾ Rozumie się archidyakonowi kollegiaty nowosandeckiej.

żali. Granic przestrzegać i bronić Jegomość Pan Lipski i z małżonką swoją powinni będą, aby od sąsiad pogranicznych szkody i ujemy żadnej nie było. Lasów pustoszyć i sami miernie ich zażywać mają, i aby od poddanych i innych postronnych nie były pustoszone, tylko według potrzeby budynków, aby nie gniły, w każdym roku poprawiać mają według potrzeby. Słomy z gruntu wywozić nie mają ani wydawać, a iż pola wszystkie porządnie osiane tak na zimę jako i na jarz oddały się porządnie Ichmościom Panom Arendarzom, takowe też pola będą powinni przy widzu konwenckim, zbożem chędogiem na polach dobrze uprawionych wczesnie i porządnie zasiać i oddać. Warnie i to Jejmość Panna Ksieni, aby Jegomość Pan Lipski i z małżonką swoją przy expiracyey arendy krowy młode, któreby się zeszły do pożytku według Inwentarza oddał. A jeśliby strzeż Boże w tych leciech dopuścił Pan Bóg śmierć na Jegomości Pana Lipskiego, tedy małżonka Jegomości tej arendy dotrzymać ma, z tym dokładem, jeżeli wszystkim kondycjom będzie dosyć czynić. Co wszystko ziścić i dotrzymać sobie stronie obiedwie obiecują pod zakładem czterechset ośmdziesiąt złotych, a *forum* sobie naznaczają Jegomość Pan Lipski z małżonką swoją w Grodzie Sądeckim, a Jejmość Panna Ksieni u prawa duchownego, co dla lepszej ważności pieczęci swe przycisnąwszy, rękami własnymi podpisali. Działo się w Klasztorze Starosądeckim. Roku Pańskiego Tysiącznego Sześćsetnego Siedmudziesiątego Czwartego. Dnia Dwudziestego Trzeciego Miesiąca Czerwca.

Zofia Stanowna, Xieni konwentu staro sandeckiego, Zofia Fayglowna wikarya, Ewa Niewiarowska dyskreta, Anna Połomska dyskreta, Konstancya Pęgowska dyskreta, Salomea Brzezinska dyskreta, Teofila Krylinska dyskreta, Zofia Cermienska, Klara Wielogłowska, Zofia Jodłowska, Anna Mirosowska, Elżbieta Lorkowiczowna auditorka, Dorota Koziarowska, Anna Radzikowska, Anna Jordonowna auditorka, Klara Lipska safarka, Jagnieska Wielogłowska, Ewa Chrzostowska, Zofia Wylezynska portulana, Katarzyna Wierzblicionka, Katarzyna Zelinska zakrystyana, Konstancya Sapienska kantorka, Jadwiga Wiktorowna, Mareyanna Sierakowska mistrzyni duchowna, Cecylia Sapinska mistrzyni panien świeckich.¹⁾ Konstancya Brzeska, Anna Sędzimirowna pisarka, Enfruzyna Rozno-

¹⁾ Klaryski w Starym Sączu, podobnie jak dzisiaj, tak i w dawnych wiekach kształciły u siebie młodzież żeńską. Zob. Arendy Klasztoru Starosandecckiego str. 88—89, Lwów 1904.

Ksieni. z której odebranej sumy za tenże rok 1684 kwituje Jejmość Panna Ksieni i wolnych czyni z oddania jej Ichmość Panów Wielogłowskich. Takowąż sumę na drugie lata następujące to jest 1685 i 1686 Ichmość Panowie Wielogłowscy do rąk Jejmości Panny Ksieni oddawać będą powinni. a jeśliby Ichmość Panowie Arendarze mieli zatrzymać sumę i nie oddać według czasu należytego i naznaczonego, tedy bez wszelakiej trudności wolno odebrać będzie Jejmości Pannie Ksieni, jako własne swoje dobro do dyspozycyi swojej. Waruje sobie Jejmość Panna Ksieni. aby Ichmość Panowie Wielogłowscy podatki należyte od Rzpłtej uchwalone, hybernę ¹⁾ według pomiarkowania, dziesięciny. ospy tak grodzkie jako i plebańskie wcześniej oddawali na miejsca należyte, nie zatrzymując żadnego pomienionego z tych podatków uchwalenia i należytości, i na też podatki kwity odbierali. aby na potem o nie konwent trudności nie ponosił. Poddanych, aby robotami niezwycajnemi i podróżami dalekimi nie obciążali najdalei Krakowa. Granic przestrzegać i bronić, aby w nie nie worywali. żeby w polach ujmy i szkody nie było. Budynki, aby nie gniły. dachy i pokrycia nad budynkami, żeby nie pustoszały, tego powinni przestrzegać Ichmość Panowie Wielogłowscy i według potrzeby poprawiać. do której poprawki drzewo i gonty z lasów konwenckich powinne być. Gwoździe z procentu konwenckiego. słomy ani zbóż w snopiu wywozić ani rozdawać nie powinni. ale na miejscu bydlęm skarnić. A iż pola na zimę wszystkie porządnie osiane zbożem chędogiem, według Inwentarza opisanego oddały się Ichmość Panom Wielogłowskim i na jarz role popokładane i zbóż jarych do siewby miarą sądecką przy śpiehlerzu tamiecznym zostającą oddane i Inwentarzem opisane. Takoweż osiewki na zimę zbożem chędogiem *recte* dobrze uprawiwszy osiać przy widzu konwenckim. i zboża na jarz oddane do spiżarni oddać miarą takowąż, jako Ichmość odebrali. Pola na jarz popokładać, i wszystko porządnie według Inwentarza oddać. i cokolwiek Inwentarzem podanego jest i podpisanego z obu dwu stron. mianowicie bydła. budynki. poddanych etc., i cokolwiek Inwentarzem jest podanego, aby się do tej Intereczy stosowało. Rumacyi i wywozu zbóż w ziarnie, rzeczy inszych do niedziel sześciu pozwala Jejmość Panna

¹⁾ Hyberna — danina pieniężna, którą poddani dóbr królewskich i duchownych do skarbu publicznego dawali. A ponieważ w czasie zimowym wojsku stąd żołą wydzielan. przeto ten rodzaj kontrybucji zwano hyberną, od łac. hiberna = obóz zimowy, leże zimowe.

Oryginał papierowy w posiadaniu Alexandra Czołowskiego we Lwowie. Pieczęć, jak na dokumencie nr. IV., ale niewyraźnie wyciśnięta. Wszystkie podpisy na tym dokumencie są własnoręczne. Na zewnętrznej stronie dokumentu napis współczesny: Intercezya Jegomości Pana Wielogłowskiego na Podogrodzie in an. 1684 usque ad an 1686: tudzież z XVIII. wieku: Ex Fascie. 34. Nr. 42.

VIII. Konstancya Jordanówna. ksieni starosandecka, za zgodą sióstr zakonnych wydzierżawia wieś Zabrzeż wraz z sołtystwem w Wietrznicy na 3 lata Konstantemu Moszczyńskiemu za 2.400 talarów. W Starym Sączu 6 marca 1701 r.

Za wiadomością i wyraźnem pozwoleniem Wielmożnego Jegomości Księdza Władysława z Mińska Opackiego, Archidyakona Krakowskiego, komisarza natenczas Konwentu Starosądeckiego Ichmość Panien Zakonnych Reguły Ś. Klary, stało pewne i w niczem nieodmienne postanowienie. między Przewielebną Jejmością Panną Konstancją z Zakliczyna Jordanówną, Ksienią Konwentu Starosądeckiego, i z całym zgromadzeniem Wielebnych Panien Sióstr do kapituły porządnie zgromadzonych z jednej strony, a Jegomością Panem Konstantym Moszczyńskim i Jejmością Panną Zofią Moszczyńską małżonkami z drugiej strony, w ten niżej opisany sposób: Iż Jejmość Panna Ksieni z całym zgromadzeniem swoim majątność konwencką Zabrzeż nazwaną z sołtystwem w Wietrznicach, z dworem i ze wszystkimi tamże budynkami, sadami, chmielnikami, ogrodami, rolami łąkami, z poddaństwem do tej majątności należącymi, nie tam sobie nie zostawując, z młynem, browarem, robocizną, czynszami, posłuszeństwem poddanych, tak jako tych dóbr zażywał konwent, pomienionym Ichmość Panom Moszczyńskim od śródoपोścia w roku terażniejszym Tysiącnym Siedmsetnym Pierwszym do lat trzech nierozdzielnie po sobie postępujących, które się kończyć będą na tę śródoपोstną niedzielę w roku da Pan Bóg Tysiącnym Siedmsetnym Czwartym, za sumę złotych polskich Dwa Tysiące Czteryście monety srebrnej w Koronie idącej bez nadatku, talar po złotych sześć rachując, arenduje i do używania puszcza. A ta suma na trzy raty wypłacona być ma, to jest przy początku każdego roku na dzień śródoपोstnej niedzieli po ośmset złotych do ręki Jejmości Panny Ksieni za kwitem jej ręcznym, który takowej wagi być ma, jakoby aktami

grodzkimi stwierdzony był. W tem jednak Jejmość Panna Ksieni Ichmość Panów Moszczyńskich obliuguje, aby poddani żadnej ciężkości nie mieli, ani nadzwyczajnemi robotami i podróżami uciesnieni nie byli. Waruje i to, aby im roboty nie najmowano, aby przez najmy szwanku w robociźnie i w nierychłym pola zaprawieniu na arendzie nie było. Granie także przestrzegać i bronić, aby w nich od sąsiadów konwent nie miał ukrzywdzenia. Jegomość powinien będzie i dlatego dowiadować się z ludzi, jeżeli nie masz jakiej od sąsiadów napaści, temu weześnie zabiegać. Lasy także, aby od sąsiadów i poddanych pustoszone nie były, ma mieć na to Jegomość pilne oko. Leśnych surowo obostrzywszy, a mianowicie góry tej, na której dębina spustoszona, przestrzegać ma Jegomość, aby dotąd dęba bez wyraźnego na piśmie konsensu Jejmości Panny Ksieni nie wycinano, i owszem, aby młode zapuszczano, dlaczego pod winami i karaniem surowem ma Jegomość zakazać, aby nie rąbano nawet i na dworską potrzebę, w czem osobiwie Jejmość Panna Ksieni obowiązuje Jegomości. Łazów¹⁾ kopać i palić całej tej dzierzawie nie pozwala nikomu, aby lasów nie pustoszone, budynków corocznie poprawiano według potrzeby, dlaczego słomy z gruntów wywozić nie pozwala, aby słuszne według potrzeby było poszycie, a jeśliby co znacznego budować było potrzeba, to się z lasów konwenckich poddanymi konwenckimi bez kosztów sprawić powinno. Inwentarz tak budynków dworskich, bydła na oborze, jako i poddanych z ich powinnościami oddaje się Jegomości, który się we wszystkim do Intereczy a Interecza do Inwentarza stosuje. Podatki, pobory od Rzpłtej uchwalone Ichmość Panowie Moszczyńscy płacić mają, także ospy grodzkie sądeckie z dwora i od poddanych należyte dziesięciną należytą wytęczną. Jegomości Księdzu Plebanowi Łąckiemu oddawać będą powinni, kwity biorąc, aby konwent na potem żadnej nie miał turbacyi, które przy expiracyi arendy konwentowi mają być oddane. Do tej arendy zostawuje Jejmość Panna Ksieni na oborze krów pożytkowych sześć i wołu obornego, przychowku od nich Ichmość Panowie Moszczyńscy przy expiracyi arendy zostawić będą powinni sześcioro, na każdy rok po dwoje. Pola zasiane na zimę, tak jako Ichmość odbierają, zbożem chędogiem przy widzu konwenckim zasiać, to jest żyta wierteli sześćdziesiąt dziewięć powinni będą, i cokolwiek na jarz zboża od konwentu odbierają, jako to: jęczmienia wierteli sto cztery starosądecką miarą: grochu

¹⁾ Łazy = korzenie, pniaki, chrósty.

takowąż miarą wierteli dziewięć i miarek sześć; owsa takowąż miarą wierteli siedmdziesiąt: tatarki takowąż miarą wierteli trzy i miarek dziewięć; siemienia lnianego takowąż miarą wierteli dwa i miarek trzy; słód piwny jeden, w którym jest żyta wierteli cztery, jęczmienia wierteli ośm: słód gorzaleczany jeden, w którym jest żyta wierteli dwa, jęczmienia wierteli ośm; chmielu zostaje w śpichlerzu wierteli sandeckich dwadzieścia i trzy. A lubo Ichmość Panowie Moszczynscy tę majetność bez wszelkiej defalki trzymać będą, ogień jednak piorunowy i przychodniowy, powietrze na bydło i ludzi, grad ciężki waruje sobie, w czym strzeż Boże przypadku decyzyą przyjacielską obiedwie stronie kontentować się mają. Poddany, który jeśliby uszedł podczas arendy Jegomości Pana Moszczynskiego, tedy awizowawszy o tem konwent, spółnie starać się ma, aby rola nie wakowała: toż się rozumieć ma i o zagrodnikach. Rumacyi pozwala Jejmość Panna Ksieni z konwentem swoim Ichmość Panom Arendarzom z posłuszeństwem poddanych, bez przeszkody jednak robocizny niedziel sześć, co wszystko i każdą rzecz z osobna obiedwie stronie obicują sobie ziścić i dotrzymać pod przepadkiem dwóch tysięcy złotych i czterechset. Na co dla lepszej wiary i pewności przyciśnięciem pieczęci swoich z podpisem rąk własnych stwierdzają. Działo się w konwencie starosądeckim w niedzielę śródpodstną, Roku Pańskiego Tysiącznego Siedmsetnego Pierwszego.

Konstancya Apolinary Jordanowna Xieni Konwentu Starosądeckiego Reguły Świętej Klary. Maryanna Prokowska wikaryja. Eufruzyna Rosnówna dyskrety. Elżbieta Wońska dyskrety. Barbara Niewiarowska dyskrety. Anna Broniowska dyskrety. Rozalia Saganowska. Katarzyna Grekówna. Anna Mlicka. Krystyna Słupska. Teresa Sulenska. Krystyna Wierzbiciana zakrystyana. Elżbieta Trzyska. Krystyna Petejowna. Elena Badyń portulana. Maryanna Osiecka. Teresa Dedenska. Magdalena Tabaszowska. Helena Drochojowska mistrzyni duchowna. Magdalena Stanowna mistrzyni panien świeckich. Konstancya Roswadowska. Ewa Swierklinska. Anna Witaliszowna. Zuzanna Rebezanka. Teresa Krasowska. Maryanna Laskowska sekretarka. Judyta Zeneicy. Franciszka Wiktorowna: Zofia Prokowska. Maryanna Wyżyczka zakrystyana górnia.¹⁾ Maryanna Popielowna. Anna Swatowna. Anna Lasocka. Katarzyna Siemienska. Teresa Muszynska. Katarzyna Maleczowska. Joanna Waligurska. Agata Kowalska. Anna Karocówna. Ewa Fry-

¹⁾ W kaplicy zwanej Lorety, na piętrze w klasztorze.

drowna. Katarzyna Leszcynska. Maryanna Lapinska. Jagnieska Gadomska — Konstanty Moszczenski.

Oryginał papierowy w posiadaniu Alexandra Czolowskiego we Lwowie. Pieczęć, jak na dokumencie nr. IV., wyraźnie wyciśnięta. Wszystkie podpisy na tym dokumencie są własnoręczne. Na zewnętrznej stronie dokumentu napis współczesny: Kontrakt Jegomości Panu Konstantemu Moszczynskiemu na Zabrzysz dany ab an. 1701 ad an. 1704: tudzież późniejszy: Ex Fascic. 21. Nr. 17.

IX. Stanisław August Poniatowski zatwierdza na nowo przywilej Kazimierza Wielkiego, nadany Staremu Sączowi w r. 1358 na prośbę księżnej Konstancji, księżki klasztoru, względem pewnych wolności prawa magdeburskiego i zakupu soli w żupach bocheńskich i wielickich. Przywilej ten confirmowali już poprzedni królowie, a mianowicie Władysław Jagiełło w Nowem Mieście Korczynie 26 listop. 1415, Kazimierz Jagiellończyk w Krakowie 22 czerw. 1461, Stefan Batory w Warszawie 22 stycz. 1583, Zygmunt III. w Warszawie 30 sierp. 1621, Michał Korybut Wiśniowiecki w Warszawie 17 czerw. 1671, Jan Sobieski w Warszawie 5 maja 1690, August II. w Warszawie 1 grud. 1722, August III. w Warszawie 30. stycz. 1749. Nadto August II. i August III. zatwierdzają wszystkie dawniejsze jarmarki, nadane Staremu Sączowi, oraz przydają niektóre nowe. W Warszawie 24 maja 1765 r.

Stanislaus Augustus Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae Czernichoviaeque.

Significamus praesentibus Literis nostris, quorum interest universis et singulis. Reproductas esse coram Nobis Literas Pergameneas manu Serenissimi Divae memoriae Praedecessoris Nostri Augusti III. subscriptas, et sigillo pensili Minoris Cancellariae Regni communitas, sanas, salvas et illaesas, omnique suspicionis nota carentes, continentes in se confirmationes jurium et Privilegiorum Civitati Antiquae Sandecz a Serenissimis Praedecessoribus Nostris benigniter collatorum, supplicatumque Nobis est, ut praefatas Literas Autoritate Nostra quoque Regia approbare, confirmare et ratificare dignaremur. Quorum quidem Literarum tenor sequitur estque talis:

Augustus III. Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae Czernichoviaeque, nec non Haereditarius Dux Saxoniae, Princeps et Elector. Significamus praesentibus Literis Nostreis, quorum interest universis et singulis. Productas esse coram Nobis Literas authenticas ex Actis Castrensibus Sandecensibus extractas, continentes in se oblatam Confirmationis Confirmationum jurium et Privilegiorum Civitati Antiquae Sandecz servientium, a Serenissimis Praedecessoribus Nostreis gratiose collatorum, supplicatumque Nobis est, quatenus eadem jura et Privilegia Autoritate Nostra Regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum Literarum tenor talis:

Ad Officium et Acta praesentia Castrensia Capitanealia Sandecensia personaliter veniens Spectabilis Famatus Alexander Inraszewski, Proconsul Civitatis Antiquae Sandecz, obtulit eidem Officio praesenti Castrensi Capitaneali Sandecensi, et ad acticandum porrexit infrascriptum Privilegium Sacrae Regiae Majestatis Confirmationis Confirmationum Privilegiorum eidem Civitati Antiquae Sandecz servientium, petens hoc idem Officium idem Privilegium Sacrae Regiae Majestatis a se offerente suscipi et in acta sua inserere permitti. Cujus affectationi iurique communi Regni Officium praesens annuendo, idem Privilegium Sacrae Regiae Majestatis ab eodem offerente suscepit, et in acta sua ingrossare permisit. Cujus Privilegii tenor est talis:

August II. Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae Czernichoviaeque, nec non Haereditarius Dux Saxoniae, Princeps et Elector. Significamus praesentibus Literis Nostreis, quorum interest universis et singulis. Productas esse coram Nobis Literas Pargameneas manu Serenissimi Divae memoriae Ioannis III. Antecessoris Nostri subscriptas et sigillo pensili Majoris Cancellariae Regni communitas, sanas, salvas et illaesas, omnique suspicionis nota carentes, continentes in se Confirmationes Privilegii Civitati Antiquae Sandecz servientis, supplicatumque Nobis est, ut praefatas Literas Autoritate Nostra Regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum literarum tenor sequitur ejusmodi:

Ioannes Tertius Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae etc. Significamus praesentibus Literis Nostreis, quorum interest universis et singulis. Productas fuisse coram Nobis Literas Pargameneas manu Serenissimi olim Michaelis Praede-

cessoris nostri subscriptas et sigillo pensili Minoris Cancellariae Regni communitas, sanas et illaesas, continentes in se Confirmationes Privilegii Civitati Antiquae Sandecz servientis. supplicatumque Nobis est. ut praefatas Literas approbare et confirmare dignaremur. Quarum Literarum tenor sequitur talis:

Michael Dei gratia Rex Poloniae. Magnus Dux Lithvaniae etc. Significamus praesentibus Literis Nostreis, quorum interest universis et singulis. Exhibitas coram Nobis esse Literas Pargameneas manu Serenissimi olim Sigismundi III. Antecessoris. Nostri subscriptas et Sigillo Regni in pixide pensili communitas. confirmationem Privilegii infrascripti Originalis per Serenissimum Divae memoriae Casimirum in Anno Millesimo Ducentesimo ¹⁾ (sic) Quinquagesimo Octavo Civitati veteri Sandecz gratiose collati. ac per Serenissimos ejus Succedaneos Reges Poloniae confirmati et roborati, in se continentes sanas et nullam suspensionem habentes. supplicatumque nobis est nomine praefatae Civitatis. quatenus easdem Literas in omnibus punctis. clausulis. articulis et conditionibus approbare et confirmare dignaremur. Quarum Literarum series est talis:

Sigismundus III. Dei gratia Rex Poloniae. Magnus Dux Lithvaniae etc. Significamus praesentibus Literis Nostreis. productas coram Nobis fuisse Literas Privilegii infrascripti per Serenissimum olim Casimirum Regem Poloniae in Anno Millesimo Ducentesimo (sic) Quinquagesimo Octavo Oppido Sandecz concessi. et per Serenissimos Vladislaum, Casimirum et Stephanum Reges Poloniae confirmati. supplicatumque Nobis, ut easdem Literas Privilegii infrascripti approbare et confirmare dignaremur. Quarum quidem Literarum ex Actis Castrensibus Capitanealibus Sandecensibus authenticae depromptarum tenor est ejusmodi:

Stephanus Dei gratia Rex Poloniae. Magnus Dux Lithvaniae etc. Significamus praesentibus Literis Nostreis etc. Exhibitum Nobis est Privilegium infrascriptum sub Titulo et Sigillo appenso Serenissimi olim Casimiri Regis Poloniae Civitati Antiquae Sandecz concessum, supplicatumque Nobis est, ut hoc idem Privilegium confirmare et approbare dignaremur. Cujus quidem Privilegii tenor de verbo ad verbum sequitur:

¹⁾ Powinno być Trecentesimo. Ów rażący błąd zakradł się z winy przepisywacza oryginału Kazimierza Wielkiego, i powtarza się uporeczywie w dwóch jeszcze poniżej miejscach.

In nomine Domini Amen. Ne gesta hominum sub tempore versantia oblivio secum rapiat, sagax Regum et Principum Providentia constituit ea Literarum apicibus annotationeque Testium perennare, ad perpetuam igitur memoriam Nos Casimirus Dei gratia Rex Poloniae nec non Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lanciciae, Cujaviae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, nec non Culmensis, Elbingensis, Pomahorgensis ¹⁾ (sic), et Pomeraniae Terrarum Haeres et Dominus. Significamus tenore praesentis, quibus expedit, universis praesentibus et futuris harum notitiam habituris, quomodo oblata Majestati Nostrae petitio pro parte circumscriptorum Oppidanorum de Antiqua Sandecz Fidelium Nostrorum dilectorum continebat, quatenus de innata Nostra elementia eisdem Literas Privilegiales per Praedecessores Nostros largitas et demum approbatas et confirmatas, favorose approbare, confirmare, renovare et ratificare dignaremur. Cujus quidem Privilegii tenor sequitur in hunc modum:

In nomine Domini Amen. Ad rei memoriam sempiternam. Quamvis Regiae Dignitatis sublimitas ex assumpto officio quoddam debito singulari teneatur suorum intendere commodis subditorum, illorum tamen magis se fatetur debitriceam. Quos mundi cernit disjicere delicias et ad laudes salvatoris mentes dignae contemplationis studiis elevare. Proinde nos Vladislaus Dei gratia Rex Poloniae etc. significamus tenore praesentium, quibus expedit, universis praesentibus et futuris notitiam praesentium habituris, quomodo Providi Fideles Nobis dilecti Consules Civitatis Antiquae Sandecz ad Nostrae Celsitudinis venientes praesentiam. Nobis Literas Divae Memoriae Casimiri Regis Poloniae Praedecessoris Nostri in Pargameno scriptas Sigilloque Ipsius Majestatis dependenti consignatas, et pro parte Religiosarum Sanctimonialium Abbatissae et Conventus Monasterii in antiqua Sandecz devotarum nostrarum super quadam praerogativa Iuris Tenthonici et libertatem per Ipsum Casimirum Regem Ipsi facta et concessa exhibuerunt et demonstrarunt coram Nobis, supplicantes Culmini nostro Regio humiliter et attente, ut easdem Literas approbare, ratificare et confirmare dignaremur, quarum tenor de verbo ad verbum sequitur in haec verba:

In nomine Domini Amen. Quod magnifica Regum fieri decrevit Authoritas firmum atque stabile perpetuo debet permanere.

¹⁾ Znaczenia tego wyrazu (widocznie zepsutego) trudno dzisiaj odgadnąć.

Proinde nos Casimirus Dei gratia Rex Poloniae, nec non Terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lanciciae, Cujaviae, Pomeraniae, Russiae Dominus et Haeres, notitiae universorum tam praesentium quam futurorum praesentibus declaramus. Quia Sere-
nissima Princeps Neptis Nostra Charissima, Domina Constantia olim Ducissa Glogoviensis pronunc Coenobii Sandecensis, Nostrae Regiae Celsitudini humiliter supplicavit, ne homines videlicet Ci-
ves Antiquae Sandecz ad Iudicia Castellanorum traherentur adju-
dicandi, et ut jure suo Theutonico, super quo sunt per Ipsam ac per totum Conventum fundati et firmiter indicati, ipso jure in pace frui permetterentur. Nos itaque petitioni Ejus in hac parte acquiescentes, supradictos Cives ab omnibus jurisdictionibus Pala-
tinorum, Castellanorum, Iudicum, Subjudicum, Officialium, Mini-
sterialium, Instigatorum Nostri Regni, et quibusvis angariis et praeangariis Polonicis, quocumque nomine censeantur, illos omnino facimus absolutos ac liberos, immunes et exemptos, ita ut coram iis, aut aliquo eorum minime debeant respondere. In causis autem tam magnis quam parvis, capitalibus, criminalibus, puta furti, sanguinis, homicidii, incendii, sacrilegii et aliis quibuscumque, sed tantummodo unusquisque Ipsorum coram suo advocato omnibus de se querulantibus suo jure Theutonico respondebit, et ibi unusque reus prout demeruerit audaciter puniatur. Insuper quia Corpus Matris Nostrae ¹⁾ diligendae requiescit, unde ut animam ejus eo diligentius in memoria habeant, Nos de benignitate No-
stra Regia in recompensam ejus Civitati Ipsarum gratanter volui-
mus subvenire tali sub favore: Quia quicumque ex Civibus prae-
fatae Civitatis ad Terram scepusiensem salem ducere voluerit: illis omnibus et cuilibet Ipsorum in Zuppis nostris videlicet in Wieliczka et in Bochnia unum quemlibet Centenarium Salis pro quatuor grossis monetae usualis dari assignamus Zuppariis No-
stris, qui pronunc sunt, aut qui pro tempore fuerint, firmiter in-
jungentes hoc perpetuo inviolabiliter observari, et in robur perpe-
tuum firmitatis hujus nostrae donationis praesentes Sigilli Nostri appensione duximus roborari. Actum in Sandecz Feria Quinta in Octava Corporis Christi, Anno Domini Millesimo Ducentesimo (sic) Quinquagesimo Octavo, Praesentibus his Testibus, Perillustri Tri-
buno Cracoviensi Wydzga Capitano Sandomiriensi, Wierzbicka de

¹⁾ Królowa Jadwiga, wdowa po Władysławie Łokietku a matka Kazimierza Wielkiego, zmarła Klaryską w Starym Sączu 10. grudnia 1339 r. Zob. Arendy Klasztoru Starosandeckiego.

Miłoschowo, Mrockone de Sanduschovice, Ushone de Rudone Haeredibus, et Ioanne dicto Radych Viceprocuratore Sandecensi. Datum per manus Domini Ioannis Cancellarii Nostri.

Nos itaque Vladislaus Rex praefatus supplicationibus Nobis per praefatos Consules ex parte earundem Sororum Abbatissae et Sanctimonialium Conventus Monasterii in antiqua Sandecz oblati annuendo, praefatas Literas Casimiri Regis Praedecessoris Nostri ratas habentes atque gratas, ipsas approbamus, ratificamus et praesentis scripti Patrocinio confirmamus, decernentes ipsis in omnibus ipsarum punctis, articulis et conditionibus, sententiis obtinere robur perpetuae firmitatis. Harum quibus sigillum nostrum appensum est testimoniis Literarum. Actum in Nova Civitate Koryn Feria Tertia in Crastino Beatae Catharinae Virginis, Anno Domini Millesimo Quadringentesimo Decimo Quinto. Praesentibus Nobilibus strenuisque Viris, Cristino de Ostrow Castellano et Capitaneo, Ioanne de Tarnow Palatino Cracoviensibus, Michaelae de Bogumikowice Castellano Sandomiriensi, Puschone (sic) de Bogumiskowice (sic) Cracoviensi, et Nicolao Cztan Sandomiriensi Iudicibus, Militibus nostris fidelibus fide dignis. Datum per manus Reverendi in Christo Patris Domini Joannis Episcopi Cracoviensis Cancellarii, et Venerabilis Domini Dunin Decani Cracoviensis, Vicecancellarii Regni Nostri Poloniae, Nobis sincere dilectorum.

Nos igitur praefatus Casimirus Rex annuendo petitioni justae, Literas Privilegiales praesentes introscriptas in omnibus suis punctis, articulis, clausulis et conditionibus approbamus, innovamus, gratificamus et confirmamus tenore praesentium mediante, perpetuo et in aevum. Articulum vero in Litera originali praesenti introcontentum de Salis Centenariorum emptione in Zuppis Nostris Wielicensibus et Bochnensibus per praefatos Oppidanos de antiqua Sandecz fieri ita moderamus et declaramus et perpetuo decernimus observandum. Quia Zupparii Nostri Bochnenses et Wielicenses moderni, et qui pro tempore fuerint, praelibatis Oppidanis de antiqua Sandecz, quorum Centenariorum Salis quod in Terram Scepusiensem velere voluerint, pro Uno Floreno Hungaricali, toties quoties opus fuerit, dabunt, extradent et consignabunt commodo ordine et positione, quemadmodum et Incolis seu Vectoribus de Terra Scepusiensi dicti Centenarii salis in Zuppis nostris praefatis vendandi (sic) et dandi sint soliti et consuevi. In quorum fidem Sigillum nostrum praesentibus subappensum. Actum Cracoviae Feria Secunda ante Festum Sancti Joannis Baptistae, Anno Domini Millesimo Quadringentesimo Sexagesimo

Primo. Praesentibus Reverendis Patribus et Dominis. nec non Magnificis ac Generosis, Ioanne Episcopo Vladislaviensi Cancellario, Ioanne de Brzesza (sic) Vicecancellario Regni. Andrea Odrowąż Palatino Leopoliensi. Stanislaw de Cholecz¹⁾ (sic) Castellano Leopoliensi. Nicolao de Brześć (sic) Mareschaleo Regni. et aliis quam plurimis Testibus circa praemissa. Datum per manus eorundem Patrum Dominorum Suprafatorum Cancellarii et Vicecancellarii Regni nobis sincere dilectorum. Relatio ejusdem Reverendi Patris Vicecancellarii.

Nos itaque Stephanus Rex Poloniae praefatum Privilegium omniaque in eo contenta quatenus in usu legitimo extiterunt approbandum et confirmandum esse duximus. uti approbamus et confirmamus. In quorum fidem Sigillum Regni est subappensum. Datum Varsaviae Die XXII. Mensis Ianuarii Anno Domini MDLXXXIII. Regni Nostri VII. Anno. Stephanus Rex.

Nos itaque Sigismundus Rex praefatas Literas Privilegii in omnibus ejusdem punctis. clausulis et conditionibus. cum ea tamen declaratione articuli ratione salis. quod non juxta descriptionem in eo passu in originali Privilegio contentam. nec juxta restrictionem ejusdem etiam articuli per Serenissimum Casimirum factam centenarium salis praedicti Oppidani in Zuppis nostris emere poterint. verum etiam ita ipsis prout aliis quoque Mercatoribus ad coemendum salem ad Zuppas Nostras confluentibus Zupparii Nostri Centenarium Salis vendere debebunt. in quantum tamen juri communi non repugnat. approbamus et confirmamus. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo Regni communiri jussimus. Datum Varsaviae Die XXX. Mensis Augusti Anno Domini MDCXXI. Regni nostri Poloniae XXX. Sveciae vero XXVIII. anno. Sigismundus Rex. Locus Sigilli pensilis Regni. Paulus Ierasinski Sacrae Regiae Majestatis Secretarius.

Proinde Nos Michael Rex Poloniae productas Literas in omnibus et singulis punctis. clausulis et conditionibus approbamus et confirmamus. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas Sigillo Regni communiri jussimus. Datum Varsaviae Die XVII. Mensis Junii. Anno Domini MDCLXXI. Regni vero Nostri II. anno. Michael Rex. Locus Sigilli pensilis Minoris Cancellariae Regni.

Nos itaque Ioannes Rex suprascriptas Literas in omnibus punctis. clausulis et conditionibus approbamus et confirmamus. In

¹⁾ Błędna pisownia, jak wiele innych w tym dokumencie. Powinno być Chodecz.

quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas Sigillo Regni communi jussimus. Datum Varsaviae Die V. Mensis Maii. Anno Domini MDCXC. Regni vero nostri XVI. anno. Ioannes Rex. Locus Sigilli pensilis Majoris Cancellariae Regni. Adalbertus Stanislaus Chroscinski Sacrae Regiae Majestatis Secretarius m. p.

Nos itaque Augustus Rex Poloniae supplicationi praefatae Civitatis antiquae Sandecz uti justae benigne annuendo praecursoras Literas, nec non Privilegium Ioannis Tertii Regis Praedecessoris nostri pro celebrandis nundinis quatuor: primis pro Dominica Sexagesimae, secundis pro Dominica Judica, tertiis pro Dominica nona post Pentecosten, quartis pro Dominica vigesima post Pentecosten ante Festum SS. Simonis et Judae Apostolorum, de actu Grodnae die vigesima Mensis Martii Anno Domini MDCLXXXVIII. praefatae Civitati antiquae Sandecz datum, manu ejusdem Serenissimi Ioannis Tertii subscriptum et Sigillo Regni communitum. In omnibus praefatarum Literarum punctis, clausulis, articulis, conditionibus, nexibus, ligamentis approbandum, confirmandum et innovandum esse duximus, prout in quantum juris sunt et usus earum habetur, approbamus, confirmamus et innovamus: nundinasque binas: primas pro Dominica Conductus Paschae, alteras pro Dominica ante Festum S. Thomae Apostoli proxima, et quidem primas pro Dominica Conductus Paschae per Septimanam celebrandas eidem Civitati antiquae Sandecz ad praefatas quatuor Nundinas addidimus et adjicimus, praesentibus Literis nostris decernentes, easdem vim roburque debitae firmitatis obtinere debere. In cujus rei fidem praesentes manu nostra subscriptas Sigillo Regni communi jussimus. Datum Varsaviae Die 1 Mensis Decembris Anno Domini MDCCXXII. Regni vero nostri XXVI. anno. Confirmatio Confirmationum Privilegiorum Civitati antiquae Sandecz servientium. Michael Mauricius Suski. Venator Terrae Lomzensis Sacrae Regiae Majestatis Secretarius m. p. Augustus Rex. Locus Sigilli pensilis Majoris Cancellariae Regni.

Post cujus quidem Confirmationis in Acta praesentia ingrossationem illico idem offerens originale illius rursus ad se recepit et de recepto Officium praesens quietavit quietatque praesentibus. Actum in Castro Sandecensi feria quarta post Dominicam Conductus Paschae proxima. Anno Domini Millesimo Septingentesimo Trigesimo Primo. Correxerit Krodner. Locus Sigilli. Lectum per Sedzimir.

Nos itaque Augustus Tertius Rex Poloniae supplicationi praedictae Civitatis antiquae Sandecz benigne annuentes, praecursoras

sertas Literas jurium et Privilegiorum a Serenissimis Antecessoribus Nostris eidem Civitati gratiose collatorum in omnibus eorundem punctis, articulis, conditionibus, nexibus et ligamentis approbandas, confirmandas et innovandas esse duximus, et in quantum juris sunt et usus earum habetur, approbamus, confirmamus et innovamus; ac insuper binas itidem Nundinas: primas pro Dominica Prima Quadragesimae, secundas pro Dominica ante Festum S. Michaelis Archangeli celebrandas saepe dictae Civitati antiquae Sandecz superaddimus et adjicimus praesentibus Literis nostris, decernentes easdem vim et robur perpetuae firmitatis obtinere debere, et in fidem praemissorum praesentes manu nostra subscriptas sigillo Regni communiri jussimus. Datum Varsaviae Die XXX. Mensis Januarii. Anno Domini MDCCLIX. Regni vero Nostri XVI. anno. Augustus Rex. Locus Sigilli Minoris Cancellariae Regni. Confirmatio Confirmationis jurium et Privilegiorum Civitati antiquae Sandecz servientium. Ioannes Klossowski ¹⁾ (sic) Canonicus Cathedralis Premisliensis. Sacrae Regiae Majestatis Sigilli Regni Secretarius m. p.

Nos itaque Stanislaus Augustus Rex praedictae supplicationi Civitatis Antiquae Sandecz benigne annuentes, praeinsertas Literas in omnibus earum punctis, clausulis, conditionibus, nexibus et ligamentis approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, prout autoritate nostra Regia (in quantum juris sunt et usus earum habetur) approbamus, confirmamus et ratificamus, decernentes easdem vim et robur perpetuae firmitatis obtinere debere. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, Sigillo Regni communiri jussimus. Datum Varsaviae Die XXIV. Mensis Maji. Anno Domini MDCCLXV. Regni vero Nostri Primo Anno.

Stanislaus Augustus Rex.

Confirmatio Confirmationum jurium et Privilegiorum Civitati Antiquae Sandecz servientium.

(Clemens Kozłowski Sigilli Majoris Regni protunc Secretarius. ²⁾)

Inductum in Acta Metricos Regni. ³⁾)

Oryginał na 4 dużych kartach pergaminowych w bibl. Dzieduszyckich we Lwowie. Wszystkie tytuły Stanisława Augusta Po-

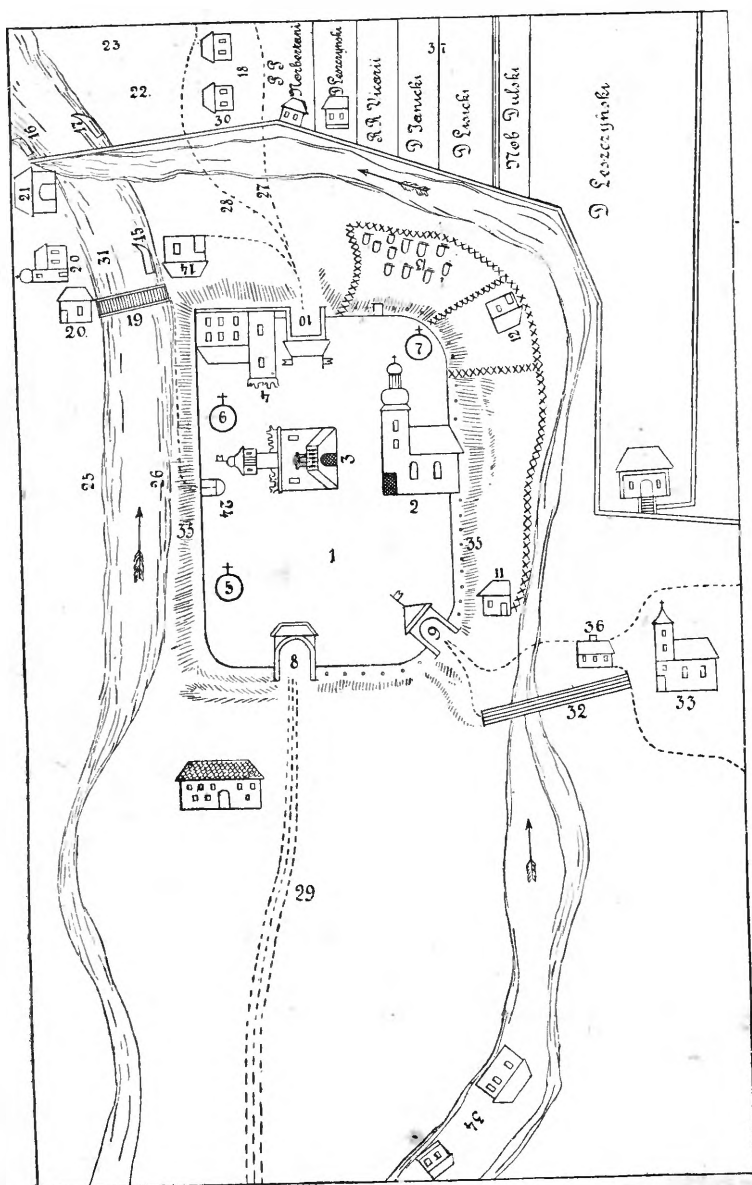
¹⁾ Powinno stać Kłosowski, jak wiadomo z innych niewątpliwych źródeł.

²⁾ Całe zdanie odmienną ręką.

³⁾ Inną zupełnie ręką.

niatowskiego, jak niemniej pierwsza litera wyrazu: Significamus wielkimi czerwonymi literami. Podpis króla własnoręczny: Stanislaus Augustus Rex. Pieczęci brak. Na stronie zewnętrznej dokumentu sygnatura oblaty: In Castro Sandecensi Feria Quarta post Festum Conversionis Sancti Pauli Apostoli proxima. Anno Domini 1773. Introcontentae Literae Jurium et Privilegiorum ad Acta per Oblationem porrectae et susceptae.





PLAN NOWEGO SĄCZA Z ROKU 1783.

Objaśnienia zob. na odwrotnej stronie.

Explicatio Numerorum.

1. Circulus Civitatis Novae Sandecz.
2. Ecclesia Collegialis.
3. Praetorium.
4. Arx. Castrum.¹⁾
5. Patres Piaristae.²⁾
6. Patres Franciscani.³⁾
7. Patres Norbertani⁴⁾ (Praemonstratenses).
8. Porta Hungaricalis.
9. Porta Molendinalis.
10. Porta Cracoviensis.
11. Domuncula et Hortus Civilis donatus RR. Vicariis.
12. Domuncula et Hortus Civilis donatus PP. Norbertanis.
13. Sepimentum sepulturae judaeorum, seu fundus per Judaeos a civibus emptus.
14. Popina Starostiana an. 1783 violenti modo fundo civili extracta.
15. Trajectus ab annis 12 per militiam caesareo-regiam constitutus.
16. Trajectus antiquissimus Starostianus et Exmonialium.⁵⁾
17. Trajectus Starostianus ante 13 annos et ab ante in usu existens.
18. Binae Gazae Nantarum Starostianorum.
19. Pons Civitatis super fluvio Dunajec per diluvium aquae dirutus.
20. Ecclesia sive capella S. Helenae.⁶⁾ et fundus civilis donatus RR. Vicariis una cum Inquilinis.

¹⁾ Nie napróżno jedno i drugie wyrażenie obok siebie zestawiono. Arx = zamek większy, ufortyfikowany. Castrum = zamek, w którym rezydował starosta i odbywał sądy grodzkie. Jedno i drugie zadanie spełniał zamek sandecki, bo był warownią i miejscem sądów starościńskich.

²⁾ Dziś dom karny, czyli więzienie wraz z kaplicą.

³⁾ Dziś zbór ewangelicki i mieszkanie pastora.

⁴⁾ Dziś kościół z kollegium Jezuitów.

⁵⁾ Klarysek Starosandeckich, których dobra skonfiskowano w roku 1782, z rozkazu cesarza Józefa II.

⁶⁾ Ten kościółek, fundowany w r. 1686 przez Helenę Marchocką, księżną starosandecką, istnieje dotąd w Strugach za Dunajcem.

21. Taberna Exmonialium ad Chelmiee spectans.
22. Fundus Starostianus abusive usurpatus.
23. Quatuor Mansi donati Bernardo Wierzbietą a Rege Casimiro an. 1341.¹⁾
24. Janna quondam Portalis dicta, nunc vetustate diruta.
25. Antiquus ductus fluvii Dunajec.
26. Modernus ductus fluvii Dunajec existens.
27. Primaeva via ad Zabeleze.
28. Moderna via ad Zabeleze.
29. Via ad Antiquam Sandeciam.
30. Hortus scribarum castrensiium.
31. Horti civiles per diluvium devastati.²⁾
32. Pons parvus vulgo ławy in fluvio Kamienica.
33. Ecclesia sive capella S. Crucis.³⁾
34. Molendina in fluvio Kamienica.
35. Fortalitia seu moenia civitatis.⁴⁾
36. Via ad Gryboviam.
37. Quatuor Mansi venditi Joanni Stojan a Rege Casimiro an. 1353.⁵⁾

Powyższy plan, niewiadomo przez kogo naszkicowany,⁶⁾ jest unikatem w swoim rodzaju, jaki przechował się pomiędzy starymi zarzuconymi szpargałami miejskimi.⁷⁾ Nie wyszczególnia on wprowadzie ani przedmieścia większego, czyli węgierskiego, wraz z 3

1) Te ławy przeszły na własność księży wikarych. Zob. Hist. Now. Sącza, t. III. 165.

2) Pod koniec XV. wieku znajduję już wyraźną wzmiankę o tych ogrodach miejskich. Zniszczyła je dopiero powódź Dunajca w II. połowie XVIII. wieku.

3) Kościółek ten już dawno nie istnieje; około roku 1830 rozebrano go doszczętnie.

4) Mury forteczne Now. Sącza w XVII. wieku wraz z jego bramami i basztami opisałem w II. tomie.

5) Te ławy przeszły na własność księży wikarych. Zob. Hist. Now. Sącza t. III. 208.

6) Być może, że go naszkicował Filip Moscherosch von Wiesselheim, inżynier cyrkularny, ten sam, który w r. 1782 zjął szczegółowy plan kościoła i opactwa Norbertanów, a w r. 1789 plan kościoła i klasztoru Franciszkanów.

7) Na późniejszym dokładnym planie z r. 1804, który aż do ostatniego pożaru w r. 1894 wisiał w sali ratuszowej, widać było jeszcze odłamy i szczątki murów fortecznych i niektórych baszt.

ówczesnymi kościołami: św. Wojciecha, św. Mikołaja i szpitalnego św. Walentego; ani też 7 ulic istniejących w obrębie fortecznych murów: ulicy polskiej, szpitalnej, św. Ducha, młyńskiej, drwalskiej, furmańskiej czyli węgierskiej, i różanej.¹⁾ Zato oznacza dokładnie topografię ówczesnego miasta, jego warowni, 3 bram miejskich, królewskiego zamku,²⁾ ratusza³⁾ i 4 kościołów: dawnej kolegiaty (dzisiejszej fary), opactwa Norbertanów, tudzież klasztorów Franciszkanów i Pijarów, których opisy i zniesienie podałem w III. tomie *Historji Nowego Sącza*.



¹⁾ Podług planu miasta z r. 1831 odpowiada dawnej ulicy polskiej dzisiejsza ulica Kazimierza: ulicy szpitalnej: ulica krakowska: ulicy drwalskiej: ulica jagiellońska: ulicy furmańskiej: ulica Kościuszki: ulicy różanej: ulica pijarska: ulicy młyńskiej: ulica lwowska: nazwa zaś ulicy św. Ducha utrzymała się dotąd.

²⁾ Od r. 1848 dawny zamek królewski jest własnością gminy Nowego Sącza.

³⁾ W r. 1895 wybudowano w samym środku rynku nowy okazały ratusz wraz z wieżą zegarową, w pobliżu starego spalonego w r. 1894.

SPIS RZECZY.

	Str.
A) Dyaryusz Jerzego Tymowskiego (1607—1625). . .	1— 31
B) Z inwentarzy mieszczańskich w XVI. i XVII. wieku (1570—1637).	32— 63
C) Notatki bibliograficzne o dostojnikach sandeckiego grodu (1552—1788).	64— 80
D) Z dyplomów starosandeckich (1346—1765). . . .	81—110
Plan Nowego Sącza z r. 1783, wraz z objaśnieniem jego.	111—114

UZUPEŁNIENIE. Na str. 79 opuszczono, że autorem mowy pogrzebowej: Pożar miłości chrześcijańskiej w Srzeniawie... jest Józef Michał Nogawski.

Tegoż autora wyszły dotąd następujące prace:

- Obraz łaskami słynący Matki Boskiej Pocieszenia i Kościół OO. Jezuitów w Nowym Sączu. Z 3 rycinami. Kraków 1891.
- Historya Nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego po całym świecie a w szczególności w Polsce. Z ryciną. Kraków 1892.
- Nowy Sącz jego dzieje i pamiątki dziejowe. Szkic historyczny na pamiątkę sześćsetnej rocznicy założenia tegoż miasta. Z 10 rycinami. Nowy Sącz 1892.
- Historya Nowego Sącza od wstąpienia dynastyi Wazów do pierwszego rozbioru Polski.
Tom. I. Obraz dziejów wewnętrznych miasta. Lwów 1901.
Tom. II. Obraz urzędzeń cywilnych oraz życia mieszczaństwa w epoce Wazów. Z 16 rycinami. Lwów 1901.
Tom III. Zabytki dziejowe miasta. Z 21 rycinami. Lwów 1902.
- Arendy Klasztoru Starosandeckiego w XVI. i XVII. wieku. Z 15 rycinami. Lwów 1904.
- Obraz Matki Boskiej Pocieszenia łaskami słynący w kościele OO. Jezuitów we Lwowie. Z ryciną. Kraków 1904.


Biblioteka Muzeum im. Króla Fryderyka
POU
w Nowym Sączu

częstokroć chodzić. Wiedzieli bracia twoi, ci synowie koronni. o rozsądku twym w sprawach trybunałskich. i radzi bardzo pod takich Areopagitów uważenie i rozsądzenie nosili uwikłane prawa swe, w których widzieli Ocieskiego mądrego, roztropnego. Kędyż zaciągi i zajścia między ludźmi wielkimi pojednane bez ciebie? Kędyż zjazdy wielkie koronne były, na którychby nie słyszany był głos krasomowcy polskiego Ocieskiego? Ciceru polski albo Demostenes jakiś zdał się mówić, gdy Ocieski mówić począł: prędkie milezenie i w największych burzach i wrzawach następowało, jako Starosta Olsztyński obaczony. Jużeśmy byli poczęli wieszć się za stołkiem twym Panie Sądecki, wota twoje brać do pamięci. i potomnym czasom wspominać mądrego ojca. mądrego syna. Śmierć nam uszy zatkała nieszczęsną nowiną. gdyśmy usłyszeli: Umarł Pan Sądecki. Tem się cieszymy. iż umarł w wierze św. katolickiej, której piły był aż do śmierci“...

— Andreothesia genethliaca Illustris ac Reverendi Domini Andreae Tarło ¹⁾ e Szczekarzowice, Castellandis Sądecensis. Canonici Cracoviensis, Decani Opatoviensis, Ecclesiae Collegiatae Tarnoviensis Praeposituram feliciter cum solenni apparatu capessentis. A Math. Buczkowio Philosophiae Doctore in Acad. Cracov. reverenter exhibita. Cracoviae Basilio Skalski Chalcographo. A. D. 1619 in 4.

— Questio de luminis profusione. a M. Ioanne Bandorkowice in alma Acad. Cracov. ordinario astronomiae professore ad disputandum publice proposita. In mense Augusto die 22 hora 10. A. D. 1626. Cracoviae ex officina typographica Fran. Caesarii in 4. Dedyk. Sebastyanowi Lubomirskiemu, ²⁾ Staroście Sądeckiemu.

— Cynerski Jan. Mowa Wielm. Jego Mości Pana Jerzego Ossolińskiego Hr. z Tęczyna. Podskarb. Nadwor. Koron., którą miał w pałacu na Watykanie 6 grud. R. P. 1633. gdy imieniem Najasniejszego y Niezwyciężonego, Władysława IV. Polskiego i Szwedzkiego Krola: Ojen św. Urbanowi VIII. Biskupowi Najwyższemu posłuszeństwo oddawał. Z łac. na polski język przełożona. y dla Jego Mości Pana Chryztopha Baldowina z Tęczyna Ossolińskiego. ³⁾

¹⁾ Syn Zygmunta Tarły, kasztelana sandeckiego (1613—1628). O zasługach i zapisach dobroczynnych tego prałata († 1642). zob. Łętowski: Katalog biskupów i kanoników krakowskich, t. IV. 137—138.

²⁾ Dwóch było Lubomirskich tegoż imienia. Pierwszy z nich był starostą sandeckim 1590—1598, † 1613. Drugi na tem samem starostwie 1613—1627, † 1627. Zob. Hist. Now. Sącza t. I. 227—228.

³⁾ Syn Krzysztofa Ossolińskiego, kasztel. sandec. (1633—1636).

sięcioro; durszlaków z cechami na sztylach 11; śrubków 3; alszpie i kropacz; lochynek 1; szparynków ¹⁾ 6; końskie naczynie wszystko: zgrabnica, wystrug. Dwa brusy z korbami żelaznemi.

Browar. Kocioł wielki dobry: 2 kadzi o obręczach żelaznych; pomocnice 2; kadka do zalewania siodu; naczynie wszystko piwne.

Folwark. Na folwarku większym krów dojnych 4, jałowice 2, ciele 1. Te krowy na czynszu, od których już zapłacono. — Dwie brony, pług, motyk 5, wóz bosy, wiadro okowane, grabie, skrzynka bez stalicy. Wołów para czarnych u Szczasnika na Januszowej. — Pieniędzy gotowych znaleziono tylko 37 złotych.²⁾

XI. Inwentarz Reginy Halinowiczowej 1636 r.

Dom w rynku między panią Zofią Kłodawską a panem Piotrem Rożnem.³⁾ Wrota z podsienia z furtką. Z sieni izba wielka, okna 3 szklane weneckie z okiennicami drewnianymi na zawiasach. W tej izbie ławy dokoła, listwy z dwu stron, piec kaflowy, drzwi malowane z haczkami i antabami. Stół zielony, drugi składany biały, zydeł i stolik zielony.

Za tą izbą komórka biała na schodku. Kownata (komnata) z sieni. Drzwi żelazne i drugie drewniane z zamkiem. Okno z kratą żelazną. Listwa po jednej stronie. Szafka naczynna. Z tej kownaty schód na górę, gdzie okna 2 i okienniczki żelazne. Wrota do tyłu także na kunie żelaznej. Studnia z łańcuchem i korbą, wiadro okowane. Stajnia bez pięt. *Locus secretus*. Stajenka przy piekarni. Chlewek. Komora na stajni. Drabina do niej.

Piekarnia w sieni. Okna 3 szklane w drewno oprawne. Z piekarni kownata, okno jedno składane. Izdebka przeciw piekarni, ławy wokoło, piec kaflowy pstry, podłoga z tarcic. Okno szklane z kratą żelazną, dwie ławy. Podle tej izdebki ogródek. Drzwi do niego na zawiasach z zamkiem. W końcu ogródka sklep murywany. Do niego drzwi podwójne żelazne i drewniane. Okno szklane

¹⁾ Dawne cechy rzemieślnicze w Polsce wzorowały się według modły zachodniej, z Niemiec pochodzącej. Stąd też i nazwy rozmaitych narzędzi rzemieślniczych zachowały swój niezatarty typ niemiecki.

²⁾ Acta Scabin. T. 55. p. 222.

³⁾ O jego długoletnich zatargach z miastem (1627—1647), z powodu najazdu i wyrębywania lasu miejskiego w Paszynie, zob. Hist. Now. Sącza t. II. 308—309.

Szaty. Kabat wiśniowy adamaszkowy z czarnemi potrzebami. — Drugi kanawasowy wiśniowy także z czarnemi potrzebami. — Trzeci kapiełowy czarny. — Czwarty stary forsztatowy barszczowy. — Kabat i suknia morawska. — Płaszcz czarny bajowy, przodki u niego popielicze, zad królikowy. — Płaszcz czarny kanawasowy letni. — Płaszcz pakłakowy żałobny. — Fartuch czarny tercynellowy. — Spodnica turecka żelaznej maści, z czarnymi pasamonami i kirem. — Spodnica kanawasowa kaczorowej maści, czerwonym kirem podszyta z czarnymi pasamonami. — Furmanka czarna kapiełowa, z pasamonami czarnymi, brzuskami popieliczymi podszyta, kołnierz gronostajowy. — Czapka atlasowa czarna wzorzysta, kuna farbowana. — Kołdra atlasowa wiśniowa, listwy atlasowe zielone, barchanem czerwonym podszyta.

Chusty. Bawełnic 5, kocyków 2, koszulek lnianych 7, koszul spodnich 5. Płociki (płotki) 2 do łóżek rąbkowych z koronkami. Tuwalnia rąbkowa z siatką, ręczniki 2. Poszwy pierzynne 4, poszewek głównych 7. Botlochów 2, obrusów 3, prześcieradeł 2.

Pościeł. Materac ćwilichowy, sierść w nim. Pierzyna zwierzchnia 1, spodnich 2, jedna w poszwie drelichowej. Zagłówki 4 z poszewkami. Szorezyk stary barani. Łoże z firankami.

Cyna. miedź, mosiądz. Półmisków 10, misa 1, miednica 1. Antfos cynowy 1, przystawek 7, półkwartek i kwaterka. Mosiądzowe: miednica, fajerka i lichtarzyków 4. Kociołek miedziany do święconej wody. Panwi 4, żeleznik, roszt.

Srebro. Łyżek puzdro = 12. Obrączka srebrna pancerzowa złocista. Pierścionki 2, jeden z rubinem, drugi z dyamencikiem.

Księgi. 1. Szym. Syreniusza: Zielnik z łac. herbarzem zwany. — 2. Księga in folio niemiecka cyrulicza. — 3. Antonii Murae medica 8°. — 4. Antidotum Vehaeri in fol. 5. Chirurgia niemiecka. — 6. Bartłom. Paprockiego: Ogród królewski in fol. — 7. Galeni opus secundum. — 8. Młot na czarownice. — 9. Doktorski gwintowny regiment in fol. — 10. Niemiecka książka in 4°, niewiedzieć co. — 11. Psalterz stary opleśniały. — 12. Practica, niemiecka in 8°. — 13. Sprawiedliwy Józef in 4°. — 14. Thesaurus pauperum, niemiecki. — 15. Przeciw powietrzu nauka in 4°. — 16. Rozmowa koło religii i polskiej korony. — 17. Zwierciadło bez szkła złociste. — Rejestrowych książek pięćcioro. ¹⁾

¹⁾ Acta Scabin. T. 55. p. 542—544. — Z rejestru książek można wnioskować, że pierwszy jej mąż był cyrulikiem w Krakowie.